

JERZY IZDEBSKI

9 Dyw. Piechoty

musa magisterka

w kampanii wrześniowej

B.I.26/B/1

B.I. 26B

176 paginowanych stron

Nazwa zespołu: *Relacje z kampanii 1939r*Nazwateczki.: *9 Dyw. Piechoty w kampanii wrześniowej*sygn.archiw.: *BI 26/B*

L.p.	data	treść	ilość stron
1	3 <u>VII</u> 1939	<i>Jerzy Izdebski. Praca magisterska. 9 Dywizja Piechoty w Okresie Mobilizacji I Wojny Obronnej 1939r + mapy</i>	161 7

B.I. 26/B/①

1

29 października 1976 r.

Szanowny Panie,

W imieniu Instytutu serdecznie Panu dziękuję za przekazanie za pośrednictwem p.L.A.Gluchowskiego pracy magisterskiej p. Jerzego Izdebskiego na temat 9 Dywizja Piechoty w okresie mobilizacji i wojny obronnej 1939 r.

Ta cenna praca została włączona do Zespołu Kampanii Wrześniowej 1939 r. Teczka 9 Dyw. Piech.

Raz jeszcze dziękując łączę wyrazy poważania,

Waclaw Milewski
z-ca Kierowniczkę Archiwum

W Pan Waclaw Sawicki
OO-143 Warszawa
ul. Orła 7/9 m.8

B.I 26/B/① 2

UNIwersytet warszawski
WYDZIAŁ HISTORYCZNY

JERZY IZDEBSKI

PRACA MAGISTERSKA

TEMAT : 9 DYWIZJA PIECHOTY W OKRESIE MOBILIZACJI
I WOJNY OBRONNEJ 1939 R.

Praca magisterska
napisana pod kierunkiem:
Prof.dr.Tadeusza Jędruszcza

WARSZAWA 3 LIPCA 1976 R.

B.I. 26/B/10

SPIS TRESCI

WSTEP

ROZDZIAŁ I

MOBILIZACJA 9 DPstr.....

- Mobilizacja personalna
- Mobilizacja materiałowa
- Skład bojowy 9 DP
- Okres po mobilizacji /marzec-czerwiec/

ROZDZIAŁ II

9 DP NA POMORZUstr.....

- Armia "Pomorze"
- Zadania 9 DP w ramach armii "Pomorze"
- Teren w pasie działania 9 DP i jego rozbudowa pod względem fortyfikacyjnym
- Zadania 9 DP po przybyciu Korpusu Interwencyjnego
- Rozwinięcie 9 DP
- Zadania i koncentracja 4 A niemieckiej

ROZDZIAŁ III

DZIAŁANIE BOJOWE 9 DP W DNIACH

1-4 WRZESNIAstr....

- 1 września

- 2 września

- 3 września

- 4 września

Ocena walk 9 DPstr....

ROZDZIAŁ IV

DALSZE WALKI ODDZIAŁÓW ROZBITEJ 9 DP

I ODDZIAŁÓW PRZEZ NIA MOBILIZOWANYCH

Walki oddziałów rozbitej 9 DP

Walki oddziałów mobilizowanych przez 9 DP

ZESTAWIENIAstr....

PRZYPISYstr....

BIBLIOGRAFIAstr....

ANEKSYstr....

MAPYstr....

B.I. 26/B/①

Skróty

ad	- artyleria dywizyjna
baon	- batalion /piechoty lub saperów/
bat.	- bateria
BK	- brygada kawalerii /np.Pomorska BK/
ckm	- ciężki karabin maszynowy
dac	- dyon artylerii ciężkiej
dal	- dyon artylerii lekkiej
DP	- dywizja piechoty /np. 9 DP/
dyon	- dywizjon artylerii
dypl.	- dyplomowany /np. major dypl.Kirchmayer/
fw.	- folwark
GO	- Grupa Operacyjna /np. GO "CZERSK"/
komp.unK.	- kompania /piechoty lub saperów/
Ikm	- lekki karabin maszynowy
m	- miejscowość /np.Swiekatowo/
mp	- miejsce postoju /np.sztabu 29 DP/
ON	- Obrona Narodowa /np.baon ON "Koronowo"/
OW	- Oddział Wydzielony /np.OW "Chojnice"/
pał	- pułk artylerii lekkiej
panc.	- pancerny
plot.	- przeciw lotniczy /np.bateria plot./
ppanc.	- przeciw pancerny /np.karabin lub działko/
szw.	- szwadron
pp	- pułk piechoty
p.uł.	- pułk ułanów
zmot.	- zmotoryzowany /np.pułk lub dywizja/.

B.I 26/B/①

WSTĘP

Praca niniejsza jest próbą odtworzenia dziejów 9 Dywizji Piechoty wchodzącej w skład Armii "Pomorze" w czasie wojny obronnej 1939 roku. Obejmuje ona w zasadzie okres marzec - wrzesień 1939 roku, z krótkim przedstawieniem dziejów Dywizji od czasu jej powstania, tj. od roku 1919 do marca 1939 roku. 9 Dywizja Piechoty była jedną z jednostek Wojska Polskiego, które od pierwszych minut wybuchu wojny walczyły z wrogiem. Na odcinek obrony 9 DP wyszło uderzenie czterech niemieckich dywizji,^{1/} w tym jednej pancерnej i jednej zmotoryzowanej, co stawia 9 DP w pierwszym rzędzie jednostek mających tak silnego przeciwnika. Walczyła ponadto w niekorzystnych warunkach; przydzielony jej odcinek obrony przekraczał jej możliwości obronne. Mimo to walczyła trzy dni, aby w końcu ulec rozbiciu w kotle pod Franciszkowem i Bramką.

Dywizja jako jednostka przestaje istnieć, ale jej poszczególne pułki walczą dalej. 35 pp dowodzony przez płk. Maliszewskiego przedostał się mimo ataków wroga w rejon Bydgoszczy i brał udział w dalszych walkach pod Wyszogrodem. 22 pp z II dywizjonu 9 pułku po załamaniu się obrony na Jeziorach Koronowskich wszedł w skład 15 DP a później 27 DP i walczył na całym szlaku Armii "Pomorze". Poszczególne kompanie 22 pp wzięły następnie udział w obronie Warszawy.

Oddziały formowane w Ośrodku Zapasowym 9 DP walczyły podczas obrony Brześcia n/Bugiem, w Grupie płk. Koca i Armii "Lublin."

W okresie okupacji żołnierze 9 DP walczyli w podziemiu w kraju i zagranicą. Np. płk Jędrychowski był organizatorem ZWZ-AK na Podlasiu, a por Maciąg "Nash" walczył w jugosłowiańskiej partyzantce.

Jako podstawę do napisania pracy posłużyły opracowania polskie i niemieckie, a także materiały archiwalne znajdujące się w CAW i WiH, w mniejszym stopniu relacje. Z opracowań w języku polskim na największą uwagę zasługują "Polskie Siły Zbrojne" t I cz. 1, 2, 3 Londyn 1958 r. Zawiera ona dużo materiału dotyczącego przygotowań i przebiegu wojny obronnej 1939 r. Pozycja oparta jest na materiałach, które są niedostępne w kraju, co podnosi jej wagę. Innym opracowaniem wydanym także na Zachodzie jest "Piechota polska 1939-1945" Londyn 1972 r. Materiał jaki ukazał się w tym opracowaniu pozwolił na sporządzenie O.d.B. 9 DP. Z wydawnictwa krajowych na uwagę zasługuje opracowanie płk Maliszewskiego ^{2/} b.dowódcy 35 pp, artykuł mjr Brzezińskiego ^{3/} w Bellonie". Przebieg walk w Borach Tucholskich jest potraktowany bodaj najbardziej całościowo przez płk dr Jurgę. ^{4/} Szereg artykułów na ten temat wydał płk Ciechanowski ^{5/} Dużo materiału w formie relacji ukazało się na łamach "WTK", "Tygodnika Demokratycznego" i "Gazety Pomorskiej". ^{6/} Innym rodzajem opracowania są "Pamiętniki" Kirchmayera. Autor oficer wydziału operacyjnego Armii "Pomorze" podkreśla przede wszystkim swój punkt widzenia, co niewątpliwie odbija się na charakterze materiału, który podaje. Z opracowań niemieckich na szczególną uwagę zasługują "Wspomnienia żołnierza" - Heinza Guderiana. Guderian był dowódcą XIX K.Panc., który rozbił 9 DP i dane, które podaje ukazują nam stronę niemiecką; nie są one jednak pozbawione różnego rodzaju rażących błędów. Na uwagę zasługują także historie wojenne 3 D Panc. ^{7/}, 3 DP ^{8/},

B.I. 26/B/①

-3-

32 DP ^{9/}, 50 PP ^{10/}; choć wojna 1939 roku potraktowana jest tam pobieżnie i marginesowo. Autorzy poza tym pomijają niepowodzenia, jakich doznały ich jednostki, bądź świadomie je zmniejszają.

Z materiałów archiwalnych CAW najbardziej przydatne były akta dotyczące bezpośrednio 9 DB i Armii "Pomorze" a także relacje uczestników wojny 1939 roku, walczących w szeregach 9 DP i Armii Pomorze. Z relacji na szczególną uwagę zasługują relacje mjr Brzezinskiego b. d-cy 9 b.sap. a także relacje Aunstera, Molskiego, Sawickiego i innych ^{11/}

Szczególnie dotkliwy był brak źródeł do okresu czwartej połowy sierpnia 1939 kiedy 9 DP była na Pomorzu i przygotowywała obronę. Wypełnienie tej luki materiałami zaczerpniętymi z relacji nie zawsze dawało dobre rezultaty.

Z materiałów WIH na uwagę zasługują prace Wojtaszewskiego, dotyczące 9 DP i 34 pp ^{12/} Są one jednak powierzchowne jeżeli chodzi o okres mobilizacji a w ogóle nie obejmują okresu po 5 września. Są jednak cenne ze względu na materiał jaki zawierają o walkach 34 pp i 9 DP.

Dużo materiałów dotyczących 9 DP znajduje się w Instytucie im. Sikorskiego w Londynie, jednak materiały te nie zostały wykorzystane ze względu na niemożność dotarcia do nich. Niniejsza praca ma charakter monografii związku taktycznego. Ma ona za zadanie ukazanie roli, jaką odegrała 9 DP w ramach Armii "Pomorze" w walce z najazdem niemieckim we wrześniu 1939 roku. Zdaję sobie sprawę, że praca nie wyczerpuje w całości tematu ze względu na brak możliwości wykorzystania całego materiału.

B.I 26/B/10

-4-

Zarys dziejów jednostki w latach 1919-1939.

Z chwilą zakończenia I wojny światowej wojska niemieckie znajdujące się na froncie wschodnim, rozpoczęły ewakuację zajętych ziem, w tym także ziem polskich. Polskie Naczelne Dowództwo zawarło porozumienie z przedstawicielami dowództwa niemieckiego co do ewakuacji niemieckiej i zajmowania ziem polskich przez Wojsko Polskie. Linia demarkacyjną dzielącą wojska niemieckie od Wojska Polskiego miała być linia Kowel-Brześć-Białystok-Grajewo. Ochronę tej linii ze strony polskiej objęły doraźne sformowane do tego celu formacje. Formacje te były tworzone z ochotników, b. żołnierzy legionów i PSZ. I tak pułk siedlecki, złożony głównie z powoiaków objął w styczniu 1919 r. odcinek Janów Podlaski-Skałatysze, pułk dęblński obsadził rejony na wschód od Białej Podlaskiej. Pułki te wchodziły w skład grupy gen. Listowskiego zwanej inaczej Grupą Podlaską.

W lutym 1919 roku Grupa Podlaska zajmuje tereny znajdujące się nad Prypecią, gdzie wchodzi w kontakt bojowy z Armią Czerwoną. 5.III. oddziały Grupy zajmują Pińsk i obsadzają linię Jesiołdy i Kanału Ogińskiego. Dalsze próby posuwania się na zachód zakończyły się niepowodzeniem. Następuje reorganizacja w ramach której z Grupą Podlaską powstaje na mocy rozkazu Naczelnego Wodza z 12.VI.1919 r. 9 Dywizji Piechoty.^{14/} W jej skład weszły XVII Brygada złożona z 15 pp i 35 pp /d. chełmski/ XVIII Brygada złożona z 22 pp /d. Siedlecki/ i 34 pp /d. dęblński/. Jej dowództwo objął w połowie lipca po gen. Listowskim płk. Władysław Sikorski. Po zdobyciu Łunińca 7.VII. 9 DP wchodzi w skład frontu litewsko-białoruskiego gen. Szeptyckiego. Działania bojowe od sierpnia 1919 roku słabną.

B.I 26/B/10

10

-5-

Do nowych działań dochodzi w marcu 1920 roku, 9 DP wsparta przez inne oddziały zdobywa po ciężkich i krwawych walkach Mozyrz i Kalenkowicze - ważny węzeł kolejowy w tym rejonie. Przeciwdziałanie Armii Czerwonej na tym odcinku a mające na celu zdobycie tych miast kończą się niepowodzeniem. W kwietniu 9 DP kontynuując działania zaczepne wychodzi na linię Dniepru między Berezyną a Prypecią. Czerwiec przynosi odwrót całego frontu w tym także 9 DP, należącej wtedy do Grupy Poleskiej. W czasie odwrotu 34 i 35 pp walczą o przeprawy niemieckie pod Grodnem /21-24 VII.1920 /. 9 Dywizja działała w tym czasie w rozproszeniu. Do koncentracji wszystkich pułków dochodzi dopiero pod Modlinem, 9 DP weszła bowiem w skład 5 Armii, której dowództwo objął gen. Sikorski b. dowódca Grupy Poleskiej i 9 DP. Nowym dowódcą 9 DP zostaje płk. Mieczysław Trojanowski. Po bitwie nad Wkrą 9 DP zostaje przerzucona na Wołyń, gdzie wchodzi w skład 3 Armii w grupie gen. S. Hallera. Na Wołyniu 9 DP walczy z Armią Konną Budionnego. Następnie 9 DP bierze udział w bitwie nad Niemnem w składzie 2 Armii gen. E. Rydza-Smigłego. We wrześniu i październiku 9 DP walczy w rejonie Mołodeczna. Rozejm kończący wojnę polsko-radziecką zostaje w rejonie Lidy 9 DP, gdzie 9 DP stacjonuje do października 1922 roku, w związku z niepewną sprawą Wilna. W grudniu 1922 roku 9 DP była inspekcjonowana przez Marszałka Piłsudskiego, który udekorował sztandary pułków 9 DP Krzyżami Virtutti Militari. W sierpniu 1921 roku ze składu 9 DP odchodzi 15 pp w ramach nowej reorganizacji dywizji piechoty; zostaje także zlikwidowany brygadowy podział 9 DP. W okresie 1920-22, 9 DP znajduje się cały czas w gotowości bojowej.

B.I 26/B/①

-6-

Dopiero dwa lata po wojnie 9 DP odchodzi do garnizonów znajdujących się na terenie IX DOK Brześć n/Bugiem.

Pokojowe garnizony 9 DP :

Dowództwo 22 pp 9 pac - Siedlce

34 pp i 9 pap bez III/9 pap - Biała Podlaska

III/9 pap - Bereza Kartuska

35 pp - Brześć n/Bugiem.

Pułki redukują swe stany do stanów pokojowych i prowadzą normalną szkoleniową pracę.

W maju 1926 22 pp pod dowództwem płk H.Kroh-Paszkowskiego w składzie 2 batalionów bierze udział w zamachu Piłsudskiego mimo sprzeciwu dowódcy 9 DP. 34 i 35 pp nie brały udziału w zamachu. Po zamachu dowódca 9 DP generał Trojanowski zostaje przeniesiony na stanowisko dowódcy IX DOK Brześć n/Bug. Nowym dowódcą 9 DP zostaje płk Franciszek Sikorski. Po nim w sierpniu 1932 roku dowództwo 9 DP obejmuje płk Wilhelm Orlik-Rücheman, mianowany 12.XII.1932 r generałem. W 1933 roku następuje zmiana garnizonów niektórych jednostek 9 DP : 9 pał /do 1932 pap/ bez III/ 9 pał przechodzi do Siedlec, 9 pał przechodzi do Włodawy, III/9 pał przechodzi do Białej Podlaskiej. Pod względem operacyjnym i szkoleniowym 9 DP podlega do 1937 roku pod Inspektorat Wileński a od 1937 roku pod Inspektorat Warszawski. W tym też okresie 9 DP tj. jej 22 pp szkoli żołnierzy wcielanych później do 3 Batalionu Manewrowego z Rembertowa. Od stycznia 1938 roku w 9 DP trwają prace nad elaboratami mobilizującymi do nowego planu mobilizującego "W", który ma zastąpić stary plan "S". Od 30 IV. 9 DP obowiązuje nowy plan, który jest bardziej elastyczny i dostosowany do istniejących możliwości. Nowe elaboraty mob. są kontrolowane przez dowódcę 9 DP i przedstawicieli Wydziału Mobilizującego IX DOK.

B.I. 26/B/①

-7-

9 DP w myśl nowego planu "W" jest jednostką grupy "czerwonej". Jej gotowość mobilizacyjna jest równa "A" + 60 godz. tzn. w ciągu takiego czasu od ogłoszenia mobilizacji jednostek "czerwonych" ma osiągnąć gotowość bojową.

W sierpniu 1938 roku oddziały 9 DP biorą udział w manewrach dywizyjnych w rejonie Sokołowa Podlaskiego.^{15/} Następnie wybrane jednostki 9 DP min 35 pp i sztab i baon 22 pp biorą udział w manewrach międzydywizyjnych na Wołyniu. Najlepiej wypadł tu 35 pp, który defilował jako pierwsza jednostka na defiladzie przed Marszałkiem Rydzem-Smigłym. Od 25.XI.1938 r. nowym dowódcą 9 DP zostaje na miejsce gen. Orlika-Rückemana płk Józef Weśobej, nowym szefem sztabu zostaje ppłk. dypl. Antoni Gługiewicz. W dywizji kontynuowane są prace nad elaboratami mobilizacyjnymi polegające na stałym uaktualnianiu elaboratów przydziałów wojennych i szkoleniem nowego rocznika. Taki stan rzeczy trwa do 23.III.1939 roku.

Plan mobilizacyjny "W".

Plan ten został opracowany w latach 1935-1938 i wprowadzony do armii w kwietniu 1938 roku. Został on nazwany od pierwszej litery nazwiska ówczesnego szefa Oddziału I SG. płk. Wiatra. Największą zaletą tego planu było to, że w myśl założeń tego planu 75 % armii mobilizowało się niejawnie. W tym celu mobilizowane jednostki zostały podzielone na grupy oznaczone kolorami. Rezerwiści grup mieli otrzymać indywidualnie karty powołań. Karty powołań miały mieć kolorowe pasy oznaczające przynależność danego rezerwisty do jednostki danej grupy. Grupa "brązowa" - lotnictwo, OPL, wojska kolejowe, I rzut dowództw związków operacyjnych. Grupa "zielona" - wzmocnienie oddziałów Straży Granicznej,

B.I 26/B/①

-8-

Grupa "czerwona" - osłona granicy wschodniej,
Grupa "niebieska" - osłona granicy zachodniej,
Grupa "żółta" - ochrona sił osłony,
Grupa "czarna" - jednostki korpusu interwencyjnego,
Grupa "brązowa" i "zielona" były mobilizowane w fazie wstępnej, pozostałe grupy w czasie mobilizacji alarmowej. Plan "W" był elastyczny. Mobilizacja rezerwistów danej grupy mogła odbyć się na terenie jednego czy kilku DOK lub na terenie całego państwa. Mobilizacja kartkowa zapewniała tajność mobilizacji; nie było potrzeby powoływania rezerwistów poprzez obwieszczenia plakatami o mobilizacji.

B.I. 26/B/①

-9-

R O Z D Z I A Ł I

MOBILIZACJA 9 DP.

Pokojowe garnizony oddziałów 9 DP

Siedlce

Dowództwo 9 DP

22 pułk piechoty

9 pułk artylerii lekkiej /bez III dywizjonu/.

Biała Podlaska

34 pułk piechoty

III/9 pal

Brześć n/Bugiem

35 pułk piechoty

9 kompania telegraficzna.

Wobec zaostrzających się stosunków z Niemcami została zarządzone 23.III.1939 r. mobilizacja alarmowa jednostek grupy "czerwonej". Do jednostek tych jak wiemy w myśl planu "W" należała 9 DP. Sygnałem do mobilizacji był telegram Szefa Sztabu Głównego Idz. 3401/Mob o treści "Sformowanie jednostek czerwonych zarządzone. Godzina A - 16.^{16/} Telegram ten wpłynął do sztabu 9 DP o 13.²² czyli przeszło 2 godziny przed ogłoszeniem alarmu. Było to podyktowane tym, że trzeba było dać nieco czasu oficerom na zapoznanie się z elaboratami mobilizacyjnymi jednostek, które formowali. Elaboraty mobilizacyjne były wydawane przez oficera mobilizacyjnego, odpowiedzialnego za

B. I 26/B/①

-10-

opracowane elaboraty. 23 marca większość starszych oficerów była nieobecna w pułkach z powodu ćwiczeń aplikacyjnych na mapie, które odbywały się z udziałem dowódcy 9 DP w Białej Podlaskiej. W dniu ogłoszenia mobilizacji nie byli obecni w swoich pułkach dowódcy 9 palu i 34 pp, którzy przebywali w Warszawie. Po ogłoszeniu mobilizacji ćwiczenia w Białej zostały odwołane a ich uczestnicy udali się do swoich pułków. Mobilizację od samego początku komplikował fakt, że oddziały miały niskie stany osobowe mimo wcielenia wiosennego rocznika 1917, który nie mógł być użyty ze względów oczywistych do mobilizacji. Pododdziały starszego rocznika, słabe liczebnie, musiały wydzielić ze swych składów tzw. zawiązki wojenne dla oddziałów których istnienie przewidywał plan mobilizacyjny, a które nie istniały podczas pokoju. Istniały ponadto duże braki kadry oficerskiej niezbędnej do przeprowadzania mobilizacji. Mobilizację utrudniał fakt, że dywizja mobilizowała się eksterytorialnie, to znaczy że w jej skład miał wejść pewien procent mniejszości narodowych, których przydział miały regulować elaboraty mobilizacyjne. Był to poważny problem gdyż w myśl elaboratów mniejszości nie powinny przekroczyć określonego procentu stanu oddziału, ani należeć także do oddziałów specjalnych.^{17/} Poważną przeszkodą w mobilizacji były także ciężkie warunki atmosferyczne, głównie wiosenne roztopy, które utrudniały prace mobilizacyjne w terenie. Ze względu na sposób przebiegu mobilizacji i jego charakteru uważaliśmy za właściwe wprowadzić następujący podział mobilizacji :

1. Mobilizacja personalna - dotycząca mobilizacji kadry oficerskiej i szeregowych rezerwy.
2. Mobilizacja materiałowa - dotycząca mobilizacji koni, pojazdów itp.

B.I. 26/B/① 16

-11-

1. Mobilizacja personalna.

Wystąpiły tu przede wszystkim duże braki oficerów.

Napływ oficerów rezerwy był za mały i często opóźniony.^{18/}

Jednostki były mobilizowane przez podoficerów, którzy często nie orientowali się w tym co zamierza elaborat mobilizacyjny. Także oficerowie służby stałej gubili się często w nadmiarze spraw, które wypłynęły podczas mobilizacji. Jako przykład może posłużyć fakt próby mobilizacyjnej jednostek OPL należących do innej grupy mobilizacyjnej, której terminy miały regulować inne rozkazy. Brak było oficerów z DOK I Warszawa, którzy dostali karty powołań z opóźnieniem i przybyli dopiero w terminie A + 78 tj. 18 godzin po terminie.^{19/} Ich brak musieli uzupełnić inni, których z kolei zabrakło w pododdziałach. Ich z kolei musieli zastąpić podoficerowie, którzy na wypadek mobilizacji mieli inne zadania.

Braki oficerów były poważne i tak : ^{20/}

W Dowództwie 9 DP brakowało 11 oficerów, których zastąpiło 6 oficerów z 22 pp ale dalej brakowało 5. Wśród brakujących oficerów byli m.in. oficer wywiadowczy artylerii, szef służby uzbrojenia, referent łączności, oficer płatnik. W 22 pp brak było 8 oficerów w tym :

- 1 oficer sztabu batalionu
- 2 oficerów dowódców plutonów ppanc.
- 2 oficerów dowódców plutonów łączności
- 3 oficerów dowódców plutonów ckm.

Jak widzimy duże braki oficerów z broni specjalnych i technicznych.

-12-

34 pp brak 14 oficerów w tym :

- 3 oficerów lekarzy
- 1 oficer żywnościowy
- 2 adiutantów batalionów
- 1 oficer dowódca oddziału zwiadu
- 2 oficerów płatników
- 1 oficer informacyjny
- 1 oficer plutonu łączności
- 1 oficer plutonu ckm
- 2 oficerów d-ców plutonów strzelców.

Pułk ten miał poważne trudności w skompletowaniu kadry oficerskiej. Braki oficerów w oddziałach liniowych jak i pozaliniowych. Dopiero około 30 III. pułk otrzymał potrzebną mu ilość oficerów.

35 pułk piechoty brak 8 oficerów

- 2 dowódców plutonów strzeleckich
- 1 dowódca plutonu konnych zwiadowców
- 1 dowódca plutonu kolarzy
- 1 zastępca dowódcy plutonu artylerii piechoty
- 1 zastępca dowódcy plutonu łączności
- 1 zastępca dowódcy plutonu asystencyjnego
- 1 płatnik batalionu.

Duże braki w kompanii zwiadu, brak dowódców plutonów
9 pal - brak 26 oficerów w tym 12 oficerów zwiadowczych
1 10 dowódców plutonów.

III/9 pal - brak 13 oficerów w tym 3 oficerów zwiadowczych
2 oficerów ogniowych 2 dowódców plutonów.

BI 26/B/①

-13-

Jak widzimy największe braki miał 9 pał - w sumie brak 39 oficerów. Praktycznie rzecz biorąc pułk miał całkowicie zdekompletowaną kadrę oficerską, zwłaszcza niższych wykonawczych szczebli. Polska artyleria cierpiała w ogóle na brak oficerów. Braki te były rzędu 2000 oficerów. Oficerowie artylerii służyli często w innych broniach wobec braku awansów w artylerii.^{20/} W 9 pału m.in. tak było z kpt. Walawskim, który przeszedł do intendentury, skąd został skierowany z powrotem do 9 pału na stanowisko dowódcy baterii a później III/9 pał. W III/9 pał doszło do sytuacji, że podoficer zaw. plutonowy mobilizował 9/9 pał i pluton parku uzbrojenia nr 903.^{22/} 5 baterii II/9 pał mobilizował młody porucznik, który przybył dopiero 29.III ze Szkoły Oficerskiej z Torunia.^{23/} Brak kadry w pułkach był wywołany także tym, że musiano jej część odkomenderować do szkolenia młodego rocznika. Trudna sytuacja kadrowa była także w jednostkach mobilizowanych na czas wojny. Jednostki te miały dostać od jednostek czynnych silne zawiązki wojenne złożone z 1-2 oficerów i do 10 podoficerów. Wobec braku oficerów kolumny taborowe formowali najczęściej podoficerowie. W 9 batalionie saperów /nie istniejącym podczas pokoju/ dowódca mjr Brzezinski dostał do pomocy podoficerów^{24/} którzy nic wspólnego nie mieli z saperami oprócz nazwy, ci podoficerowie byli tylko w orkiestrze 6 batalionu saperów, który mobilizował 9 batalion. W szczególnie trudnej sytuacji był 22 pp., który musiał oddać część swojej kadry jak już wspomnieliśmy, do Dowództwa 9 DP. Oprócz tego 22 pp formował nowe jednostki dywizyjne : 91 samodzielna kompania karabinów maszynowych, dwie kompanie asys-

B.I 26/B/①

-14-

tencyjne 191 i 205. Kompanie w tym pułku były mobilizowane z braku oficerów przez podoficerów. Wskutek błędnego rozkazu część kadry odeszła do mobilizowania jednostek OPL, które nie były mobilizowane w ramach jednostek grupy /"czerwonej". Skomplikowało to sytuację i wprowadziło dodatkowe zakłócenia. Na szczęście rozkaz ten został po dwóch godzinach odwołany. Brak było oficerów na zmiany na izbach gdzie przyjmowano przybywających szeregowych rezerwy. Powodowało to duże opóźnienia i zakłócenia w stosunku do planowanego przebiegu mobilizacji. Niektórzy jak w drastycznym przypadku dowódca III/9 pól mjr Singer zaniedbywali swoje obowiązki co spowodowało następnie po mobilizacji wszczęcie przeciw niemu dochodzenia.

Jeśli chodzi o napływ szeregowych to rozpoczął się on w zasadzie od godziny "A" tj. po doręczeniu im wezwań. Najczęściej przybyli byli kierowani do izb przyjęć gdzie dostawali przydziały do jednostek liniowych o najszybszym terminie mobilizacji. Były to z reguły pierwsze bataliony w pułkach piechoty i pododdziały łączności. Stawiennictwo rezerwistów było bardzo dobre.^{25/} Jeżeli były jakieś opóźnienia to wynikały one ze zbyt późnego doręczenia kart powołań i trudności komunikacyjnych. Gros rezerwistów napłynął 24 marca a z bardziej odległych KRU i 25 marca. Przy przydzielaniu do oddziałów dochodziło często do pomyłek, w których zawiniły głównie KRU wystawiając niewłaściwe przydziały wg specjalności. I tak np. Poleszucy, którzy nigdy roweru na oczy nie widzieli, dostawali przydziały do kompanii kolarzy.^{20/} Przeprowadzono oczywiście zamiany, co pochłaniało dużo czasu.

B. I. 26/B/①

-15-

Ważnym zagadnieniem była sprawa przydziałów mniejszości narodowych głównie Białorusinów i Żydów. Elaboraty mobilizacyjne przewidywały, że mniejszości będzie około 30 % stanu w pułkach piechoty, nawet w kompaniach przeciwpancernych. Jak zachowują się ci ludzie w czasie mobilizacji, czy się stawiają. Sprawozdania z ubiegłych lat wskazywały u nich brak zainteresowań służbą. Stawiennictwo mniejszości narodowych było nieco opóźnione w stosunku do Polaków rezerwistów. Rezerwiści z mniejszości zaczęli przybywać w drugim dniu mobilizacji. I tak rezerwiści z KRU Pińsk z przydziałami do Kwatery Głównej 9 DP z terminem "A" + 15 stawili się zaledwie w 25 %. Można się tu dopatrywać złej woli a także trudności obiektywnych jak trudności komunikacyjnych. Największy procent mniejszości miał z reguły przydział do taborów, gdzie było ich do 45 % stanu. Podobnie było w pozostałych dywizjach IX DOK, które należały do grupy "czerwonej". Na mobilizację stawili się także rezerwiści tzw. procentu bezpieczeństwa, wynoszącego 10 % stanu etatowego. Procent bezpieczeństwa był przewidywany na elaboratach mobilizacyjnych na wypadek nie stawienia się pewnej liczby rezerwistów. Rezerwiści procentu bezpieczeństwa byli następnie zwolnieni po mobilizacji, gdyż stawiennictwo było wystarczające.

B.I.26/B/①

-16-

Napływ rezerwy jednostek 9 DP /bez 9 b sap. i 9 dac/
w okresie mobilizacji alarmowej jednostek czerwonych.

Dzień jednostka	23.III.39		24.III.39		25.III.39		R a z e m	
	podof.	szer.	podof.	szer.	podof.	szer.	podof.	szer.
22 pp	120	900	165	1413	7	40	292	2353
34 pp ^{x/}							289	2321
35 pp	3	81	255	2161	11	17	269	2259
9 pal ^{x/}							131	962
III/9 pal ^{x/}							75	483
91 k.kol.		7	20	167		4	20	186
92 s.k.km	4	53	6	80	1	17	11	150
9 k.łącz. ^{x/}							32	228
901 k.sanit. ^{x/}							22	272
191 k.asyst.	2	21	5	75	1	74	8	150
205 k.asyst.	6	45	8	83	1	19	15	147
901 pl.park uzbr.							4	47
9 pl. żandarm	21	15					21	15
92 k. asyst.			13	157			13	157
9 sam.post. meteo			1	2			1	2
904 warszt.tab.			1	26			1	26
901 kol.tab.	1	15	4	73	1	11	6	99
902 kol.tab ^{x/}							9	96
903 kol.tab.		6	8	117		7	8	130
904 kol.tab.			10	95			10	95

x/ Brak danych dziennych.

B.I 26/B/①

-L7-

2. Mobilizacja materiałowa.

Mobilizacja materiałowa polegała na pobraniu od ludności koni, pojazdów oraz świadczeń osobistych.

Pobór koni. Pułki wysyłały w teren Komisję Poboru Koni /KPK/ przeciętnie po 4-5 KPK. Komisja taka miała za zadanie pobrać konie od ludności cywilnej, a następnie przekazać je wojsku. Swoje prace zaczęły komisje wykonywać zgodnie z planem, mimo braku pełnych składów. Po przybyciu na miejsce poboru wyłoniły się pierwsze trudności. Konie były doprowadzane z opóźnieniem jako że były one brane na podstawie zbiorowych wezwań które były często ignorowane przez ludność. Pobranych koni nie było często komu odbierać z powodu żołnierzy, którzy mieli je odbierać. Tak było m.in. w Wyczółkach gdzie urzędowała 118 KPK.^{28/} Komisje pracowały w nocy, co ułatwiało dokonywanie nadużyć podczas klasyfikacji koni. Konie były także dostarczane wojsku przez właścicieli; zdarzały się przy tym ucieczki z końmi.^{29/} Konie były po przyjęciu przez wojsko bez znaków tożsamości, tak że musiano je jeszcze raz klasyfikować.

Duże opóźnienia w napływie koni były w 9 k. łączności w Brześciu, 9 bat. Opóźnienia sięgały tu terminów gotowości. Największe opóźnienia były jednak 3 w III/9 pal, którego KPK odrzuciły pewną ilość koni wskutek czego musiano ogłosić dodatkowy pobór koni przeznaczonych dla innych rzutów mobilizacji. Dla odmiany w 34 pp była z kolei nadwyżka.^{30/} Duże trudności z poborem koni były tam, gdzie stacjonowało i mobilizowało się kilka jednostek. Właściciele koni nie wiedzieli do której KPK mają się zgłosić. Konie pobierane przez KPK były często po zimie

B.I. 26/B/①

-18-

zaniedbane, wychudzone. Doprowadzenie ich do jako takiego stanu obciążało jednostki wojskowe. Duże trudności natrafiono także przy tworzeniu zaprzęgów z koni z mobilizacji. Mobilizacja wozów do kolumn taborowych także natrafiła na duże trudności. Wozy po okresie umownym po prostu rozsypywały się. Dochodziła do tego różnorodność typów, od polskich z plecionym koszem do cięższych typów w rejonach położonych na zachód od Bugu. Należy zaznaczyć, że każdy pułk mobilizował jedną kolumnę taborową, złożoną z 70-80 wozów o ile były parokonny; w wypadku jednokonnych liczba ta wzrastała. Oprócz tego każdy pododdział od kompanii w górę mobilizował własny tabor. Mobilizacja kolumn taborowych została zakończona ze znacznym opóźnieniem dochodzącym do A + 88 czyli o 28 godzin więcej niż planowano. Uprząż dostarczana razem z wozami była także nie nadająca się do eksploatacji. Jako przykład może posłużyć fakt jaki miał miejsce w 9 pał, gdzie przykładowo na 63 pary uprzęży, 21 nadawało się do użytku.^{32/} Reszta była stara i zużyta. Z pojazdów mechanicznych pobierano głównie samochody osobowe a także motocykle w małej ilości z powodu ich braku u ludności. Pobrano przeciętnie po 2 samochody na pułk. oraz 6 dla Dowództwa 9 DP. Pobrano także pewną ilość rowerów dla kompanii kolarzy i plutonów zwiadu w pułkach piechoty. I tu także wystąpiły trudności. Właściciele często nie wiedzieli gdzie należy doprowadzać swoje pojazdy, które były w dużym stopniu zużyte i bez często zapasowych części.

Świadczenia osobiste. Pomoc dla wojska przez dostarczenie pomocy fachowej ze strony lekarzy, kowali, rymarzy.

B.I 26/B/①

24

-19-

Do świadczeń osobistych należało także dostarczenie podwod dla wojska. Nakazy świadczeń osobistych były wydawane na wnioski wojska przez starostwa. Również ta forma pomocy była niewystarczająca. Dowódca 9 pułk płk. Alikow w raporcie do dowódcy 9 DP pisze, że do 9 pułk w ramach świadczeń osobistych przybyli : 1 lekarz, 2 inwalidów i kilku fachowców.^{32/} Duże trudności były przy kuciu koni z poboru z reguły nie podkutych, których ilość przekraczała możliwości warsztatów kowalskich. Podobnie było także w wypadkach innych form pomocy. Mimo trudności terminy gotowości w pododdziałach liniowych były osiąganymi a nawet gotowość osiągnano wcześniej.

I tak :

Piechota	gotowość A + 48 tj. 25.III. godz.16 ⁰⁰ 34 pułk osiągnął gotowość 25.III.godz.8 ⁰⁰ czyli A + 40.
Łączność	gotowość A + 30 tj. 24.III. godz.22 ⁰⁰ osiągnęła gotowość A + 38 - z opóźnieniem 8 godzin.
Artyleria	gotowość A + 54 tj. 25.III. godz.22 ⁰⁰ z opóźnieniem 4 - 6 godzin.
Tabory	gotowość A + 60 tj. 26.III. godz.4 ⁰⁰ opóźnienia do 28 godzin.

Jak widzimy opóźnienie wystąpiło tam gdzie oddziały były uzależnione od przebiegu mobilizacji materiałowej. Artyleria konie z poboru, tabory - całe wyposażenie w zasadzie z poboru. Pododdziały 9 DP bezpośrednio po uzupełnieniu stanów bojowych przechodziły do rejonów.wyczekiwań, znajdujących się w naj-

bliższym rejonie garnizonu. Było to niezbędne ze względu na OPL, która wobec braku obrony czynnej OPL musiała się ograniczyć do obrony biernej tj. rozśrodkowania.^{34/}

Rozśrodkowanie było także konieczne ze względu na możliwość mobilizacji następnych rzutów. Dochodziły do tego względy lokalowe. W koszarach stacjonowały normalne pokojowe stany pułków, złożone jeszcze z rekrutów powołanych na początku marca.

Ocena mobilizacji.

Mimo opóźnienia 9 DP zmobilizowała się w zasadzie w terminie. Jej opóźnienia były podobne do opóźnień innych jednostek grupy "czerwonej" IX DOK.^{35/} W tamtych jednostkach też były kłopoty z kadrą i mobilizacją materiałową. 9 DP mobilizowała się według nowych elaboratów mobilizacyjnych, które nie były sprawdzane w praktyce. Terminy były napięte, lecz jednocześnie nie wykluczały opóźnień. Elaborat przewidywał nawet, że w wypadku opóźnienia, opóźnione jednostki odjadą specjalnym transportem zbierającym.^{36/} Tak więc liczone się z opóźnieniami. 9 DP mobilizowała się nieadministracyjnie, stąd też wynikło wiele opóźnień choćby w związku ze sprawą doręczania wezwań, oficerowie z Warszawy nie dostali w terminie wezwań podobnie jak i rezerwiści ze wschodnich rejonów IX DOK KRU Pińsk, Pruszyca czy Łuniniec. Mobilizacja materiałowa również nie mogła przebiegać prawidłowo ze względu na wezwania zbiorowe, które nie były tak traktowane jak wezwania indywidualne. Można śmiało stwierdzić, że jednostki grupy czerwonej były w najtrudniejszej sytuacji jeżeli chodzi o mobilizację. Mobilizowały się najwcześniej i nie miały czasu ani możliwości naprawiania

B.I 26/B. ①

-21-

błędów jakie były w założeniach elaboratów. Były niejako "królikiem doświadczalnym". Braki jakie ujawniono w mobilizacji jednostek czerwonych, pozwoliły na wyeliminowanie podobnych braków u jednostek, które były mobilizowane w następnych rzutach. Jak zaznaczyłem, mobilizacja w 9 DP była szczególnie trudna - stany pułków były niskie, gros stanów to młodzi rekruci, których nie można było użyć do prac mobilizacyjnych. Kompanie strzeleckie miały po 30 żołnierzy starego rocznika, których można było użyć do mobilizacji, wiele z nich było skadrowanych. Dlatego też brak było żołnierzy na zawiązki wojenne dla pododdziałów nie istniejących. Stąd dochodziło do wypadków, że podoficerowie mobilizowali kompanie i baterie. To, że mobilizacja personalna odbyła się w terminie jest ich niewątpliwie zasługą. Mobilizacja materiałowa miała przebieg o wiele dłuższy i mniej planowy, ze względu, że tu wojsko; jego organy mobilizacyjne miały najmniejsze możliwości oddziaływania ze względu na mobilizację alarmową.

Skład bojowy 9 DP³⁷¹

Według planów mobilizacyjnych jednostki 9 DP mobilizowały w mobilizacji alarmowej jednostek "czerwonych".

Sztab 9 DP

Kwaterę Główną 9 DP

B.I. 26/B/① 27

-22-

22 Pułk piechoty

22 pp

oddział nadwyżek

Kompanię sztabową 9 DP

191 i 205 kompanię asystentacyjną

92 samodzielną kompanię karabinów maszynowych

901 kolumnę taborową.

34 pułk piechoty

34 pp

oddział nadwyżek

204 kompanię asystentacyjną

902 kolumnę taborową.

35 pułk piechoty

35 pp

oddział nadwyżek

92 kompanię asystentacyjną

91 kompanię kolarzy

903 kolumnę taborową.

9 pułk artylerii lekkiej /bez III dywizjonu/

9 pal /bez III dywizjonu/

oddział nadwyżek

901 warsztat taborowy

904 kolumnę taborową.

B.I.26/B/① 28

-23-

III dywizjon 9 palu /Biała Podlaska

III dywizjon 9 palu

oddział nadwyżek

903 pluton parku uzbrojenia.

Ponadto dla 9 DP zostały jeszcze zmobilizowano następujące jednostki :

9 dywizjon artylerii ciężkiej II typu -
przez 9 pułk artylerii ciężkiej z Włodawy,

9 batalion saperów /nowego typu/ przez 6 batalion saperów
z Brześcia n/Bugiem,

9 kompanię łączności

pluton łączności Kwatery Głównej 9 DP

pluton radio

przez 9 kompanię
łączności z Brześcia
n/Bugiem.

Drużynę parkową oddziałów łączności
9 DP

901 kompanię sanitarną przez szpital okręgowy II DON Brześć
n/Bug.

9 szw. Kawalerii Dywizyjnej przez Komendę PW Konnego 9 DP i
9 pal.

9 pluton żandarmerii pieszej przez pluton żandarmerii Siedlec.

Ponadto dopiero w sierpniu 1939 roku została zmobilizowana w
9 dywizjonie artylerii przeciwlotniczej 9 bateria plot.

W mobilizacji alarmowej nie przewidywano utworzenie Ośrodka
Zapasowego 9 DP ^{38/} dlatego też pułk składał się faktycznie
z pułku, którego stany były złożone w zasadzie z rezerwy i

B.I. 26/B/①

29

-24-

oddziału nadwyżek, złożonego z żołnierzy służby czynnej i nieznacznej ilości rezerwy /6 %/. Stan nadwyżek był wysoki i wynosił dla 9 DP na 10.V.^{39/}

84 oficerów	Procentowo przedstawiało
8 podchorążych	to się następująco :
257 podoficerów	94 % służba czynna i
3062 szeregowych.	6 % rezerwa.

Nadwyżki dostarczały uzupełnień dla pułków i prowadziły normalne szkolenie szeregowych wiosennego wcielenia.

W pułkach gros stanów stanowiła rezerwa^{40/} którą zmobilizowano w mobilizacji alarmowej. Procentowo przedstawiało się to następująco :

w batalionach strzeleckich przypadalo na 100 % stanu 10 % służby czynnej i 90 % rezerwy.

W kompaniach karabinów maszynowych 13 % służby czynnej i 87 % rezerwy.

W pododdziałach specjalnych :

Kompania przeciwpancerna	- 58 %	służby czynnej i	42 %	rezerwa
pluton pionierów	- 30 %	"	"	70 % "
pluton łączności	- 26 %	"	"	74 % "
pluton artylerii	- 51 %	"	"	49 % "
kompania zwiadu	- 27 %	"	"	73 % "

W innych oddziałach :

Kompania gospodarcza	- 35 %	"	"	65 % "
kompania esytentacyjna	- 11,5%	"	"	88 % "
tabory	- 1 %	"	"	99 % "

-25-

Jak wynika z zestawienia skład bojowy 9 DP to w zasadzie rezerwiści. Jedynie w pododdziałach specjalnych sprawa wygląda nieco lepiej. Szczególnie jaskrawo widać przewagę rezerwy w taborach, gdzie w ogóle brak służby czynnej. Podobnie jest w 91 k. kolarzy i 92 sam KKM, których stany w 100 % są złożone z rezerwistów.

Ilościowo przedstawiało się to następująco :

Stan 9 DP na 10.V. bez 9 b sap. i 9 dac ^{41/} :

oficerów	423	rezerwy	199
----------	-----	---------	-----

podchorążych	158		
--------------	-----	--	--

podoficerów	1730	rezerwy	1248
-------------	------	---------	------

szeregowi	12160	rezerwy	10059
-----------	-------	---------	-------

koni	5449	z poboru	4933
------	------	----------	------

wozów		z poboru	1149
-------	--	----------	------

Samochodów osobowych 23 z poboru 17

"-"	ciężarow.	6	"-"	3
-----	-----------	---	-----	---

motocykli		8	"-"	3
-----------	--	---	-----	---

rowerów		455	"-"	404
---------	--	-----	-----	-----

Pod względem wiekowym :

W jednostkach liniowych były to z reguły roczniki 1911-1914. Starsze roczniki występowały głównie w obozach, gdzie brak było specjalistów np. w łączności lub gdzie ich nie było potrzeba, np. w taborach roczniki 1906-1909. Zdarzały się także wypadki, że w oddziałach byli rezerwiści rocznika 1901 i starsi - weterani wojny 1918-20. Tych z reguły zwalniano w pierwszej kolejności. Często byli powołani starsi rezerwiści Polacy, aby były zachowane w oddziałach proporcje Polacy-mniejszości.

B.I 26/B/①

-26-

Przeciętna wieku szeregowych rezerwy kształtowała się w granicach 27-28 lat. Wiek podoficerów rezerwy był również na tym samym poziomie. Oficerowie rezerwy byli najczęściej w wieku trzydziestu i więcej lat.

Pod względem społecznym.

Oficerowie rezerwy byli głównie z inteligencji; przeważali nauczyciele i urzędnicy. Pewien procent oficerów rezerwy wywodził się ze środowisk kolejarskich /duże ośrodki Siedlce i Brześć n/Bugiem./ Wykształcenie mieli najczęściej średnie lub niepełne średnie tzw. małą maturę.

Podoficerowie i szeregowi wywodziли się w swej masie ze środowisk wiejskich, mniejszy procent pochodził z miast.

Wykształcenie mieli podstawowe, duży procent miało ukończone tylko cztery klasy, szczególnie szeregowi ze wschodnich województw. Należy dodać, że w pułkach 9 DP w okresie międzywojennym prowadził ożywioną działalność Polski Biały Krzyż, który oprócz nauki pisania i czytania prowadził kursy rolnicze np. w okresie 1937-38 kursy takie ukończyło w 22 i 34 pn 160 szeregowych.^{42/} Rezerwiści posiadali niskie kwalifikacje techniczne, co utrudniało proces szkolenia fachowców do broni specjalnych, takich jak łącznościowcy, rusznikarze, mechanicy, a nawet intendentów.

Obsada personalna

Dowódcą 9 DP był płk Józef Werobej /1890-1974/. Służbę wojskową rozpoczął w armii carskiej, po odzyskaniu niepodległości w Wojsku Polskim był kolejno dowódcą 83 pp a od 1931

B.I. 26/B/①

-27-

dowódcą 44 pp. Następnie został dowódcą piechoty dywizyjnej 13 DP pełniąc przez pewien okres obowiązki dowódcy 13 DP. W listopadzie 1938 roku objął dowództwo 9 DP, co oznaczało w zasadzie, że w najbliższej przyszłości zostanie generałem. miał opinię dobrego taktyka i dowódcy o szybkiej orientacji. Był wysoko ceniony przez Marszałka Smigłego.

Szefem sztabu 9 DP był płk dypl. Gługiewicz Antoni. Do 9 DP dostał przydział z 6 Zpp. Obowiązki szefa sztabu objął w tym samym czasie co i płk Werobej. Dowódcą piechoty dywizyjnej był płk dypl. Endel-Ragia Leopold. Obowiązki dowódcy p.d 9 DP pełnił od 1934 roku. Dowódcą 22 pp był płk Jędrychowski Feliks. Legionista, 22 pp objął w 1936 roku. Dowódcą 34 był ppłk. dypl. Wacław Budrewicz. Absolwent WSwoj., 34 pp objął w 1938 roku. Dowódcą 35 pp był ppłk. dypl. Maliszewski Jan. Przed w 1938 roku 35 pp, był oficerem Inspektoratu Toruńskiego. Dowódcą 9 palu był płk. dypl. Alikow Mikołaj. Po utworzeniu etatu dowódcy artylerii dywizyjnej 9 DP objął to stanowisko, a jego następcą został ppłk. Korzeniowski Antoni. Dowódcy batalionów w pp i dowódcy dywizjonów w 9 palu byli oficerami służby stałej. Na niższych szczeblach dowódczych dominowali rezerwiści. Na 24 oficerów w batalionie piechoty było tylko 4 oficerów służby stałej. Oprócz dowódcy batalionu byli to jak np. w 1/22 pp^{43/} dowódcą 1 kkm, dowódcą 1 i 3 komp. strzel. i sierżant pchor. dowódcą III/1 kkm. Większy procent oficerów służby stałej był w broniach specjalnych: pionierach, artylerii, komp. panc., gdzie dowódcy byli z reguły oficerami służby stałej.

B I 26/B/10

-28-

Niewątpliwie w najcięższej sytuacji znajdował się 9 pał gdzie dowódcami baterii byli młodzi porucznicy przysyłani często do 9 pału ze szkół oficerskich. Oficerami baterii byli podporucznicy rezerwy nie mający większego doświadczenia bojowego i dowódczego. Musiało się to niewątpliwie odbić na pododdziałach w których stany osobowe były też złożone z rezerwy.

9 DP złożona w 77 % z rezerwistów reprezentowała sobą nikłe wartości bojowe. Niski stan kadry zawodowej nie pozwalał na szybkie doprowadzenie pododdziałów do stanu pozwalającego na użycie w ewntualnych działaniach na froncie. Tylko na drodze intensywne i różnorodnych ćwiczeń można było z tej masy ludzkiej stworzyć element bojowy z duchem zaczepnym. Dywizja była obciążona taborem, który z powodu dużej ilości wozów czynił się jednostką mało ruchliwą i bardzo wrażliwą na ewentualne ataki lotnictwa. 9 DP w odróżnieniu od innych jednostek grupy "czerwonej" z IX DOK Brześć n/Bugiem nie została przewieziona na obszar operacyjny lecz została w garnizonach. Znajdowała się w ciągłym alarmie bojowym, tzn. musiała zachować gotowość załadowczą, aby być w każdej chwili gotową do załadowania na transport kolejowy. W związku z tym, 9 DP nie była na obszarze operacyjnym armii mobilizacja alarmowa zatrzymana została rozkazem z 31.III, a rezerwiści zostali zatrzymani na tzw. ćwiczenia nadzwyczajne. Wywołało to oczywiście wśród żołnierzy i oficerów rezerwy zaniepokojenie głównie ze względów materialnych. Żołnierzom rezerwy - w takim wypadku przysługuje tylko należność pieniężna jak podczas ćwiczeń w okresie pokoju a oficerowie rezerwy tracą

B.I 26/B/①

-29-

prawo o 300 zł dodatku na ekwipunek polowy jaki im przysługiwał w momencie zgłoszenia się do oddziałów.

Nie wpłynęło to dodatnio na stan moralny rezerwistów, którzy liczyli, że jeżeli się ich powołało do wojska to tylko w tym celu, aby przywieźć ich na front. Do jednostek zaczęły się wkładać oznaki rozprężenia, oficerowie nie przejawiali troski o żołnierzy, którzy spędzali beczynnie czas. Brak było troski o konie i o sprzęt, w taborach panował bałagan.^{44/}

Zdarzały się wypadki lekceważenia rozkazów przełożonych i tak dowódca kompanii gospodarczej Kwatery Głównej nie przeprowadził ćwiczeń taborowych, które miał wykonać 30 marca.

Wypadki tego rodzaju miały miejsce głównie w oddziałach nielinowych. Dowódcy oddziałów liniowych otrzymali po 31.III. wytyczne do szkolenia bojowego i mieli opracować plany zajęć z uwzględnieniem warunków w jakich znajdowała się 9 DP tzn. pogotowia OPL OP Gaz i oppanc. Sztab 9 DP otrzymał już 24.III.^{45/}

"Studium walki oddziałów piechoty" przeznacza dla dp grupy "czerwonej". Studium miało za zadanie ukazać dysproporcje polsko-niemiecko-radzieckie jakie były w piechocie do szczybla pp włącznie. 31.III.39 r. Sztab 9 DP dostał nowe wytyczne z MSWoj. Wytyczne te zostały wydane specjalnie dla jednostek grupy "czerwonej". Zawierały one założenia do ćwiczeń w zakresie obrony, doskonalenia i zgrywania oddziałów a także współdziałania piechoty z oddziałami wsparcia. Szczególnie silny nacisk kładziono w "Wytycznych" na wykorzystanie w obronie przeszkód naturalnych - rzek, lasów itp.

-30-

3. Okres po mobilizacji /marzec-czerwiec/.

W okresie tym jednostki 9 DP prowadziły głównie zajęcia szkoleniowe i uzupełniały braki mobilizacji materiałowej. Odrębnym problemem jest tzw. kryzys pomobilizacyjny jaki miał miejsce w 9 DP a także w innych jednostkach zmobilizowanych w tym samym okresie.

Szkolenie 9 DP w okresie po mobilizacji przebiegało w specyficznych warunkach, dywizja bowiem była w stałym pogotowiu bojowym i jej jednostki ponadto były rozśrodkowane.

Dyslokacja 9 DP po mobilizacji :

W Siedlcach znajdował się sztab 9 DP, dowództwo 22 pp i 9 palu. Ponadto tu kwaterowały : 2 i 4 bateria 9 palu, 9 kompania łączności. Rejonem zakwaterowań 22 pp był rejon położony na zachód od Siedlec. I/22 stacjonował w Skórcu /10 km płd.-zach. od Siedlec/ II/22 w Wiśniewie /10 km płd. Siedlce, III/22 w Niwiskach /¹²/₇ km na płn. od Siedlec/. Jednostki 9 palu były rozmieszczone na wschód od Siedlec. I/9 pal bez 2 baterii stacjonował w Stoku Lackim /5 km wsch. od Siedlec/, II/9 pal bez 4 baterii, stacjonował w Pruszyńcu /8 km wsch. od Siedlec/. 9 Szwadron KD stacjonował w Golicach /5 km na płn-wsch. od Siedlec/. Kolumny taborowe 901 i 904 oraz warsztat taborowy nr 904 stacjonowały w Żaboklikach /5 km na płn. wsch. od Siedlec/.

34 pp i III/9 pal były rozmieszczone w Białej Podlaskiej i jej najbliższym rejonie. W Białej Podlaskiej stacjonowało dowództwo 34 pp, dowództwo III/9 pal i jego 7 bateria.

I/34 pp był zakwaterowany w Prosiukach /5 km wsch. od Białej; II/34 pp w Sidorkach /5 km wsch. od Białej/; III/34 w Gruba-

-31-

szowie /5 km płn. od Białej./ Plutony i oddziały specjalne 34 pp stacjonowały w Ciciborze /8 km na zach. od Białej/. 8, i 9 bateria III/9 pału stacjonowały w m.Hrud /8 km na półn. od Białej. Kolumna taborowa nr 902 i pluton parku uzbrojenia nr 901 stacjonowały w Rakowiskach /5 km płn. od Białej/.

35 pp i 9 batalion saperów stacjonowały w Brześciu n.Bugiem i jego najbliższym rejonie. Dowództwo 35 pp stacjonowało w Brześciu; I/35 w rejonie wsi Płoska, Brzozówka, Zadwórze /8 km płn. od Brześcia, II/35 - Kozłowicze i Skoki /6 km płn-wsch. Brześć/: III/35 stacjonował w Klejnikach i Dąbrówce /8 km płn.wsch.Brześć/. 9 batalion saperów stacjonował w Łobaczewie /10 km zach. od Brześcia./

9 dac stacjonował we Włodawie.

Oddziały kwaterowały w domach a po 20.V. przeniosły się pod namioty i do stodół. Rozsrodkowanie oddziałów pozwalało na szkolenie taktyczne bez straty czasu na domarsze.

Szkolenie 9 DP przebiegało według specjalnych programów MSWoj. wydanych 31.III. dla jednostek ze szczególnymi zadaniami.^{46/} Silny nacisk w programie był położony na szkolenie opl. i oppanc. na wykorzystanie terenu jego ukształtowania do obrony plot i ppanc. Program zawierał także wytyczne do doskonalenia opsnowanych form walki; obrony, boju spotkaniowego jak również wytyczne do doskonalenia zgrywania i współdziałania piechoty z innymi rodzajami broni. Duży nacisk kładziono na zapoznanie żołnierzy z organizacją wojsk państw obcych. Pierwsze ćwiczenia były prowadzone w pododdziałach. Miały one za zadanie opanowanie nawyków przez oficerów rezerwy jak również zgranie pododdziałów.

B. I. 26/B/①

37

-32-

Miały one za zadania opanowanie nawyków przez oficerów rezerwy jak również zgranie pododdziałów. Przeprowadzone ćwiczenia wykazały, że żołnierze rezerwy wiele zapomnieli czego ich nauczono w czasie służby czynnej. Podobnie było z oficerami, którzy ponadto nie wykazywali troski o żołnierzy.^{47/}

Słabo wypadło także strzelanie, co spowodowało że płk. Werobiej przeznaczył na ten cel dodatkową dotację amunicji. Pierwsze większe pułkowe ćwiczenie zostało przeprowadzone od 17.IV.-21.IV. Było to ćwiczenie za- i wyładowawcze 9 pa-lu nocne i dzienne, odbyły się one w Siedlcach. W tym samym czasie odbyły się podobne ćwiczenia 9 szwadronu KD. W rejonie Podnieśna. Od 21.IV. rozpoczęły się dwudniowe ćwiczenia garnizonowe,^{48/} garnizonu Siedlce w obecności Inspektora Armii - gen. T.Piskor~~ka~~a. Tematem ćwiczeń było : "Obrona odcinka" i "Natarcie z forsowaniem przeszkody wodnej". W ćwiczeniach wzięło także udział lotnictwo - samoloty I P Lotniczego, które dokonały pozorowanego ataku na kolumnę piechoty w marszu. Podobne ćwiczenia odbyły się w garnizonach Biała Podlaska i w 35 pp. 35 pp odbył następujące ćwiczenia : "Sforsowanie Bugu i natarcie na m.Terespol". Kierownikiem ćwiczeń był płk.Maliszewski, stroną niebieską dowodził mjr Becher, stroną czerwoną mjr Poschinger. Zadania i skład : strona czerwona - obroną odcinka Bugu pod ^{Terespolu}Tarnopolam; skład : I/35, 92, 4 asystentacyjna pl.ppanc. Strona niebieska miała za zadanie sforsować Bug i natrzeć na m. Terespol. Skład strony niebieskiej : 35 pp bez I/35, 91 k.

-33-

kolarzy. 9 batalion saperów. Po ćwiczeniach odbywało się omówienie ćwiczeń. Ćwiczenia garnizonowe wykazały duże braki zarówno u oficerów jak i u szeregowych. Słabo było opanowane przeprowadzenie. Kawaleria Dywizyjna i saperacze nie znali podstawowych zasad przeprowadzania rozpoznania. I tak saperacze wjeżdżają do wsi zajętej przez "npla", zamiast ją objechać i sprawdzić kto w niej jest. Złe rozmieszczenie broni maszynowej, niechęć do okopywania się, skupianie się żołnierzy w grupy - to przykłady świadczące o braku opanowania sytuacji przez oficerów. Oficerowie wykazują brak zdecydowania i energii, tracą łatwo panowanie nad sytuacją i podległymi im pododdziałami. W pododdziałach brak dyscypliny także podczas wykonywania zadań w czasie ćwiczeń, brak zachowania tajemnicy wojskowej.^{49/} Największe braki w wyszkoleniu wykazywały formacje nielinowe a zwłaszcza tabory, gdzie braki w przestrzeganiu opl były bardzo rażące, np. podczas ćwiczeń garnizonu Siedlce tabory w czasie alarmu opl zatrzymywały się w lesie na polanach zamiast zjeżdżać pod drzewo. Inspekcja oficera inspekcyjnego z Wydziału Uzbrojenia IX DOK przeprowadzona w 34 pp w dniach od 11-13 IV wykazała brak troski o broń, która była niekonserwowana i nieuporządkowana /biedki z ckm./ W maju^{50/} w pułkach piechoty 9 DP odbywały się ćwiczenia których tematem był "Bój spotkaniowy". W maju od 15-25 odbyła się koncentracja plutonów łączności pułków piechoty i 9 palu.

Zwiększona została intensywność szkolenia obsługi działek ppanc., jednak szkolenie ogniowe było niewystarczające z powodu małej dotacji pocisków^{51/} /18 sztuk na pułk/.

-34-

Między 20-22 V odbyło się także ostre strzelanie plutonów artylerii pułków piechoty. 30.V. płk. Werobej wydał rozkaz szkolenia grenadierów specjalnych^{52/} po 2 na drużynę i działon. Pod koniec maja w 9 DP rozpoczęto intensywne szkolenie strzelców wyborowych. Innym zagadnieniem była sprawa jednostek dywizyjnych. Gros z nich jak : KD 91 sam. KKM była skoncentrowana w rejonie Siedlec. Inne jednostki tzn. 91 k.kolarzy i 9 bat. saperów nie uczestniczyły w ćwiczeniach z innymi jednostkami dywizyjnymi. Dopiero w maju 27 91 k.kolarzy została przeniesiona do Siedlec, wcześniej 9 V. do Siedlec przybyła 901 K sanitarna. 91 k.kolarzy ćwiczyła do tej pory z 35 pp, którego dowódca ze zrozumiałych względów traktował 91 k.kolarzy inaczej niż swoje pododdziały; 91 k.kolarzy mógł on szkolić jedynie tak jak swój pluton kolarzy z kompanii zwiadu pułku. Brak było ćwiczeń ogniowych 9 palu i 9 dam., których szkolenie ogniowe przewidywano dopiero na okres 11-13 czerwca, a które się już nie odbyło.

Należy zaznaczyć, że 9 dac jak i 9 batalion saperów zostały podporządkowane dowódcy 9 DP dopiero w dniu 27.V.^{53/}

Cechą charakterystyczną tego okresu szkolenia jest szkolenie w zasadzie na szczeblu pluton-batalion. Brak większych ćwiczeń w ramach całej dywizji. Dowódca dywizji tylko inspekcjonuje swoje oddziały, dowódcy pułków nie dowodzą ćwiczeniami swoich pułków, są tylko kierownikami tych ćwiczeń.

Cwiczenia tego okresu są w zasadzie dla dowódców batalionów, kompanii i plutonów. Mało było ćwiczeń z lotnictwem, brak ich było z bronią pancerną /w sierpniu 1938 r. 9 DP na manewry dywizyjne miała przydzieloną kompanię tankietek/.

-35-

Cykl szkoleniowy jaki odbyła 9 DP był niezbędny. Z masy rezerwistów stworzono pododdziały i oddziały, które można było użyć na froncie. Oficerowie rezerwy mogli przyswoić sobie nawyki dowódcze. Należy tu zaznaczyć, że szkolenie oddziałów 9 DP mimo, że nie odbywało się na szczeblu dywizyjnym, to jednak sprawdziło się na froncie, gdzie w zasadzie każdy pułk walczył oddzielnie. Równoległe do szkolenia 9 DP prowadzono szkolenie młodego rocznika.^{54/} Wytuczna szkolenia młodego rocznika przeznaczały większość czasu na szkolenie bojowe i pionierskie 40 % na szkolenie strzeleckie, 28 % na pozostałe jak nauka o broni, walka bagnietem itp. Plutony specjalne złożone z młodego rocznika szkoliły się przy pododdziałach bojowych 9 DP, a po ich wyjeździe na Pomorze w pułkach 3 DP Legionów.^{55/}

W okresie po mobilizacji uzupełniono także braki materiałowe jakie miały pułki do stanu etatowego. 29 III. plutony pionierów 22 i 34 pp dostały na wyposażenie miny przeciwpancerne.^{56/}

W połowie kwietnia około 19 pułki 9 DP otrzymały karabiny przeciwpancerne^{57/} zakodowane jako sprzęt optyczny. Karabiny nie zostały rozesłane do pododdziałów lecz zostały w magazynie pułkowym. Ich rozdzielenie miło nastąpić na specjalny rozkaz. W 22 pp została sformowana na rozkaz gen. Piskora /wydany podczas inspekcji garnizonu Siedlce/ kompania przeciwpancerna I typu, mająca na wyposażeniu 9 działek przeciwpancernych. W dwóch pozostałych pułkach kompanie na dzień 1.V. miały już po 8 działek.^{58/} Istniały ponadto braki w broni maszynowej i zespołowej. Dowódca 22 pp w raporcie z 17.IV.^{59/} wykazuje brak do etatu 12 ckm, 18 rkm, 2 moździerzy i 6 granatników;

B.I. 26/B/①

41

-36-

prosi także o dodatkową amunicję do działek przeciwpancernych. Z nadwyżek materiałowych oddziały zwracały głównie maski przeciwgazowe wz 32; nadwyżki masek pgaz. RSL mogły dalej zatrzymać. Starano się także o poprawienie sytuacji w taborach poprzez przeróbki wozów i przystosowanie ich do wojskowych wymogów. Naprawa wozów i ich przeróbki pociągały za sobą znaczne koszty przekraczające fundusze jakimi dysponowała dywizja na ten cel.^{60/} Należy zaznaczyć, że przeróbki te były utrudnione, ze względu na to, że wozy cały czas załadowane^{61/} ponieważ jak wiemy 9 DP była w ciągłym alarmie. Dalej też występowały braki w kadrze i szeregowcach ze specjalnością. I tak w 22 pp na dzień 5.IV.^{62/} brakowało 45 podoficerów do etatu w 35 pp brakowało na 11.IV. 6 oficerów, w tym 2 dowódców plutonów przeciwpancernych. W 34 pp brakowało na 27.IV. 20 szeregowych-telefonistów; ich brak został pokryty przez szeregowców z mniejszości narodowych, których starano się nie przeznaczать na takie stanowiska.

Kryzys pomobilizacyjny.

Kryzys pomobilizacyjny był zjawiskiem, które dotknęło w zasadzie jednostki grupy "czerwonej", a szczególnie te, które po mobilizacji zostały w swoich pokojowych garnizonach, tzn. 9 DP i 26 DP. Inne jednostki grupy "czerwonej" przewiezione po mobilizacji na obszar operacyjny w mniejszym stopniu odczuły to zjawisko. Podłoża tego kryzysu należy doszukiwać się w stanie napięcia jaki był między Polską a Niemcami. Utrzymywanie jednostek na stopnie wojennej było niezbędne dla bezpieczeństwa kraju. Stan gotowości w jakim znajdowały się te jednostki budził wśród rezerwistów służących w tych

-37-

ferment. Uważali oni siebie za tych, którzy najbardziej odczuwają skutki stanu ni to wojny ni to pokoju, podczas gdy inni rezerwiści nie powołani do wojska mogą dalej być nie zmobilizowani. Jak wiemy gros żołnierzy 9 DP wywodziła się ze wsi, to także miało duży wpływ na ich zachowanie. Była bowiem wiosna i uważali oni, że ich miejsce - jeśli nie ma wojny jest na gospodarstwach, gdzie wiosna jest okresem niezbędnych prac polowych. W 9 DP kryzys pomobilizacyjny z całą ostrością wystąpił w maju by ulec zahamowaniu bezpośrednio po przewiezieniu 9 DP na Pomorzu. Przyczyn kryzysu należy ponadto dopatrywać się w statusie rezerwistów powołanych na mobilizację od 1.IV.^{63/} zostali oni bowiem wcieleni do czynnej służby wojskowej. Wcielenie do służby czynnej było związane z pozbawieniem rezerwistów pewnych istotnych dla nich korzyści materialnych. I tak oficerom rezerwistom zgłaszającym się na mobilizację przysługiwał 300 złotych dodatek na ekwipunek polowy, który teraz ulegał zniesieniu; szeregowy wcielony do służby czynnej miał otrzymywać tylko należność pieniężną jak podczas ćwiczeń w okresie pokoju. Wcielenie rezerwistów do służby czynnej pogorszyło także sytuację ich rodzin - chodzi tu głównie o eksmisję z mieszkań i podatki. Należy tu podkreślić inicjatywę dowódców pułków^{64/}, którzy wyrazili zgodę na udzielenie pomocy ludności cywilnej podczas pilnych prac polowych poprzez wysyłanie do prac żołnierzy z konmi. Jednak to także wywołało rozgoryczenie żołnierzy, którzy nie mogąc uprawiać swoich pól pracowali na polach innych rezerwistów powołanych do wojska.

-38-

Pomoc ta była i tak minimalna; poza tym mogła mieć miejsce tylko w najbliższej okolicy. Wskutek stanu pogotowia żołnierzy rzadko puszczano na urlopy i przepustki, np. w maju urlopy do 5 dni mogło otrzymać tylko 1 % stanu szeregowych i jeden oficer na 30.^{65/} Także w maju było najwięcej raportów o urlopy. Raporty były z reguły traktowane odmownie już na szczeblu drużyny lub szefa kompanii, tak że dowódca pododdziału w zasadzie ich nie rozpatrywał. Wywoływało to reakcje dowódców pułków, którzy żądali aby raporty w sprawie urlopów były rozpatrywane przez dowódcę pododdziału, "gdyż w przeciwnym przypadku godzi to w autorytet dowódcy i szkodzi dyscyplinie." Podoficerów, którzy rozszerzają swoje kompetencje należy wezwać do raportu.^{66/} Były to wypadki tzw. "urlopów polskich"; kontrola przeprowadzona 25/26 V. w II/22 pp wykazała brak 18 szeregowców w 6 kompanii i 17 w 2 kompanii ckm.^{67/} Świadczyć to by mogło o pewnym spadku dyscypliny i braku kontroli ze strony oficerów. Brak pomocy ze strony władz administracyjnych dla żołnierzy powołanych na ćwiczenia powodował często interwencje ze strony dowódców pułków a nawet dowódców dywizji, który osobiście rozpatrywał raporty w tej sprawie.^{68/} Złe traktowanie rodzin żołnierzy powodowało wzrost ich rozgoryczenia, dochodziło nawet do wypadków odmowy pobierania posiłków, który to wypadek miał miejsce w 35 pp. Takie reakcje zdarzały się na mniejszą skalę w innych pułkach 9 DP. Chcąc rozładować sytuację przeprowadzono częściową wymianę żołnierzy. Wymiana ta obejmowała przede wszystkim żołnierzy starszych roczników i tzw. jedynych żywicieli rodziny. Wymiana w I okresie do końca maja objęła 340 żołnierzy w pułkach

B.I 26/B/10

-39-

piechoty i 145 w 9 palu. Do 6 VI. miało być II termin zwolnień. Zwolnienia tego terminu zostały połączone ze zwolnieniami III gdyż 9 DP została przeniesiona na Pomorze.^{69/} Mimo tak niekorzystnej sytuacji trzeba jednak stwierdzić, że żołnierzy cechowała jednak postawa obywatelska i zrozumienie sytuacji w jakiej była Polska. Świadczyć o tym mogą np. składki na PON jakie były organizowane w pododdziałach, i tak 15.IV zebrano w 22 pp 280 zł., 6 V. w 2 i 3 kompanii 1/22 pp zebrano na PON 120 zł. Innym przykładem może być fakt jaki miał miejsce w 22 pp na początku kwietnia. 4.IV sąd koleżeński podoficerów zawodowych 22 pp wykluczył ze swego grona sierżanta Frankowskiego za to, że "sprzedał ziemię na Kresach zachodnich niemieckiemu koloniście dla większego zysku, czyniąc to świadomie wbrew interesom Państwa". Sąd zwrócił się ponadto do dowódcy 9 DP z prośbą o pozbawienie sierżanta Frankowskiego prawa do munduru. Nie znamy zakończenia tej sprawy, ale mamy dane ku temu, że dowódca 9 DP zaakceptował decyzję sądu.

Kryzys pomobilizacyjny był zjawiskiem, które wystąpiło w jednostkach zmobilizowanych w marcu. Jednostki zmobilizowane w sierpniu nie zetknęły się z tym zjawiskiem. Kryzys w ich wypadku nie miał miejsca gdyż wybuchła wojna.

Wyjazd na Pomorze.

5. VI. 9 DP została postawiona a stan pogotowia marszowego. Została wstrzymana wymiana żołnierzy, którzy mieli być zwolnieni. Oddziały 9 DP zostały skierowane do punktów załadowniczych, gdzie nastąpiło zaszeregowanie na transporty kolejowe. Oficerem łącznikowym transportów był kpt Orłowski ze sztabu 9 DP, jego zadaniem było podanie dowódcom pułków ko-

B.I 26/B/①

45

-40-

lejności i godzin odjazdu. Oddziały 9 DP przed odjazdem odbyły pożegnalną defiladę w swoich pokojowych garnizonach. Potem nastąpiło załadowanie i odjazd. Odjazdy odbywały się w całkowitej tajemnicy, nawet dowódcy pułków nie znali miejsc przeznaczenia transportów. Transporty z 9 DP były przeznaczone do A. "Pomorze". Ich trasa wiodła przez Zegrze w rejony na północ od Bydgoszczy. Jedną z pierwszych jednostek 9 DP, która przybyła na Pomorze był 9 b,sap. przybył on 8.VI po nim 10.VI. 22 pp i 34 pp; 12 VI. przybył 35 pp. Transporty 9 pal były rozdzielone między 22 pp 34 pp. Po przybyciu oddziały 9 DP zajęły następujące rejony :

Dowództwo 9 DP	- Koronowo
22 pp	- Wierzchucin-Wąwelno Mąkowsko, Wiskitno
34 pp	- Osielsko-Maksymilianowo-Borówno
35 pp	- Bukowiec -Przysiersk
9 pal i 9 dac	- Mąkowsko
96 sap.	- Wiązowna
9 szw. KD	- Wąwelno
91 4. kol.	- Sosno.

Służby i tabory - rej. Wałdowe Królewskie - Ostromęcko. Rozśrodkowanie oddziałów 9 DP ułatwiło proces szkolenia, który był dalej kontynuowany choć w mniejszym stopniu, bo oddziały 9 DP dowództwo A. "Pomorze" zaczęło kierować do prac fortyfikacyjnych. Przeniesienie 9 DP wywarło pozytywny wpływ na stan dyscypliny w pododdziałach. Został przewyciężony w dużym stopniu choć niezrozumiały kryzys pomobilizacyjny. Jego objawy wystąpią jeszcze na Pomorzu, ale ich przebieg nie będzie tak ostry jak w garnizonie.

B. I. 26/B/①

- 41-

ROZDZIAŁ II

9 DP NA POMORZU.

1/ Armia "Pomorza". Jej zadania i skład.

Armia "Pomorza" została utworzona 23.III.1939 r. po przekazaniu jej przyszłemu dowódcy gen. dyw. Bortnowskiemu Władysławowi zadań przez Generalnego Inspektora. Armia ta w składzie : 4, 15, 16 DP i Pomorska Brygada Kawalerii a także innych jednostek dowiezionych z głębi kraju /początkowo 5 i 12 DP/ miała za zadanie :

Zadanie

Podstawowym zadaniem armii jest :

- 1/ Osłonić kierunki wyprowadzające
 - a/ z Prus Zachodnich i z Gdańska na Bydgoszcz
 - b/ z Prus Wschodnich na Toruń i Włocławek.
- 2/ Rozpoznanie siły nieprzyjaciela
- 3/ Przeciwstawić się na odcinku armii nieprzyjacielowi działaniom obronnym
- 4/ Wykorzystać każdą okazję do działania zaczepnego na prawym brzegu Wisły
- 5/ Jak najdłużej i jak nawydatniej podtrzymać rozdział sił nieprzyjaciela po obu brzegach Wisły. W tym celu tym przeprowadzić zniszczenia na kierunku Prusy Zachodnie - Prusy Wschodnie.
- 6/ Pozycja ostatecznej obrony : Przedmieścia Bydgoszcz i Toruń - rzeka Wisła

BI 26/E/10

47

-42-

7/ Marynarka wojenna podlega bezpośrednio Nacz. Wodzowi i otrzyma zadania oddzielnie.

II. Wytyczne wykonania

- 1/ Punkt ciężkości działań armii leży na prawym brzegu Wisły. Działania na kierunku Bydgoszcz łącznie z obroną tego przedmieścia ma głównie na celu związanie armii z armią "Poznań".
- 2/ Brygadę Pomorską ściągać w trakcie opóźniania na Fordon.

III. Sąsiedzi

- 1/ A. "Modlin" osłona kierunku na Warszawę i Płock opóźniając npla działającego z Prus Wschodnich do linii Wisła-Narew. Gros armii na kierunku Mława i Warszawa; na kierunku Płock- brygada kawalerii.
- 2/ A. "Poznań"
 - a/ osłania skrzydło armii "Pomorze" opóźniając npla na kierunku Piła-Inowrocław
 - b/ ostateczna linia jej obrony; nawiązanie do przedmieścia Bydgoszcz - linia jezior "Żniny".

Granica odcinka A. "Pomorze".

Granica prawa : Rybno /wył./ - Górzno /Wł./ - Gójsk /wył./
Dobrzyń

Granica lewa : Łobżenica /Wł./ - Nakło /Wł./ - Inowrocław
/wył./

Do maja w myśl wcześniejszych założeń interwencji miała dokonać Pomorska Brygada Kawalerii; obecnie wrócone do planów,

B.I 26/B/10

48

-43-

że interwencji należy dokonać przy pomocy większych sił złożonych z 1-2 dywizji. Spowodowało to rozszerzenie zadań armii, która była za słaba aby je wykonać. Na konferencji która odbyła się 1.VI. w Sztabie Generalnym z udziałem marszałka Rydza-Smigłego i gen. Bortnowskiego, dowódcy armii "Pomorze" - przydzielono 9 DP, z zadaniem osłony interwencji gdańskiej. Należy zaznaczyć, że plany interwencji gdańskiej nie cieszyły się poparciem gen. Bortnowskiego. W studiach prowadzonych od 1936 roku liczone się z szybkim przecięciem "korytarza" przez wojska niemieckie. Interwencja gdańska zmuszała gen. Bortnowskiego do zapewnienia osłony a tym samym do wprowadzania jednostek armii w głąb "korytarza".

Teren w pasie działania armii "Pomorze".

Pas działania armii wynosił od 120-160 km, głębokości od 60 do 110 km. Armia w swym pasie działania posiadała ważną przeszkodę wodną - Wisłę, która dzieliła siły armii na dwa zgrupowania. Ilość mostów łączących oba brzegi Wisły była niewystarczająca dlatego też planowane stworzenie przepraw promowych m.in. w Przechowie. Obszar na wschód od Wisły cechowała dobra sieć drożna i urozmaicony teren - dużo jezior. Tutaj na wysokości rz. Osy i m. Brodnica zbudowano linię umocnień stałych. Obszar na zachód od Wisły też posiadał dobrą sieć drożną, ponadto przechodziły tędy szosy łączące Niemcy z Prusami Wschodnimi. Występował tu ponadto duży kompleks leśny - Bory Tucholskie. Bory Tucholskie rozciągały się na wschód i wzdłuż rzeki Brdy płynącej z północy na południe. Podłoże Borów Tuchalskich było o charakterze podm-

B I 26/B/O

49

-44-

kłym, co wg. gen. Bortnowskiego wykluczało możliwość użycia broni szybkich ^{72/} na tym obszarze. Obszar ten charakteryzowała duża ilość jezior i tak np. Jeziora Koronowskie tworzyły cały łańcuch, który rozciągał się z południa na północ z lekkim nachyleniem ku wschodowi. Występowało ponadto dużo mniejszych rzek i strumieni np. wpadające do Brdy Kamionka i Sępólna.

Pod względem narodowościowym.

Na obszarze operacyjnym armii występowała stosunkowo silna mniejszość niemiecka. W województwie pomorskim zamieszkiwało w sumie 105,4 tys. Niemców i 964,4 tys. Polaków. ^{73/}

Niemcy na terenie tego województwa byli z reguły ludźmi dobrze usytuowani, posiadający warsztaty i zakłady przemysłowe. M.in. większość młynów na przesmykach J.Koronowskich była w ich rękach. Wśród mniejszości niemieckiej były silne wpływy partii hitlerowskiej a wielu młodych Niemców przechodziło specjalne przeszkolenie w ośrodkach wywiadowczych na terenie Niemiec. Średnia zaludnienia w woj. pomorskim wynosiła 65 mieszkańców na km² w rolnictwie pracowało 53 % ludności, 29% w przemyśle.

Pod względem fortyfikacyjnym.

Planowano silnie rozbudować przedmieście bydgoskie jako element linii ostatecznej obrony. Umocnienia tego rejonu miały mieć charakter umocnień stałych z rozbudowanymi liniami umocnień polowych. Mniej silnie miała być rozbudowana pozycja w rejonie Chojnic, Jez.Koronowskich i Brodnicy.

Umocnienia te nie zostały ukończone z braku czasu, bowiem rozkaz do budowy umocnień został wydany przez marszałka

45 - 46

Rydza-Smigłego dopiero 24.VI a prace rozpoczęto dopiero w połowie lipca. Prace fortyfikacyjne były cały czas pod obserwacją niemiecką zarówno z powietrza jak i poprzez agentów, którzy byli spośród miejscowych Niemców.

2. Zadania 9 DP w ramach A."Pomorze"

Jednocześnie z przydziałem 9 DP do A."Pomorze" dowódca armii gen. Bortnowski dostał dyrektywę co do jej użycia. Były one następujące :

"Przesunąć 9 DP w rejon Bydgoszczy, najdogodniej na północ od Bydgoszczy ... rejon Koronowa lepszy bo mniejszy procent Niemców ... Nie może być skupiona ani zanadto rozrzuciona. Tyły dywizji na południe od Wisły /tj. na prawym brzegu/. Pan Marszałek widzi przede wszystkim użycie 9 DP w związku z akcją gdańską, której rozpoczęcie jest możliwe dopiero po zmobilizowaniu VIII DOK. "74/

Pod wpływem tych dyrektyw gen. Bortnowski w rozkazie do osłony L. 6/III wydanym tuż po przybyciu 9 DP rozkazuje :

- 1/ skupić gros sił dywizji w rejonie Koronowa w gotowości do działań na południowy-zachód lub przedłużenia skrzydła obrony jezior Kornowskich w kierunku na Jezioro Branickie,
- 2/ wysunąć OW w składzie pp i dał na przedpolu jezior z zadaniem opóźnienia nieprzyjaciela na jeziora po czym zamknąć obronę stałą przesmyki między jeziorami.

Podczas działań na przedpolu przesmyki mają załogi bezpieczeństwa z ON. Granica ze Zgrupowaniem Tuchola - Jezioro Lutowskie - Jez. Sępoleńskie - Sępólna :

B I 26/B/10

-46-

st. kolejowa Brachniewo. Zgrupowanie Tuchola ma utrzymać łączność z 9 DP.^{75/}

Tak więc 9 DP miała bronić odcinka Jez.Koronowskich do Sępól-
na dalej na północ miało być zgrupowanie "Tuchola" złożone
z Pomorskiej BK i batalionów ON. Wkrótce potem, w lipcu
dyrektywa ta uległa zmianie. Świadczy o tym skierowanie 35
pp od 12 VII zajął się przygotowaniem pozycji obronnej
J.Spierewnik - Pamiętowo; przed 35 pp tę pozycję rozpoznawał
i przygotowywał 16 p.uł. z Pomorskiej BK. Skierowanie 35 pp
na ten odcinek zajęty pierwotnie przez 16 p.uł. świadczy o
tym, że dowódca armii liczył się z przedłużeniem odcinka
obrony 9 DP albo wsparcia Pomorskiej BK 35 pp. Potwierdza
to fakt, że gen. Bortnowski zakładał, że Niemcy uderzą na
dwóch rozbieżnych kierunkach :

na Bydgoszcz i na Chojnice. Centrum wg. niego miało być od-
cinkiem operacyjnie martwym. Taka ocena gen. Bortnowskiego
była sprzeczna z oceną marsz. Rydza Smigłego, który liczył
się z możliwością silnego uderzenia z Pomorza na Warszawę.
35 pp rozbudowywał pozycję l. Spierewnik-Pamiętowo przez
miesiąc; później został skierowany na przedmieście bydgoskie.
Linie obronne na J.Koronowskich miał bronić tylko pułk, bę-
dący początkowo jako OW w rej. Smiłowa, wsparty baonami ON.
Pułk miał mieć na swoich tyłach gros dywizji z zadaniem
przedłużenia skrzydła obrony w kierunku północnym bądź w
południowo-zachodnim - szczególnie to jest silnie zaakcento-
wane. Uderzenie z rejonu Piły mogło odciąć 9 DP od jednostek
będących na przedmieściu bydgoskim tj. od 15 DP. Zadanie to
mieściło się w możliwościach dywizji, odcinek obrony miał
do 25 km długości. Teren był dogodny do obrony, opartej na
jeziorach, na zapleczu kompleksy leśne w pewnym stopniu

B.I 26/B/①

52

-47-

eliminowały zagrożenie z powietrza. Broń pancerna nieprzyjaciela mogła być opóźniana na przedpolu poprzez zniszczenie, których plan został opracowany w maju przez sztab Pomorskiej BK. Dużą rolę miał odegrać tu silny OW w składzie pp i dal. który z pozycji Smiłowo leżącej 30 km od pozycji głównej miał rozeznac i opóźniać marsz nieprzyjaciela na pozycję główną. Pułk miał następnie objąć obronę J.Koronowskich. Wkrótce po przybyciu na Pomorze, w połowie czerwca pułki 9 DP defilowały przed gen.Bortnowskim w rejonie swoich zakwaterowań. Na tych defiladach zastosowano środki ostrożności przed wywiadem niemieckim, m.in. zdjęto z naramienników numery pułków, co miało utrudnić identyfikację jednostek. Defilady pułków 9 DP wykazały, że jednostki nie są ruchliwe gdyż obciążają je tabory,^{76/} w których najczęściej brakuje porządku i dyscypliny. Szczególnie źle wypadł tabor 9 palu, w którym woźnicy nie wiedzieli co zawierają wozy. Wkrótce po defiladzie od 12 lipca pułki 9 DP przystąpiły do prac fortyfikacyjnych na wyznaczonych odcinkach.

Szkolenie 9 DP.

Po przybyciu na Pomorze oddziały 9 DP kontynuowały cykl szkolenia rozpoczęty w garnizonach. Należy zwrócić uwagę na warunki w jakich były teraz oddziały 9 DP. Znajdowały się one obecnie na terenie gdzie była silna i wroga niemiecka mniejszość narodowa. Z tego też względu prowadzono wśród żołnierzy akcję uświadamiającą mającą na celu zapoznanie ich z problemem germanizacji i walki z nią na Pomorzu. Ponieważ w tym okresie warunki terenowe /ze względu na zalesie/ nie pozwalały na ćwiczenia większych oddziałów,

B.I.26/B/①

-48-

szkolenie odbywało się głównie na szczeblu pluton-drużyna. Z tego też względu ćwiczenia miały specyficzny charakter. Szkolono żołnierzy do walki w lesie, do robienia zasadzek. Silny nacisk kładziono na sposób przeprowadzenia rozpoznania. Ponadto zapoznano żołnierzy za pomocą tablic ze strukturą i wyglądem wojsk niemieckich jako przyszłym przeciwnikiem. Przeprowadzone ćwiczenia wykazały brak dobrych dowódców niższego szczebla, brak im było zdyscyplinowania i wyszkolenia bojowego. Szkolono także intensywnie strzelców wyborowych do obsługi karabinów przeciwpancernych. Na początku lipca na pligonie 15 DP strzelcy wyborowi 9 DP odbyli zajęcia ogniowe z tą nową bronią przeznaczoną do zwalczania broni pancernej.^{77/} Zajęć z karabinem ppanc. było jednak za mało. Pułki 9 DP jako całość przeprowadzały jedynie marsze ubezpieczone w grupach ćwiczeniowych :

pierwsza grupa ; baony 22 pp, II/9 pal., 92 sk.ka., 9 k.łącz.

druga grupa ; baony 34 pp, I/9 pal.

trzecia grupa ; baony 35 pp, III/9 pal.

9 dac., 9 b.sap., szw. KD i 91 k.kolarzy ćwiczyły oddzielnie.

Marsze ubezpieczone odbywały się na odcinku do 25 km.

W trakcie marzu były postoje w wyznaczonych miejscowościach.

Ze względu na ograniczoną przestrzeń marsz w żadnym wypadku nie mógł być skierowany w kierunku granicy niemieckiej. Duży nacisk kładziono na maksymalnie szybkie osiągnięcie gotowości marszowej.

w dzień : piechota po 15 minutach

oddziały jezdne i służby pomocnicze po 25 minutach

w nocy : piechota po 25 minutach ^{78/}

oddziały jezdne i służby pomocniczej po 40 minutach.

B.I 26/B/10

-49-

W drugiej połowie lipca oddziały 9 DP przechodzą do prac fortyfikacyjnych. Na wyszkolenie przeznaczają się od tego czasu bardzo mało uwagi, na wyszkolenie oddziały mają tylko do około 20 % czasu a często nawet mniej. W tym też okresie odbywają się ostre strzelania artylerii 9 DP na poligonie w Grupie. Strzelanie to wykazało niski poziom wyszkolenia oficerów III/9 pal. Podczas strzelania tego dyonu został ostrzelany punkt obserwacyjny na którym zginął dowódca 8 bat. kpt. Pasternak, znajdujący się na punkcie kpt. Pawłowski, dowódca III/34 pp został ciężko ranny i wkrótce zmarł. Spowodowało to interwencję gen. Bortnowskiego, który zawiesił w czynnościach dowódcy, dowódcę III/9 pal mjr. Singera. Gen. Bortnowski zażądał, aby Departament Artylerii wymienił dowódcę 9 palu i wzmocnił 9 pal przez przydział nowych oficerów. 23 VIII dowódca 9 pal. został ppłk. Growiński Emil, a dowódcą III/9 pal mjr. Walawski Franciszek.^{79/} Z innych ćwiczeń 9 DP na uwagę zasługują: ćwiczenia szkieletowe w terenie w rej. na zachód od Więcborka, dotyczące udziału saperów w ataku na umocnioną pozycję. Ćwiczenia przeprawcze przez Wisłę 9 b.sap. w rej. Fordonu. Ćwiczenia te obserwował dowódca armii i dowódca 9 DP. Ćwiczenia aplikacyjne "Obrona Jezior Koronowskich na których byli obecni przedstawiciele lotnictwa i broni pancernej. Ćwiczenia jakie przeprowadziła w tym okresie 9 DP były mało intensywne ze względu na brak poligonów. Inicjatywa szkoleniowa w związku z tym przechodziła w ręce dowódców niższych szczebli, przede wszystkim dowódców kompanii. W zależności jaki poziom oni reprezentowali tak szkolili swoje kompanie. Szkolenia jednak ogólnie było mało. W połowie lipca oddziały przystępują do pracy fortyfikacyjnych w związku z czym na szkolenie jest mało czasu. W okresie tym spada także poziom dyscypliny i auto-

B.I 26/B/①

55

-50-

rytetu starszych i przełożonych. Podczas jednej ze zbiórek do modlitwy, zbiórkę zarządził st. szeregowy podczas gdy w szeregu byli kaprale, którzy wykonywali komendy st. szeregowca. Brak było także programów zajęć.^{80/} Przyczyną takiego rozluźnienia były bardzo intensywne prace przy budowie fortyfikacji, podjęte jednak za późno.

Teren w pasie działania 9 DP i jego rozbudowa pod względem fortyfikacyjnym.

Pas działania 9 DP został wyznaczony 15.VII. Teren w pasie działania był bardzo różnorodny. Na przedpolu pozycji, która miała być oparta o Jez.Koronowskie teren odznaczał się dużą falistością ze znaczną liczbą jezior; znajdowała się tu ponadto strefa wzgórz morenowych dochodzących do 180 m wysokości. Sieć rzeczna jest raczej uboga poza Kamionką i Sępólną wpadającą do Brdy. Występowała tu także różnorodna sieć węzłów drogowych : Więcbork, Sępólno, Sosno, Mąkowsko. Brak w zasadzie kompleksów leśnych. Pozycja 9 DP oparta została o łańcuch J.Koronowskich ciągnący się z południa na północ z lekkim nachyleniem ku wschodowi. Łańcuch ten tworzyły jeziora połączone strumykami, między jeziorami były różnice poziomów wód dochodzące do 2 m różnicy tak że różnica poziomów J.Słupowskiego i Brdy wynosiła około 40 m. Na przesmykach między jeziorami znajdowały się liczne zakłady i fabryki, które wykorzystywały siłę spadku wód. Najważniejsze przejścia między jeziorami były : przesmyk J.Młyński Staw i J.Kadzionka gdzie przebiegał tor kolejowy linii Koronowo-Pruszcz i droga bita Buszkowo-Mąkowska. Innym waż-

-51-

nym przejściem był przesmyk między J.Słupowskim a J.Wiercheńskim gdzie biegła droga bita z Mroczy na Koronowo. Jeziora leżały w dolinach z tym, że zachodnie brzegi jezior były wyższe od wschodnich, co ułatwiało wgląd na pozycje budowane na wschodnim brzegu. Na północnym odcinku Jezior Koronowskich występuje kompleks lasów Nadleśn. Różanna należąca do Borów Tucholskich. Kompleks ten poprzez Nadleśnictwo Zmarzenia łączy się z Borami Tucholskimi. Teren Borów Tucholskich w południowej części /Nadleśn. Różanna i Zmarzenia/ charakteryzują się słabą siecią dróg i wilgotnym podłożem. Przez tę część Borów przepływa Brda, do której wpadają tutaj Sępólna i Kamionka oraz Krówka, która odprowadza wody z Jez. Koronowskich. Kompleksy leśne i Brda stanowiły dość poważną przeszkodę dla wojsk zmotoryzowanych, uzależnionych w dużym stopniu od sieci dróg.

Pozycja J.Spierevník-Pamiętowo również była oparta o łańcuch jezior i potok Wytrych. Pozycję tę przecinała linia kolejowa i szosa z Chojnic do Tucholi. Brak większych kompleksów leśnych. Teren pofałdowany, zwłaszcza w południowej części. Na zapleczu pozycji znajdował się ważny węzeł drogowy i kolejowy Tuchola. Stąd drogi prowadziły na Bysław-Krupocin do Swiecia i do Borów Tucholskich.

Prace fortyfikacyjne.

Przed podjęciem prac fortyfikacyjnych oficerowie i podoficerowie 9 b. sap. przeszli przeszkolenie zapoznając się z pracami jakie były prowadzone w rej. Brodnicy. Prace fortyfikacyjne były prowadzone bezpośrednio po wyznaczeniu pasa 9 DP. Na Jez.Koronowskich planowano wybudować 30 schronów betonowych i 40 drewnianych. Zaplanowano także wybudowanie 8 tam. Oprócz tego planowano wybudowanie 3 mostów, m.in. w Sokole-

B.I.26/B/①

57

-52-

Kuźnica. Przesmyki między jeziorami miały być zabezpieczone zasiekami z drutu kolczastego w 2 a nawet 4 rzędach. Na podjazdach do mostów na przesmykach miano założyć miny i kozły ppsnc. Pracami fortyfikacyjnymi na pozycji J.Koronowskich kierował dowódca 9 b.sap. mjr dypl. Witold Brzezinski. Miał on do dyspozycji oprócz 9 b.sap. pluton pionierów 24 pp i oddziały 22 pp.

Pozycja J.Koronowskich została podzielona na dwa odcinki robót ^{81/}

I - od Trzemiętowa do Skarbiewa / w t / którym kierował dowódca 2 k.sap. por.Gawłowski.

Obsada odcinka : 2 k.sap. 1 i 2 drużyna pl.pionierów 22 pp i 200 szer. piechoty z 22 pp.

II - od Skarbiewa /wyt / do Sokole Kuźnica, którym kierował por. Lempke dowódca 1 k.sap.

Obsada odcinka : 1 k.sap., 3 drużyna pl. pionierów 22 pp i 100 szer. piechoty z 22 pp.

Jako środki transportu służyła kolumna taborowa i 4 samochody ciężarowe. Materiały takie jak cement, zbrojenie i deski otrzymano z magazynów armii. Żwir i piasek oraz drewno znajdowały się na miejscu. Schrony betonowe budowali saperzy mając do pomocy żołnierzy z 22 pp. Schrony drewniane były budowane przez pionierów i kompanię km. Rowy dobiegowe i łącznikowe budowali żołnierze z kompanii strzeleckich. Prace postępowały bardzo wolno ze względu na brak materiału i narzędzi. Budowa schronów zwłaszcza betonowych była bardzo pracochłonna ze względu na to, że większość prac wykonywano ręcznie. Budowa jednego schronu trwała 4-5 dni. Drzewo na schrony drewniane było sprowadzane z lasów za Koronowem

B.I 26/B/①

-53-

transportem konnym, co pochłaniało dużo czasu. Prace fortyfikacyjne utrudniał ponadto rozkaz marszał. Smigłego, w którym prace fortyfikacyjne można było rozpocząć dopiero po żniwach, aby nie niszczyć zbiorów. Prace nie były zabezpieczone jeżeli chodzi o tajemnicę wojskową. Nie zarządzono przesiedlenia ani nie wstrzymano ruchu między Rzeszą a Prusami Wschodnimi tak, że Niemcy mogli spokojnie obserwować przebieg prac. Dowódcy oddziałów niechętnie oddawali żołnierzy do prac polowych przy fortyfikacjach. Oddziały 9 DP budowały następujące umocnienia : 22 pp Budował umocnienia na linii J.Koronowskich przez cały czas. 12 sierpnia jego I/22 mjr Poborowskiego został wysunięty na pozycję pod Smiłowem, gdzie kontynuował prace przy umacnianiach polowych rozpoczęte przez 34 pp.

34 pp

W drugiej połowie lipca budował przez tydzień umocnienia pod Smiłowem. Potem został przerzucony do budowy umocnień na przedmieściu bydgoskim w rej. Osielsko-Strzelce Dolne a później w rej. Włóki-Trzcinięc.

35 pp

Od 12.VII znajdował się na pozycji J.Spiewnik-Pamiętowo. Po miesiącu pracy został skierowany do budowy umocnień w rej. Kusowo-Trzcinięc na przedmieściu bydgoskim. Ponadto 9 b.sap. oddał ze swego składu 2 drużyny saperów do budowy umocnień w rej. Tczewa. Później od 27.VIII te drużyny budowały umocnienia w rej. Chojnice. Plan zniszczenia na przedpolu 9 DP został opracowany już w maju przez Pomorską BK i 15 DP. Tempo prac fortyfikacyjnych zmalało od 26.VIII z powodu przejścia pułków 9 DP na nowe pozycje.

B.I. 26/B/① 59

-54-

Nowe pozycje jakie objął 35 pp były już wcześniej przez niego umocnione. Saperzy 9 b.sap. objęli poza tym posterunki przewidziane w planie niszczeń.

Wykonane umocnienia na pods. danych ppłk. Brzezinskiego ^{82/}

Umocnienia Pozycja	Schrony betonowe			Schrony drewniane		
	planow.	wyk.	nie wyk.	Planow.	wyk.	nie wyk.
J. Koronowskie	30	13	17 ^{x/}	40	15	25
J. Spierewnik- Pamiętowo xx/	10			15		

x/ 6 nie wykonanych z tego 2 nieobsypane

xx/ brak danych jakie były schrony. Wybudowano ich w sumie 6.

Schrony betonowe były wytrzymałe na trafienia pociskami do 100 mm i 1-2 trafienia pociskami 155-220 mm. Były w nich zainstalowane 2 ckm lub nawet działka ppanc.

Schrony drewniane były wytrzymałe na trafienia pociskami do 75 mm i 12-2 trafienia pociskami 100-155 mm. Schrony były wyposażone w ckm lub rkm /Aneks/.

9 b.sap. wybudował także 8 tam na przesmykach między jeziorami.

- | | | |
|-------|-----------------|---------------------------------|
| 1 | J. Słupowskie | - Wlk. Wierzchuciańskie |
| 2 | J. Tobolno Małe | - Tobolno Wlk. |
| 3 | J. Tobolno Wlk. | - Młyńskie Staw. |
| 4 i 5 | Młyński Staw | - J. Piaseczno |
| 6 | | - ujście Krówki do Brdy |
| 7 i 8 | | - przy ujściu Sępolnej do Brdy. |

B.I 26/B/①

60

-55-

Zalewy były jednak małe, gdyż poziom wód był w tym roku niski. Pluton chemiczny por. wojewódzkiego wybudował z planowanych 3 tylko 1 most w Sokole-Kuźnicy. Most nie został zaminowany, mimo iż inne mosty w pasie 9 DP zostały zaminowane i były przy nich patrole saperskie.

Zadania 9 DP po przybyciu Korpusu Interwencyjnego.

W drugiej połowie sierpnia 83/ w Sztabie Generalnym powrócono do koncepcji interwencji gdańskiej sprzed 1936 roku. W tym celu został stworzony Korpus Interwencyjny na którego dowódcę powołano gen.S.Skwarczyńskiego; w skład Korpusu miały wejść 5 i 27 DP. Jako pierwsza z tych jednostek przybyła 27 DP, którą skoncentrowano 27.VIII w rejonie m.Ocypel. Przybycie jednostek Korpusu spowodowało zmianę planu osłony. W myśl nowego planu 9 DP otrzymała do obrony odcinek 70 km ciągnący się od Jez.Spierewnik do Trzemiętowa. Na północ od 9 DP rozwinęła się utworzona 23.VIII GO "Czersk" składająca się z Pomorskiej BK i batalionów ON. Do GO "Czersk" odszedł 25.VIII ze składu 9 DP I/9 pał pod dowództwem kpt. Amstera. Na południe od 9 DP w rejonie Trzemiętowa rozwinęła się 15 DP. Przybycie Korpusu na obszar operacyjny armii "Pomorze" stworzył dziwną i groźną zarazem sytuację dla jednostek armii "Pomorze", operujących na lewym brzegu Wisły. Dziwną dlatego, że korpus nie podlegał dowódcy armii a jednocześnie dowódca armii musiał wydzielić ze składu swojej armii osłonę dla korpusu. Groźna dlatego, że poprzez zadania osłony Korpusu jednostki armii "Pomorze" musiały wejść głęboko w "korytarz" a tym samym wystawiać siebie na groźbę odcięcia, bez możliwości odwrotu, gdyż na Wiśle brak było mostów i ośrodków programowych.

B.I.26/B/①

61

-56-

Nowe zadania dla 9 DP jest zawarta w rozkazie operacyjnym dowódcy 9 DP L.dz. 1/4/Op z 25.VIII

I Zadanie :

Grupa osłonowa Koronowa w składzie :

9 pp bez dal wzmocniona ON "Koronowo", dalem z Armii po mobilizacji, Strażą Graniczną w pasie działania grupy na :

- utrzymać linię jezior Koronowskich i rozpoznać przedpole,
- gros dywizji skupić w rejonie Tucholi, wysłać niezbędne siły dla obrony ufortyfikowanej linii Spierewnik-Piastoczyn-Kęsowo.

Z tego ugrupowania być gotowym do współpracy z obroną Chojnic. Sąsiedzi : na północ - oddziały Pom. BK w obronie w rej. Chojnic, na południu - oddziały 15 DP w rej. Trzemiętowo-Nowaczkowo na przedłużeniu rygla 22 pp.

Rozgraniczenie : na północy - D.Zamarte /Wt/ - Granowo /Wył/ Lotyn /Wył/ - Nadolna Karczma /Wt/ - Biała /Wt/.

Na południe : Wiktorówka /Wt/ - Mrocza /Wył./, jez.Skupowskie /Wył/ - Wtelno /Wł./^{84/}

Jak widać zadanie jakie otrzymała 9 DP różniło się bardzo od zadania z czerwca. Wsparcie z armii jest mniej iluzoryczne - jeden batalion ON i oddziały Straży Granicznej.

Tak więc wzrosły zadania - siły natomiast nie. Dowódca 9 DP płk. Werobej tworzy z sił 9 DP dwa zasadnicze zgrupowania :

B I 26/B/①

62

-57-

- zgrupowanie dowódcy 22 pp złożone z : 22 pp, baonu OW Koronowo i II/9 pal, pl. 9 k.łącz., pl.KD z 2 ckm, 2 k.sap.

Zgrupowanie dowódcy 35 pp złożone z 35 pp III/9 pal, 9 dac, KD, 92 k.kol.

Dowództwo 9 DP przeniosło swoje mp. do Tucholi, gdzie dotąd mieściło się dowództwo Pomorskiej BK.

- zgrupowanie dowódcy 22 pp pod dowództwem płk Jędrychowskiego otrzymało zadanie :

1/ utrzymać linię jezior Koronowskich jako podstawę do wszystkich działań dywizji, zastrzegając sobie możliwość skupienia sił na południowym odcinku;

2/ OW w składzie I/22 pp., 5/9 pal., pl KD z 2 ckm i oddziały Straży Granicznej Komisarjatu Sypniewo rozpozna walkę na przygotowanej pozycji Więcbork podstawy i siły nieprzyjaciela,

- kierunki Więcbork - Dęwierszno - Łobżenica, Więcbork-Sypniewo i Więcbork - Sępólno.

3/ oddział w sile 1 kompanii obsadzi las wsch. Wlkp. Klenia i być gotowym do wsparcia tego obszaru do sił 1 baonu wzmocnionego pl. al.

Utrzymać łączność z oddziałem 15 DP w rej. Trzemiętowo^{85/}
Tak więc obsada J.Koronowskich miała się składać w sumie z II/22 pp., Baonu ON Koronowo i III/22 bez jednej kompanii. Wsparcie artyleryjskie miał zapewnić II/9 pal w sile dwóch baterii /bez 5/9 pal./

Linia rozgraniczenia między zgrupowaniem dowódcy 22 pp a zgrupowaniem dowódcy 35 pp "Sępólno /wył./ - rzeka Sępółka

B.I 26/B/10

63

-58-

- Wałachwo /wł./ Mł.Klenia /wł./ - Wlk.Klenia /Wt/ -
Gostyczyn /wł/ - Minikowo /wł/ dla zgrupowania Koronowo.

Zadania zgrupowania dowódcy 35 pp.

" Utrzymać umocnioną linię Spierewnik-Piastoczyn-Pamiętowo,
zachowując możliwie największy odwód. Wesprzeć ogniem obro-
ną Chojnic.

Zapewnić możliwość działania dywizji na korzyść obrony Choj-
nic.

- przygotować podstawę wyjściową dywizji do uderzenia z rej.
lasu Adamowo na Obdowe,
- rozpoznać pas Iłowo-Sępólno-Obdowe,
- łączność z oddziałami 9 Pomorskiej BK w rej. Rytel
i Chojnice.^{86/}

Z tego zgrupowania płk. Werobej miał zamiar wykonać zwroty
zaczepne. Tak więc w zasadzie zgrupowanie dowódcy 35 pp
staje się dla niego podstawą operacyjną. Do tego zgrupowa-
nia ma zamiar zaciągnąć 34 pp. Na zapleczu południowego od-
cinka obrony J.Spierewnik-Pamiętowo ma zamiar skupić gros
sił 9 DP aby być gotowym :

- do wykonania zwrotu zaczepnego przez Ostrowite - wzgl.
183,9 lichnowy
- do uderzenia na kierunku Adamowo-Obdowe lub Kamieniec-
Bagienica
- do działań na korzyść obrony Spierewnik-Pamiętowo.

3. Zamknąć przerwę między obroną Jez.Koronowskich a obroną
Pamiętowo-Spierewnik, obsadzając obronnie las Wsch.
Wlk.Klenia.

B.I 26/B/①

-59-

- rozpoznawać na całym przedpolu, szczególnie silnie kierunki na Sępólno i Wałchowo.^{87/}

Tak więc płk. Werobej liczył, że lukę jaka powstała między zgrupowaniem zamknie obronę ruchową poprzez uderzenia w kierunku na Bagenicę. Luka jaka istniała między zgrupowaniem była dość szeroka i miała około 20 km. W tej luce znajdowała się droga, która poprzez Sokole-Kuźnicę prowadziła na zaplecze obrony Jez.Koronowskich i w kierunku na Swiecie.

Rozwinięcie 9 DP

Bezpośrednio po otrzymaniu rozkazu operacyjnego pułki 9 DP obsadziły wyznaczone pozycje nawiązując łączność z sąsiadami. Zgrupowanie dowódcy 35 pp na prawym skrzydle miało 85 baon z GO "Czersk". Na przedpolu zgrupowania, w Moszczeniu znajdował się 18 p.uł. również z GO "Czersk". Na południu II/22 pp miał na swoim lewym skrzydle 62 pp z 15 DP.

Na przedpolu, w Mroczy była KD i k.kol. z 15 DP. 34 pp przerwał prace fortyfikacyjne na przedmieściu bydgoskim i został skierowany rozkazem płk. Werobeja do Nowej Tucholi. Dowódca armii wydał rozkaz aby ten pułk odszedł do odwrotu dywizji.

Zgrupowanie 35 pp pod dowództwem ppłk. dypl.Maliszewskiego w składzie :

35 pp., III/9 pal., 9 dac., KD/bez plutonu i 2 ckm./
k.kol., oddziały Straży Granicznej Komisariatu Kamień rozwinęło się na pozycji J.Spiewnik-Ciechocin -Drożdżenica-Pamiętowo. Na przedpolu tej pozycji gdzie była Straż Graniczna zostały wysunięte KD i K.kol. KD do Dużej Cerekwicy i k.kol. do Sikorza.

Obrona pozycji została podzielona na trzy odcinki :

- na północy odcinek "Żalno"
- odcinek środkowy "Kęsowo"

B I 26/B/①

65

-60-

- odcinek południowy "Ludwikowo" ^{38/}
- odcinek "Żalno" : mjr Wandycz dowódca II/35.

Skład : II/35, pl. art.piechoty, pl. ppanc., bezpośrednio wsparcie 7/9 pal. por.Bekiera.

Zadanie : "obrona odcinka "Żalno" z głównym wysiłkiem na południe J.Ciechocin. Wystawić czaty w sile pl. strzelców w Silnie i Ciechocinie.

Granice odcinka :

północna jak granica dywizji południowa Słupy /wył./-
Obrowo /wł./

Odcinek "Kęsowo"

Dowódca : Kpt. Lib. Szymon dowódca 1 kompanii 35 pp.

Skład :

1 k strzel., pl. strzel., 2 kompanii, 3 pl. ckm., 1 dz. ppanc., bezpośrednio wsparcie 8/9 pal. kpt.Bownika.

Zadanie : Obrona odcinka; ciężar obrony leży na lesie 132

Granice : północna jak południowa odcinka "Żalno"

południowa : jez.Czarna /wył./ - płdn.krawędź lasu 132 -
gorzelnia Przymus /wł./"

Odcinek "Ludwikowo"

Dowódca : kpt. Wojsznarowicz dowódca III/35 pp

Skład : III/35 pp., pl.ppanc., bezpośrednio wsparcie
9/9 pal ppor.Husarskiego.

W odwozie znajdował się I/35 bez czterech strzel. i trzech
pl. ckm./ k.techniczna, k.zwiadu i 4 dz.ppanc., w rej.

Tuchołka-Jelenicz-Siciny-Kęsowa. Dowódca odwodu był dowódcą
I/35 mjr. Poschinger.

BI 26/B/①

66

-61-

Odwód miał za zadanie umacniać obronę odcinków "Kęsowo" i "Ludwikowo", a także być gotowym do działań zaczepnych na Sikorz lub Ciechocin.

III/9 pal. mjr. Walawskiego miał za zadanie wspierać obronę odcinków lub skupić ogień baterii na odcinek "Żalno" lub "Ludwikowo".

9 dac - wsparcie obrony pozycji ogniem bezpośrednim na odcinek mają Tuchola-Chojnica na płu. od Pamiętowa.

9 dac miał za zadanie wsparcie ewentualnego natarcia dywizji na osi Silne-Sławencin lub Lichnowy 1839. Obrona opl. - czynna ckm nie zajętych walką naziemną i pluton strzelców z 3 rkm na kompanię.

Oddziały miały ponadto dokonać zniszczeń.^{89/} Zniszczenia na przedpolu miały przeprowadzić :

Oddziały Straży Granicznej rtm. Krafta poprzez zniszczenie mostu w m. Zamarte i mostu w m. Kamień.

91 k. kolarzy kpt. Juszkiewicza poprzez zniszczenie mostu w Sępólnie. KO rtm. Gzacha poprzez zniszczenie mostów na Kamionce w Małej i Dużej Cerekwicy.

Zniszczenia na pozycji obronnej miała dokonać 3 k. sap. kpt. Jaworskiego i organiczny pluton pionierów 35 pp.

Zniszczenia miały się rozpocząć od wydania rozkazu przez dowódcę zgrupowania "Zniszczenia wykonać". Dowódca dywizji zastrzegł sobie prawo do wydania rozkazu do zniszczenia mostów w m. Silne i Pastoczyn, a także na szosie Gostyczyn-Wlk. Klonia i Pamiętowo-Wałdowo.

Mosty te były niezbędne w wypadku, jeżeli dywizja miała przejść do działań zaczepnych.

B.I.26/B/① 67

-62-

30 VIII oddziały operujące na przedpolu pozycji obronnej 35 pp przeszły pod rozkazy dowódcy dywizji.^{90/}

KD miała rozpoznać kierunki prowadzące od granicy do pozycji obronnej 35 pp. W wypadku silnego nacisku nieprzyjaciela miała wycofać się za pozycję obronną i zebrać się w rej. Brzuchowa. 91 k.kol. miała rozpoznać kierunki prowadzące od granicy na Sępólno w wypadku nacisku nieprzyjaciela wycofać się podobnie jak KD. Od 30 VIII także III/9 pal i 9 dac przeszły pod rozkazy dowódcy Ad 9 DP płk. dypl. Alikowa, który zaakceptował zadania jakie te jednostki otrzymały od dowódcy 35 pp.

M.p. dowódcy 35 pp mieściło się w dworze Tuchołka.

Odcinek obrony 35 pp wynosił około 27 .

Zgrupowanie 22 pp pod dowództwem płk. Jędrzychowskiego obsadzała pozycję na J.Koronowskich. Pozycja ta dzieliła się na trzy odcinki : ^{93/}

Odcinek III/22

Dowódca : mjr Mizikowski dowódca III 22.

Skład : III/22 bez 8 k.strzel., pl.ckm i 2 dz.ppanc. bezp. wsparcie 6/9 pal. por. Grzyba.

Zadania : obrona odcinka jezior od Brdy do przesmyku Jez. Kadzionka - Młyński Staw /Wł./

Odcinek J. Stenczek - Brda nie był obsadzony, gdyż baon oddał 8 kompanie do Wlk. Kleni. Baon miał ponadto w pasie w swojej obrony ważny przesmyk J.Kadzionka-Młyński Staw, którądy biegła linia kolejowa Pruszcz-Koronowo i szosa Mąkowska-Buszkowo.

Odcinek baonu ON "Koronowo".

Dowódca : mjr Krzesiński Anatol.

Skład : dwie k. strzel. i k. dkm Hotchkisso /do których

B.I 26/B/①

-63-

brak było amunicji/.

Zadanie : Obrona odcinka od Młyńskiego Stawu do przesmyku Jez. Krosno-J.Studzienne /wł./. W pasie obrony przejście pod Byszewem.

Odcinek II/22.

Dowódca : mjr Allinger dowódca II/2.

Skład : II/22 bezpośrednie wsparcie 4 /9 pal. por.Jackowski-go. Zadanie : obrona odcinka od J.Studziennego do Trzęmiętowa /wł/ gdzie znajdował się rygiel.

Na dalekim przedpolu w rej. Smikowa znajdował się OW mjr. Ponorowski w składzie : 1/22, 5/9 pal. por. Wojtarewicz i pl KD z 2 ckm ppor.Luchowski-go. Pułk nie posiadał odwodów. Odwodem pułku miał zostać I/22 po powrocie z pozycji wysuniętej. Odcinek 22 pp miał 20 km długości. Miejsce postoju dowódcy 22 pp znajdowało się w m. Nowy Dwór.

Linia rozgraniczenia między grupowaniem 22 pp a zgrupowaniem 35 biegła na rzece Kamionce. Odcinek znajdujący się między Pamiętowiec a J.Stoczek liczący 18 km był do 29.VIII nieobsadzony. 29.VIII została skierowana do Wlk.Klonii 8/22 pp por. Somki wsparta 2 działkami ppanc., 1 moździerzem i pl. ckm. Kompania miała być czatą na tym odcinku i rozbudować pozycję dla batalionu, który miał być tam skierowany.^{94/} Na kierunku tej luki znajdował się 34 pp wsparty 58 dalem ppłk. Jankowski-go. 34 pp miał pierwotnie rozkaz do skoncentracji w m.Nowa Tuchola. Na rozkaz dowódcy armii ^{95/} odszedł on do odwodu dywizji i jako miejsce postoju miał rejon Lubiewo-Klonowo. 34 pp miał ponadto wysłać kompanię do osłony mostu w Sokole-Kuźnicy. Zadaniem 34 pp było ponadto : "Być gotowym do przeciwnatarć w kierunku m.Gostyczyn-Wlkp.Klonia".^{96/} Tak więc 34 pp miał zamknąć lukę, która była między Pamiętowiec a J.Stoczek.

B.I. 26/B/①

69

-64-

Mosty znajdujące się w luce a przeznaczone do wysadzenia w ramach niszczeń były zastrzeżone przez dowódcę 9 DP do jego dyspozycji /chodziło prawdopodobnie o możliwość przejścia do działań zaczepnych; podobnie jak na odcinku 35 pp. Służby i tabory 9 DP znajdowały się w rej. Bysław Lubiewo-Sucha czyli na tyłach odcinka, który miał dopiero obsadzić 34 pp. Należy zaznaczyć, że odcinek ten nie posiadał żadnych umocnień, jeśli nie liczyć umocnień połowych 8/22 pp w Wlk. Klonii. Dnia 31.VIII o godz. 20⁰⁰ płk. Werobej wydał rozkaz^{97/} dowódcy 34 pp., aby wprowadził jeden batalion w lukę i zamknął kierunek na Gostyczyn; 34 pp z 58 dałem na przejście do rejonu Piła-Młyn, mając jeden batalion wysunięty do rejonu Gostyczyn dla zamknięcia kierunku na Tucholę. Rozkaz ten wg. adiutanta 34 pp^{98/} doszedł do 34 pp 1.IX. o godzinie 6 rano. Widać z tego rozkazu, że dowódca 9 DP nie liczył się z możliwością uderzenia w centrum 9 DP w kierunku wschodnim lecz na Tucholę czyli na północ.

Rozwinięcie sił armii "Pomorze"

Na lewym brzegu Wisły znajdowały się jednostki utworzonej 28.VIII GO "Wschód" gen. bryg. Bołtucia w składzie 4 i 16 DP. OW "Jabłonowo". Na Wiśle znajdowała się flotylla rzeczna km dr Konofoyskiego złożona z kutrów przerzuconych z Flotylli Pińskiej.

Na zachodnim brzegu Wisły znajdowały się następujące jednostki GO "Czersk", 9, 15, 27 DP/ z Korpusu Interwencyjnego/, OW "Wisła" OW "Starogard". 31.VIII o godz. 8⁵⁰ 99/ dowództwo armii "Pomorze" dostało ze Sztabu Generalnego rozkaz, że Korpus Interwencyjny ulega rozwiązaniu a 27 DP zostaje oddana do armii "Pomorze". Tak więc interwencja gdańska anulowana i oddziały

B.I 26/B/①

70

-65-

armii "Pomorze" powinny odejść na południe. Rozkazy do jednostek zostały wysłane zbyt późno. Jednostki armii "Pomorze" na lewym brzegu Wisły były dowodzone bezpośrednio przez dowódcę armii, którego mp znajdowało się w Toruniu.

Zadania i koncentracja 4 A niemieckiej.

Do działań przeciwko armii "Pomorze" dowództwo niemieckie skoncentrowało 4 A gen. G.von Kluge wspartą 1 Flotą Powietrzną gen.Kosserlinga i XXI KA z 3 A operującej z Prus Wschodnich. 3 A i 4 A wchodziły w skład GA "Północ" będącej pod dowództwem gen. von Bocka. W skład 4 A weszły :

II KA gen. Straussa

III KA gen.Haase

XIX K Panc. gen. H.Guderiana.

Ponadto:

1,2,12 odcinki graniczne

207 DP gen. Tidemanna

10 DPanc. gen.Schaala.

W rezerwie 4 A znajdowały się 23 i 218 DP.

Zamiar i zadania 4 A były następujące :

"I Zamiar Armii.

4 armia wstępnym uderzeniem uzyska połączenie lądowe z Prusami Wschodnimi oraz zdobycie podstawy dla kontynuowania operacji na południowy wschód za Wisłą, a następnie Drwęcą na Warszawę. W tym celu w dniu Y z pozycji wyjściowych na wschód od linii Krajenka-Człuchów armia przekroczy granicę, mając gros ześrodkowany w centrum ugrupowania. Następnie armia opanuje przeprawę przez Brdę między Koronowem a Tucholą oraz z obszaru jezior na południowy wschód i wschód od Tucholi. Przewidując dalsze uderzenia przez Wisłę pod Chełmnem i na północny wschód od

BI 26/B/① 71

-66-

miasta.^{100/} Punkt ciężkości działań 4A leżał na froncie działań XIX K.Panc. który miał za zadanie :

"19 Korpus armijny : przekroczy granicę na odcinku Mättenbursch-Wierzchowo Człuchowskie. Punkt ciężkości na prawym skrzydle /3 D.Panc./ Pierwszy cel natarcia : po sforsowaniu Brdy na odcinku Sokole-Kuźnica i Tuchola uchwycenie wyjścia z łańcucha jezior po obu stronach Swiehatowa i Bładzimia.^{101/} Działające na odcinku XIX K.Panc. 3 D.Panc. i 2 D.Pzmot. otrzymały zadania : 3 D.Panc. gen.Geyr von Schweppenburg : "Posuwając się pomiędzy potokami Kamionką i Sępolanką przekroczyć Brdę na wschód od Pruszcza pod m.Sokole-Kuźnica, a następnie kontynuować natarcie w kierunku na Wisłę.^{102/}

2 D.Pzmot., gen.Badera: "przełamać polskie umocnienia graniczne i posunąć się w kierunku Tucholi."^{103/}

20 D.Pzmot., gen.Wiktorina miała działać przeciwko GO"Gzersk" z zadaniem "opanować Chojnice, a następnie posunąć się przez Puszcę Tucholską i Osie na Grudziądz." ^{104/}

II KA znajdujący się na prawo od XIX K.Panc. w składzie :

3 DP gen.Lichel i 32 DP gen. Böhme miał za zadanie -

"po przekroczeniu na odcinku Sępolno-Więcbork uderza z punktem ciężkości na swym północnym skrzydle, zdobywa przeprawę przez Brdę pod Koronowem ... Dla ułatwienia własnego natarcia należy wykorzystać sukces 3 D.Panc. na północ od Sępolna."^{105/}

Na południe od II KA miał operować III KA w składzie 50 DP gen.Sorsche i brygady "Netze" gen.Gablensa korpus miał za zadanie osłaniać od południa działania II KA i prowadzić natarcie na kierunku Bydgoszczy. Z odwodu 4A 23 DP miała posunąć się za 3 D.Panc. 218 DP zbierała się dopiero ze środkiem armii. XXI KA z 3 A w składzie 21 i 228 DP miał działać przeciwko G.O."Wschód" armii "Pomorze".

B.I 26/B/①

72

-67-

Najwcześniej bo już 2-4 VIII ^{108/} przybyły dywizje II KA w rejon Złotowa, gdzie prowadziły prace fortyfikacyjne. XIX K.Panc. został skoncentrowany dopiero 17.VIII w Bornem, a 25.VIII został przerzucony nad granicę gdzie zajął odcinek Batorowo-Chojnice.

Tak więc 31.VIII 9 DP miała przeciwko sobie skoncentrowane :

2 DP zmot.

3 DPanc.

3 DP

32 DP

z których na odcinek 22 pp było skierowanych dwie : 3 i 32 DP, na odcinek nie obsadzony 3 DPanc. i ew. 32 DP; na odcinek 35 pp 2 DPzmot. Ponadto na zapleczu 3 DPanc. miała posuwać się 23 DP w celu wsparcia działań 3 DPanc. Zgrupowanie niemieckie dysponowało wielokrotną przewagą w sile żywej jak i w środkach materiałowych. Miało ponadto przewagę taktyczną, gdyż główny wysiłek działań był skierowany na odcinek, który nie był obsadzony i nie posiadał żadnych umocnień. Zgrupowanie niemieckie mogło sobie zapewnić silne wsparcie lotnicze do walki z którym 9 DP ^{107/} posiadała tylko organiczne środki 9 DP posiadała ponadto zbyt słabe środki obrony przeciwpancernej /27 działek/, wobec tak silnego przeciwnika jakim była 3 DPanc. Ponadto 9 DP osłabiała to, że była rozciągnięta obronnie w pasie o szerokości 70 Km. ^{108/}

Z tego względu oddziały miały zbyt szerokie odcinki o z pojedynczą rubieżą obronną o małej głębokości. Wsparcie artylerii na tak szerokim odcinku było niewystarczające, słaby 6-działowy ^{109/} nie mógł zapewnić osłony ogniowej luki jaka była w pasie obrony. Dowódca 9 DP mimo tak szerokiego pasa obrony nie posiadał plutonu lotnictwa łącznikowego. ^{110/}

B.I.26/B/① 73

-68-

Stosunek sił w pasie obrony 9 DP.

Wyszczególnienie	9 DP	Stosunek sił	II KA, XIX K: Panc.	x/
Baony piechoty	10 ^{xx}	1 : 3	30	
Czołgi	-	0 : 324 ^{xxx}	324 ^{xxx}	
Sam.pancerne	-	0 : 134	134	
Działa p.panc.	27	1 : 10	273	
Działa plot.	4	1 : 12,5	48 ^{xxxx}	
Działa i moźdz. do ognia pośred- niego	68	1 : 6,1	416	

x/ bez 20 DP zmot.

xx/ z ON "Koronowo"

xxx/ bez baonu szkolnego z 3DPanc. Baon posiadał na uzbrojeniu Pz.Kptw. III i IV

xxxx/ artyleria plot.organiczna.

Oddziały 9 DP od 27.VIII znajdowały się na wyznaczonych pozycjach i prowadziły tam prace fortyfikacyjne. 34 pp był w marszu do rejonu N.Tuchola. Wobec zaostrej sytuacji pułki 9 DP znajdowały się w stałej gotowości bojowej. Od 30.VIII codziennie rano oddziały obsadzały swoje pozycje bojowe, później w trakcie dnia kontynuowano prace fortyfikacyjne. W nocy na przedpole pozycji wychodziły wzmocnione patrole. Stan gotowości bojowej 9 DP nie był najlepszy. Wyszukolenie jej oddziałów było przeciętne. Przez ostatnie dwa miesiące 9 DP budowała fortyfikacje i nie było czasu na szkolenie. Mimo to jak się później okazało w trakcie działań wojennych niektórzy dowódcy kompanii dobrze wyszkolili swoje oddziały.

B.I. 26/B/①

74

-69-

Np. 1/22 pp dowodzona i szkolona przez por. Haslera przeszła cały szlak 22 pp i wzięła udział w obronie Stolicy. Inne kompanie mające mniej rygorystycznych dowódców traciły szybko swoją spójność wewnętrzną i rozsypywały się pod większym naciskiem wroga. Tuż przed wojną 30 VIII odszedł z 9 DP dowódca piechoty dywizyjnej płk. dypl. Eudel-Ragis. Jego następcą miał zostać dowódca piechoty dywizyjnej 15 DP płk. Skroczyński. Wybuch wojny zastał więc 9 DP bez oficera odpowiedzialnego za działania piechoty. Być może leżała tu przyczyna niepowodzenia natarcia pod klonowem gdzie natarciem 35 pp kierował a.d. płk. dypl. Alikow. Brak dowódcy piechoty dywizyjnej spowodował zwiększenie liczby obowiązków dowódcy 9 DP.

BI 26/B/① 75

-70-

ROZDZIAŁ III

DZIAŁANIE BOJOWE 9 DP W DNIACH 1-4 WRZESNIA.

1 września

Jest ogólnie przyjętym, że działania wojenne na Pomorzu rozpoczęły się od walk w rejonie Tczewa i Chojnic. W pierwszym wypadku próba Niemców opanowania mostu w Tczewie zakończyła się niepowodzeniem. 2 baon mający garnizon w Tczewie wysadził most i w południe 1.IX rozpoczął odwrót w kierunku na Starogard. W Chojnicach Niemcy opanowali na krótki okres czasu stację kolejową używając do tego celu pociągu pancernego. Pociąg ten został później unieruchomiony i rozbity przez pluton 1 bat/9 pał. Także na tym odcinku oddziały C.O. "Czersk" zostały zmaszowane przez pułki 20 DPzmot. do odwrotu. Dopiero o godz. 16⁰⁰ szarża dywizjonu 18 puł. pod Krojantami powstrzymywała nacisk 20 DPzmot. i pozwoliła na spokojny odwrót baonów O.W. "Chojniec" w kierunku na Cekcyn.

Także na odcinku 9 DP nieprzyjaciel rozpoczął intensywne działania zaczepne. W nocy 31 VIII/1 IX. oddziały 9 DP na rozkaz płk. Werzebeja zajęły stanowiska bojowe. Placówki Straży Granicznej rozmieszczone nad granicą meldowały o ciągłym dowożeniu piechoty niemieckiej nad granicą.^{111/} Między godz. 2⁰⁰ a 3⁰⁰ na odcinku komisariatu Łobżenica przekroczyły granicę grupy uzbrojonych dywersantów z którymi Straż Graniczna weszła w kontakt ogniowy. Nieco później kontakt bojowy z regularnymi oddziałami Wehrmachtu nawiązały placówki OW mjr. Poborowskiego wysunięte pod Sypniewo. O godz. 5⁰⁰ do sztabu 9 DP napływają meldunki o przekraczaniu granicy na całym odcinku 9 DP.

B.I.26/B/① 76

-71-

O godz. 5²² baterie 3 DP otwierają ogień^{112/} na wysuniętą pozycję O.W. Na północ od 3 DP przekracza granicę 32 DP, której szperacze likwidują w Henrykowie polską placówkę celną^{113/} Na lewym skrzydle II KA uderza XIX K.Panc., którego 3 DPanc. przekracza granicę w dwóch kolumnach kierując się na Sępólno. Na Północ od 3 DPanc. przekracza granicę 2 DPzmot., która kierując się przez Kamień na Tucholę. Ze względu na rozległość odcinka obrony 9 DP jak również na przebieg działań rozróżnić można trzy zasadnicze odcinki działań : północny - gdzie 2 DPzmot. uderza na pozycję 35 pp. środkowy, najważniejszy gdzie 3 DPanc. uderzyła w lukę między 35 a 22 pp. Działania jakie będą tu miały miejsce wywrą decydujący wpływ nie tylko na działanie 9 DP ale również na działanie całego polskiego zgrupowania jakie znajdowało się na lewym brzegu Wisły. Odcinek południowy - gdzie działają dywizja II KA i 22 pp.

Odcinek środkowy.

Dzięki podstępnej napaści i likwidacji placówki Straży Granicznej w m.Gaj 3 DP nie została rozpoznana i około godz. 7⁰⁰ dotarła do odległego o 12 km od granicy Sępólna. W Trzciannie /4 km pinc. od Sępólna/ lewa kolumna 3 DPanc.^{114/} w składzie 6 p.cz. i 3 baon motocyklistów /bez 2 k/ rozbija 91 k. kolarzy. Dowódca 91 k.kolarzy kpt. Juszkiewicz dostaje się do niewoli. Prawa kolumna 3 DPanc., która przechodzi przez Sępólno zostaje rozpoznana przez telefonistkę urzędu pocztowego Zarzecką Krystynę, która melduje o tym fakcie do dowództwa 15 DP. Jednocześnie rozbitkowie z 91 k.kolarzy^{115/} zaalarmowali czatę w Wlk.Klonii. 91 k.kolarzy nie zdążyło nawet wykonać zniszczeń jakie miała wykonać w myśl planu. Rozkaz do zniszczeń został wydany o godz. 6⁰⁰ 116/

Maszerujące i rozpoznane kolumny 3 DPanc. były ostrzeliwane przez 1 bat. z 9 dacu. Ogień był jednak zbyt słaby aby je

B.I. 26/B/① 77

-72-

zatrzymać.^{117/} Przechodzące kolumny 3 DP zaniepokoiły ppik. dypl. Maliszewskiego, który zagiął skrzydło obrony 35 pp obsadzając las na wysokości Bralewnicy. Około godz. 8⁰⁰ nad Sępólnem ukazał się samolot rozpoznawczy wysłany przez dowódcę 15 DP gen. Przyjałkowskiego. Obserwator tego samolotu stwierdził maszerujące kolumny pancerne.^{118/} W godzinę później nad Sępólnem rozpoznawał "Karas" z 42 eskadry rozpoznawczej. O godz. 10⁰⁰ dowódca armii miał meldunek od lotników o kolumnie pancernej, która wchodziła w lukę we froncie 9 DP. Obserwator "Karasia" nie podawał czy kolumna idzie na Koronowo czy na Tucholę. Raporty lotników o kolumnach zostały w sztabie armii przyjęte z niedowierzaniem. Około godz. 9⁰⁰ kolumna 3 DPanc. osiągnęła swym czołem Wlk. Klonię, gdzie stawiała jej opór czata 8/22 pp por. Somli. Posuwając się w szpicie 3 DPanc. 7/6 pocz.^{119/} straciła tu 2 czołgi. Czata po krótkiej walce tracąc 1/3 stanu, działko ppanc. i ckm wycofała się przez Kamionkę na Gostyczyn. Dowódca 9 DP liczył się z możliwością działania broni pancernej na tym odcinku. W rozkazie operacyjnym L.dz. 1/4/Op z 25.VIII podaje: "Liczę się z możliwością działania zagonu broni pancernej i oddziałów zmo toryzowanych nieprzyjaciela na kierunku Kamień-Sępólno-Waldowo-Wlk. Klonia, stąd bądź na Tucholę bądź na Wiskitno".^{120/} Wiąże się z tym wydany dla 34 pp 31.VII. rozkaz, aby dowódca tego pułku przeszedł do rejonu Piła-Młyn z wysuniętym jednym baonem do Gostyczyna w celu przedłużenia i osłony skrzydła 35 pp. 34 pp miałyby prawdopodobnie uderzyć od północy na lewe skrzydło nieprzyjaciela osłaniając jednocześnie kierunek na Tucholę. 1 IX. o godz. 5^{30/} baony 34 pp rozpoczęły marsz z rej. Klonowo-Lubiewo z zadaniami: I i II/34 pp miały przesunąć się do m. Bysław, gdzie miały otworzyć dalszą rozkazy. III/34 pp z K.zwiadu i plutonem art., piech, miał roz-

BI 26/B/10 78

-73-

kaz osiągnąć Pruszczy i czekać na dalsze rozkazy. Prawdopodobnie III/34 pp miał obsadzić Wlk.Klonię, gdzie była rozbudowana pozycja dla baonu piechoty. Po przybyciu do m.Byśław dowódca I/34 pp mjr.Wojtaszewski otrzymał rozkaz aby przeszedł z baonem przez Piła-Młyn Brdę i obsadził m.Gostyczyn. Do I/34 pp miała dołączyć 2/58 dal, którego dowódca dostał odpowiedni rozkaz od płk.Werobeja. II/34 pp mjr.Klekli z resztą 58 dal miał udać się do m.Żalno, gdzie miał być w odwodzie 35 pp. W czasie marszu II/34 pp został zatrzymany przez płk.Werobeja i skierowany z 58 dal /bez 2 bat./ do m.Łysków.

III baon 34 pp przy którym był d-ca 34 pp ppłk.dypl.Budrewicz osiągnął około 9⁴⁵ most w Sokole-Kuźnicy. W dalszym marszu batalion został zaalarmowany przez rozbitków 91 k.kolarzy o zbliżeniu się broni pancernej. 3 DPanc. po zajęciu Wlk.Kloni ruszyła na Pruszczy prowadzona przez Niemców z "V kolumny". Oddział 3 DPanc. w sile baonu piechoty zmot. i 10 czołgów ruszył na Gostyczyn.^{121/} Po osiągnięciu Pruszcza 3 DPanc. miała osiągnąć Brdę pod Sokole-Kuźnicą. W tej sytuacji musi dojść do boju spotkaniowego 2 polskich baonów wspartych przez 6 dział i 6 działek ppanc. z 3 DPanc., której główny kierunek uderzenia jest skierowany na Sokole-Kuźnicę skąd nadchodzi III baon. Baony 34 pp miały jakąś szansę walki z 3 DPanc. w wypadku uchwycenia przez nie węzłów drogowych : Gostyczyna i Pruszcza. O ile zadanie I/34 pp mającego słabszego przeciwnika było łatwiejsze o tyle sytuacja III baonu była bardzo trudna. Przez uchwycenie Pruszcza i Gostyczyna była szansa zamknięcia luki na froncie 9 DP. Większe jednak szanse miałyby koncepcja oparcia linii obrony na Brdzie. Około godz.10⁰⁰ I/34 pp osiągnął Gostyczyn i rozwinął się na zachodnim skraju tej miejscowości. Sytuację na przedpolu poznał dowódca I/34 pp z raportu por. Somli. Czata odchodziła pod silnym naciskiem nieprzyjaciela i nie zdołała wysadzić mostu na Kamionce.

B.I.26/B/①

79

-74-

Wkrótce potem pod Gostyczyn podeszli Niemcy; ich pierwsze ataki zakończyły się niepowodzeniem. Około godz. 12⁰⁰ obrotę I/34 pp wsparła 2/58 dal. por. Wójcickiego. Po godzinie 12 do Gostyczyna przybył płk. Werobej, który rozkazał aby czata por. Somli powróciła na swoją pozycję w Wlk. Klonii. Było to niemożliwe i niewykonalne w istniejących warunkach, o czym meldował por. Somla. Po ostrej rozmowie z por. Somlą por. Werobej wydał rozkaz aby 8/22 pp dołączyła do 22 pp. III/34 pp około godz. 10³⁰ znalazł się na skraju lasu leżącego na wschód od Pruszcza, który był już zajęty przez 3 DPanc. 7/34 pp rozwinęła się na nasypie toru kolejowego, a przydzielone baonowi działa piechoty i działka ppanc. zaczęły ostrzeliwać czołgi, które były na przedpolu Pruszcza.

Odcinek południowy.

Na odcinku tym uderzył II KA. Prawoskrzydłowa 3 DP w składzie 8 i 50 pp posuwała się po osi Kujan-Więcbork. Tempo marszu 3 DP było wolne, gdyż patrole sperskie zdążyły wykonać zniszczenia na drogach m.in. o godz. 6⁰⁰ wyleciał w powietrze most w Sypniewie. Dopiero około godz. 10⁰⁰ 50 pp dotarł do Smiłowa, gdzie była pozycja wysunięta OW mjr. Poborowskiego. OW powstrzymał 50 pp do około 13⁰⁰ dużą rolę odegrała tu 5/9 pal. por. Wojtarowicza, która wspierając OW zmusiła Niemców do rozwinięcia artylerii. Około 13⁰⁰ mjr. Poborowski decyduje się wobec groźby OW przez jednostki 32 DP, które wysunęły się daleko do przodu. OW oderwał się od 3 DP i rozpoczął marsz na pozycję główną pułku. O 16⁰⁰ 3 DP dogania OW pod Wąwelnem i zmusza mjr. Poborowskiego do rozwinięcia OW w niekorzystnym dla niego terenie. Po krótkiej walce OW udaje się oderwać i odejść na po-

-75-

zycję główną pułku, która została przekroczona przez OW pod Byszewem przed północą. W Nowym Dworze mjr. Poborowski otrzymuje nowe rozkazy.

Lewoskrzydłowa II KA 32 DP posuwała się w dwóch kolumnach:

4 pp przez Lutowo na Sępólno, z Sępólna na Mąkowsko.

96 pp po osi Jazdrowo-Badońsk-Wiśniewka na Dzidzinek.

94 pp 32 DP znajdował się w rezerwie II KA. Dywizja posuwała się stosunkowo szybko, gdyż nigdzie nie napotkała na opór poza tym 32 DP miała wykorzystać sukces 3 D.Panc. co też czyniła. Po południu 4 P.P. miał potyczkę z k.zwiadu

22 pp. Kompania po krótkiej walce wycofała się na wschód na pozycję pułku. Około 14⁰⁰ 32 DP znalazła się przed pozycjami 22 pp naprzeciw odcinka III/22 pp mjr. Mizikowskiego.

Na odcinku na północ od odcinka III/22 pp zaszły wydarzenia, które miały decydujący wpływ na obronę tego odcinka.

Odcinek północny.

W nocy 35 pp zajął swoje pozycje, około 6⁰⁰ zostało zniszczone przedpole z wyłączeniem obiektów zastrzeżonych dla dowódcy dywizji. Wkrótce potem na pozycje 35 pp przeszły oddziały Straży Granicznej i "Krakusi" z rozbitej pod Dużą Cerkwicą KD 9 DP. Na przedpole 35 pp wyszły patrole, k.zwiadu w celu wyjaśnienia sytuacji. O godzinie 6³⁰ pluton konny ppor. Błaszczyka natknął się na zbliżające do pozycji 35 pp oddziały zmotoryzowane 2 DPzmot. Na podstawie meldunków patroli i raportu dowódcy Straży Granicznej rtm. Krafta ppłk. dypl. Maliszewskiego określa odcinek południowy jako najbardziej zagrożony.

-76-

Brak łączności z OW "Chojnice" znajdującej się na prawym skrzydle 35 PP powoduje także obawy o ten kierunek. O godzinie 8⁰⁰ dowódca 35 pp przeprowadza inspekcję swojego lewego skrzydła, gdzie sytuacja pogarsza się coraz bardziej. Przechodzi bowiem 3 D.Panc., która może odciąć 35 pp od reszty sił 9 DP. Dowódca pułku wydaje rozkazy, aby 2/35 pp obsadziła las Brelewnica, zaginając w ten sposób skrzydło 35 pp do tyłu. Przez cały czas pozycje 35 pp znajdują się pod silnym ogniem artylerii niemieckiej ocenianej na 6 dyonów. Największe nasilenie działania artylerii było na odcinku południowym, gdzie uderzają 2 pp zmot., z 2Dzmot. Drugim zagrożonym odcinkiem był odcinek "Obrowo-Głechocin", gdzie po południu mjr. Wandycz dowódca II/35 pp wprowadza do akcji odwód, tj. 6/35 pp. Uderzenie odwodu zażęguje groźną sytuację i nawet osiąga powodzenie.^{122/}

Po powrocie z inspekcji dowódca 35 pp melduje osobiście w sztabie 9 D.Panc. o rozwoju sytuacji na odcinku 35 pp kładąc nacisk na fakt przejścia do tyłu kolumn pancernych. Ppłk. dypl. Gługiewicz zapewnia dowódcę 35 pp., że sytuacja jest mu znana i że na 3 D.Panc. są skierowane odpowiednie siły.^{123/} Po powrocie ze sztabu ppłk. dypl. Maliszewski przesuwą swój odwód I/35 bez kompanii/ w rejon pld.-wsch. od Pamiętowa; działło piechoty otrzymuje zadanie wsparcia odcinka II baonu. Nowa inspekcja przeprowadzona przez ppłk. Maliszewskiego wykazuje, że pozycja została utrzymana i nieprzyjaciel nie przekroczył linii rzeki Kamionki. 9/9 pał ostrzelała celnie jedna z baterii 1/2 part., wkrótce musiała jednak sama zniknąć z pozycji gdyż Niemcy ostrzelali celnie jej stanowiska; został ranny m.in. jej dowódca kpt. Bownik.

B.I. 26/B/① 82

-77-

35 pp mimo braku kontaktu z sąsiadami - na północy oddziały G.O. "Czersk" - odeszły już na nową pozycję; z zagrożonym lewym skrzydłem, dopiero w Gostyczynie był I/34 pp utrzymał do zmroku swoją pozycję.

Dowództwo 9 DP.

Dowództwo 9 DP od wybuchu wojny cały czas było alarmowane o ciężkiej sytuacji jaka wytworzyła się na całym odcinku obrony. Przez cały rano brał połączenia z armią, dopiero o 10³⁰ gen. Bortnowski rozmawiał przez telefon z płk. Werobejem. Obaj znali swoją sytuację w centrum 9 DP, gdzie wchodziła 3 DPanc. Dowódca armii zażądał aby płk. Werobej wycofał 35pp. z pozycji J. Spierewnik-Pamiętowo.^{124/}

35 pp miał odejść za linię Brdy. Tak więc z opóźnieniem dowódca armii chciał likwidować skutki wadliwego rozwinięcia 9 DP. Płk. Werobej nie zgodził się na wycofanie 35 pp motywując to ryzykiem na jakie naraziłby się 35 pp wobec zmotoryzowanych sił nieprzyjaciela. Dowódca dywizji uważał, że 35 pp można będzie wycofać dopiero pod osłoną nocy. Dowódca armii wyraził w zasadzie zgodę na to, zapowiadając ponadto że 27 DP wzmocni front 9 DP.^{125/}

27 DP rano 1. IX. rozpoczęła marsz na Fordon w związku z rozwiązaniem Korpusu Informacyjnego i rozkazem dowódcy armii o wycofaniu. W jej sztabie było brak wiadomości o przebiegu działań. Około 12³⁰ gen. Bortnowski poinformował gen. Drapellę o sytuacji i rozkazał mu, aby objął on dowództwo nad 9 i 27 DP z zadaniem :

"Zadanie grupy : nieprzyjaciela, który posuwa się przez Sępólno pobić i odrzucić z powrotem za granicę. W tym celu należy jeszcze dzisiaj do wieczora zebrać 27 DP w rejonie

B.I 26/B/①

83

-78-

Bysław-Bysławek. Np. dowódcy grupy dzisiaj: Bysław.^{126/}
Tak więc dopiero teraz gen. Bortnowski tworzy związek operacyjny, do tej pory jednostki na lewym brzegu Wisły podlegały mu bezpośrednio. Rozkaz jaki otrzymał gen. Drapella był drugim rozkazem, jaki otrzymał 1. IX Kolumna 27 DP musiały zmienić kierunek marszu aby osiągnąć nakazane cele. Około 16⁰⁰ do sztabu 9 DP w Tucholi przybył gen. Drapella jako dowódca grupy aby uzgodnić z płk. Werobejem dalsze działania. Nawiasem mówiąc to na dowódcę grupy nadawał się bardziej płk. Werobej, który znał dobrze teren gdyż stacjonował w tym rejonie od czerwca. Gen. Drapella przybył ze swoją dywizją dopiero 24. VIII i nie znał terenu. PTW Werobej przedstawił sytuację, która wg. niego była dobra. 35 pp odparł wszystkie ataki 2 DPzmot. I/34 utrzymał Gostyczyn i tym samym kierunek na Tucholę był zamknięty. II/34 pp był jako rezerwa w Łyskowie. Brak było wiadomości o III/34 pp., ale płk. Werobej był przekonany, że wykonał on swoje zadanie i zamknął kierunek przez Pruszcz. Gen. Drapella jako dowódca grupy 9 i 27 DP, uznał że 27 DP sama pobije 3 D. Panc., 35 pp miał dalej trzymać swoją pozycję. Tymczasem około godz. 18 do sztabu 9 DP przybył ranny ppłk. dypl. Budrewicz, który zameldował o sytuacji jaka wytworzyła się pod Pruszczem. III/34 pp nie zdołał uchwycić tej miejscowości. Na przedpolu znajdowały się już czołgi niemieckie. Kompania III/34 pp rozwinęła się na torze kolejowym biegnącym w odległości 200-300 m od lasu. W lesie został tabor bojowy baonu. Po rozwinięciu się III/34 pp bron ppanc. i artyleria pułkowa zaczęła zwalczać czołgi 5 i 6 p.cz. Wkrótce potem Niemcy podciągnęli artylerię, która położyła nawałę ogniową na stanowiska piechoty.

B.I 26/B/① 84

-79-

Piechota nie wytrzymała tego ognia i w popłochu wycofała się do lasu pozostawiając ciężką bron i działa. W czasie nawały został ranny ppłk.dypl. Budrewicz, a czołgi ruszyły do przodu. Ich atak zmasakrował tabór i zepchnął baon, który poniósł ciężkie straty z gromi wiodącej na Sokole-Kuźnicę.

Na Sępólnej próbował je powstrzymać pluton 7/22 pp, ale został zepchnięty; poległ tu pchr. Kaczmarek - dowódca plutonu 3 KCKm. Około godz.1=9ej czołgi II/6 poz.^{128/} dotarły do mostu w Sokole-Kuźnicy. Most ten miała pierwotnie osłaniać kompania 34 pp., ale do tego nie doszło^{129/}

Obrona mostu składała się z rozbitków 91 k.kolarzy i plutonu kolarzy z 22 pp. Most w Sokole-Kuźnicy nie był podminowany, jego zniszczenie miało odbyć się poprzez spalenie czego się nie udało dokonać oddziałowi go broniącemu, gdyż drzewo było mokre.^{130/} Czołgi podeszły pod most; ich załogi ugasiły ogień lecz 6 prz.

B.I 26/B/①

85

-80-

Dowódca 30 Panc. udał się na odprawę do sztabu G.A. "Północ" zgadzając się aby 6 p.cz. przeszedł na odpoczynek, gdyż cele dzienne 3 DPanc. zostały osiągnięte.^{131/}

Siły główne 3 DPanc. stały w tym czasie między Pruszczem a Małą Klonia. W momencie gdy 6 p.cz. przygotowywał się do odejścia na odpoczynek do Sokola-Kuźnicy przybył gen.Guderian, który rozkazał aby pułk nacierał dalej. Do akcji został włączony 3 b. motocyklistów, którego 2 kompanie sforsowała około godz.18 Brdę poniżej mostu i uderzyła na obronę z tyłu. Obrona została złamana i czołgi 6 pn przeszły przez most 3 b. rozpoznawczy 3 DPanc. dostał rozkaz "wyjść przez Puszczy Tucholską nad Wisłą koło Swiecia i rozpoznać siły polskie."^{137/}

Czoło b.p. cz. osiągnęło koło 22 Swiechatowa. Oddziały 32 DP operującej na prawym skrzydle 3 DPanc około godz.15-17 uderzyły na północne skrzydło III/22 pp tj. na 7/22 pp. por. Paszkowskiego. W walkach tych zostaje ranny por.Paszkowski. 6 bateria por.Grzyba wspierająca III/22 pp nie mogła interweniować ze względu na odległość; ostrzeliwała ona Lucin, gdzie znajdował się 96 pp 32 DP. 7/22 pp wycofuje się na południe. Luka jaka zrobiła 3 DPanc. została w ten sposób poszerzona przez 32 DP. Dowódca 9 DP nie wiedział, że Niemcy przeszli Brdę czy się na niej zatrzymali jak to sugerował ppłk.dypl. Budrewicz. Z meldunku płk.Jędrychowskiego wiedział, że prawe skrzydło 22 pp jest w zasadzie rozbite. Na wspólnej naradzie gen.Drapella i płk. Werobej doszli do wniosku, że sytuacja jest bardziej groźna niż przypuszczali. Około godziny 19⁰⁰ w sztabie 9 DP zapadły decyzje, aby wycofać 35 pp na linię J.Akcyńskich; odwodowy II/34 pp miał uderzyć wzdłuż wschodniego brzegu Brdy na południe. Zbieżnie do niego miał uderzyć I/22 pp mjr. Póborowskiego, o którym wiadano już, że wraca

B I 26/B/① 86

-81-

z przedpola. Działaniem tym chciano zamknąć lukę, jaka powstała na froncie.^{133/} Gen.Drapella ustalił także z płk. Werobejem plan działania na dzień następny w wypadku gdyby akcja II/34 pp i I/22 pp nie udała się. W takim wypadku 9 i 27 DP miały uderzyć z rejonu Bysławka na Cierplewo i Suchą. Wkrótce potem gen.Drapella odjechał do Bysławia, a sztab 9 DP rozesłał rozkazy operacyjne do pułków. Najpóźniej rozkaz do wycofania otrzymał 35 pp. do 22 pp dotarł on, mimo iż Niemcy kontrolowali drogę prowadzącą przez Suchą, którą jechał oficer z rozkazem. Na odcinku tym został nieco później zatrzymany przez Niemców mjr.Brzeziński, dowódca 9 b.sap.^{134/} O zmierzchu sztab 9 DP dostał rozkaz z armii na 2 września. Rozkaz ten pokrywał się z planem ułożonym przez gen.Drapellę i płk.Werobeja. W nocy oddziały 9 DP zaczęły realizować rozkazy wydane przez sztab, który około 22 przeniósł się do Bysławka.

Sytuacja przed frontem 9 DP była następująca :

II KA znalazł się przed frontem 22 pp i rozwinął się następująco :

3 DP rozwinęła się od Gogolińskich Młynów do J.Kadzionka; mając 8 pp na kierunku przejścia pod Buszkowem, 50 pp na kierunku Papiernia-Młyn; 29 pp który przeszedł z rezerwą II KA do 3 DP znalazł się na kierunku Gogolińskich Młynów. 32 DP rozwinęła się na północ od 3 DP mając 96 pp pod Lucimlem i 4 pp na prawo od MT Klonii i w lasach Różanna. W nocy 3 DP dostaje wsparcie artylerii korpuśnej w składzie: II/39 p. art. 436 i 604 dec a także I/39 p.art.^{135/}

3 DPanc. - Sztab i 39 b.sap. w Sokole-Kuźnicy. 6 prz. w Smiechutowie. Oddziały rozpoznawcze 3 DPanc. działają na całym zapleczu 9 DP, oddział mjr.Wechmura dociera w nocy 1/2 IX do Wisły.^{136/}

B.I. 26/B/① 87

-82-

2 DPzmot. - na rozkaz Gen.Guelenca rzuciła jeden pułk do manewru oskrzydłającego od południa na Tucholę. Dowódca ZDPzmot. meldował około północy, że jest naciskany przez polską kawalerię i musi się cofnąć. Jak wiadomo na odcinku tym nie działała w ogóle polska kawaleria jeśli nie liczyć ранego starcia z KD 9 DP.

Sytuacja 9 DP po pierwszym dniu wojny była ciężka. Zostały rozbite KD, 91 k.kolarzy i III/34 pp. Także III/22 pp miał duże straty: 8 kompania walczyła w Wlk.Klonii, gdzie straciła 1/3 stanu, 7 kompania podobne straty poniosła w walce z 32DP. Została stracona artyleria pałkowa 34 pp i działka ppanc. III/34 pp. Straty poniósł III/9 pal., a zwłaszcza jego 9/9 pal. Najmniejsze stosunkowo straty poniósł 35 pp w sumie 2 zabitych i 30 rannych. Dużych strat nie poniósł także OW mjr.Poborowskiego; 5/9 pal. wystrzelała tego dnia wspierając OW 400 pocisków.^{137/} W nocy 1/2 IX oddziały 9 DP rozpoczęły realizację nowych rozkazów.

22 pp pozostał na swoich pozycjach. I/22 pp mjr.Poborowskiego wyruszył około północy z Nowego Dworu, aby zamknąć lukę pod Sokole-Kuźnicą. Marsz baonu był bardzo wolny, jego żołnierze byli bardzo zmęczeni opóźnieniem, które prowadzili 1 września. 34 pp.

I/34 trzymał dalej Gostyczyn, część sił baonu odeszła do ubezpieczenia mostu w Piła-Młyn, którędy miał cofać się 35 pp. II/34 pp o 20³⁰ dostał rozkaz: "przejsć natychmiast w rejon Zmarzenia-Sokole-Kuźnica aby odtworzyć poprzednie położenie i obsadzić obronnie odcinek Zmarzenia-Krówka.^{138/}

Baon wyruszył z Łyskowa do lasu Zmarzenia; łatwo opanował most kolejowy Klonowo-Pruszcz. Około godz.02 baon osiągnął most Sokole-Kuźnica obsadzony przez Niemców. Znajdował się tutaj sztab 3 DPanc. Mimo początkowego zaskoczenia Niemcy bronili się zaciekle, do pomocy przybyła 1 kompania baonu

B.I 26/B/10

88

-83-

motocyklistów ze Swiekatorza następnie 1/3 p zmot. i 2/75 p. art.^{139/} Na pomoc II/34 pp przybył III/34 pp, który rozwinął się na prawo od II/34 pp. Dowództwo nad całością objął ppłk.dypl.Budrewicz, który został drugi raz ranny. Przekazał on dowództwo mjr.Klakli dowódcy II/34 pp. Natarcie II i III/34 osłabło tak, że Niemcy przeszli do kontrataku i zepchnęli baony na północ. Baony 34 pp zachowały kontakt bojowy z Niemcami i utrzymały most kolejowy na Brdzie. Dopiero o północy dotarły do ppłk.dypl.Maliszewskiego rozkazy do wycofania na nową pozycję. Na rozkaz płk.dypl.Maliszewskiego wycofanie miało odbyć się w dwóch kolumnach : II baon przez Tucholę na Cepcyp; gros pułku przez Brzuchowo na Bysław.

Kolumny pułku ruszyły dopiero o 6⁰⁰ 2.IX gdyż zebranie oddziałów z całego odcinka trwało bardzo długo. Artyleria 9 DP /bez II/9 pal./

Została skoncentrowana w rejonie Klonowa. Przybył tu także III/9 pal. i 9 dac. Dowództwo nad nią objął płk.dypl.Alikow dowódca ad 9 DP.

27 DP.

27 DP otrzymała z armii nowy rozkaz /już trzeci tego dnia/ do wycofania w rejon Chełmna.^{140/} Dywizja miała być przesunięta transportem kolejowym. Rozkaz ten stawiał pod znakiem zapytania akcję 9 i 27 DP przewidzianą na 2.IX, zwłaszcza, że dowódca 9 DP nie znał tego rozkazu. Wycofanie 27 DP było związane z trudną sytuacją jaka wytworzyła się na prawym brzegu Wisły. Wydanie trzech rozkazów jednego dnia dla 27DP źle świadczy o gen.Bortnowskim, o metodach jego dowodzenia. Konsekwencje tego mieli ponieść żołnierze 27 DP, którzy na próżno przemierzali Bory Tucholskie. Dowództwo armii nie znało położenia w jakim znalazła się 9 DP. Świadczy o tym meldunek do Naczelnego Dowództwa z 22²⁵ 9 DP stanowiska swoje utrzymy-

B.I. 26/B/① 89

-84-

wała, wprowadzając do obrony odwodową 34 pp na linii Łyskowo-Gostyczyn-Ruda"...

Zamierzam w ciągu 2 września ... na zachodnim brzegu Wisły - utrzymać linię jezior Koronowskich od Zalesia /6 km płn.-wsch./ Tuchowa w kierunku południowym i przedmieścia Bydgoszczy przy pomocy b.k., 9 i 15 DP. Gros 9 DP, przesunąć do rejonu północ Koronowo z przewidywaniem użycia go na korzyść 15DP. 27 DP częściowo transportami kolejowymi częściowo marszem pieszym przesunąć na wschodzie brzeg Wisły do rejonu Chełmno-Chełmża do mego odwodu! ^{141/}Dane jakie podał gen.Bortnowski były błędne, ponieważ sztab armii nie miał meldunku z 9 DP z którą nie było łączności. Krótco przed północą 1/2 IX w taborach 9 DP wybuchła panika, której przyczyną były elementy rozpoznawcze 3 DPanc. Wiadomość o tym dotarła do sztabu armii krótco przed północą. Po północy sztab armii dostał meldunek o zajęciu Swiechatowa przez oddziały pancerne, inny meldunek mówił o zniszczeniu odcinka toru linii kolejowej Bydgoszcz-Gdynia na wysokości Serocka. ^{142/}O godz. 6⁰⁰ sztab armii wie już, że front 9 DP został rozбит. Dowódca armii wydaje rozkaz gen. Drapelli, aby oczyścić tyły 9 DP z czołgów nieprzyjaciela. ^{143/}

2 września

Niemcy wprowadzają do akcji 23 DP. ^{144/}jej oddział rozpoznawczy walczył nad ranem z II i III/34 pp. Klin 3 DPanc. wydłużał się coraz bardziej grożąc odcięciem jednostek polskich na lewym brzegu Wisły. Czołgi 5 p.cz. dochodzą do m.Polskie Łąki, na Klonowo posuwa się szkolny batalion czołgów. W terenie operują zmotoryzowane patrole 3 DPanc., które dezorganizują tyły i przecinają łączność. Dywizja II KA od rana atakuje pozycje 22 pp na J.Koronowskich. Lewe skrzydło

22 pp pod Trzemiętowem naciska 50 DP z III KA.

O ile po stronie niemieckiej funkcjonuje centralne dowodzenie, o tyle po stronie polskiej jest jego brak. Dodać należy że między Brdą a Wisłą znajduje się skupiona na niewielkiej przestrzeni oddziały 9, 27 DP i GO "Czersk", która w nocy 1/2 odeszła na pozycję J.Lekcyńskich. Oddziały te nie miały centralnego dowodzenia, łączność z armią nie istniała. Było to na rękę Niemcom, którzy dążyli do nawiązania łączności z oddziałami 3A i odcięciu jednostek polskich wykorzystując sukces z 1.IX. XIX k.Panc. miał za zadanie założyć kleszcze wokół jednostek polskich. Od południa 3 DPanc. miała dojść do Wisły i odciąć jednostki polskie od przepraw. 20 DPzmot. miała przejść na północ Tucholi i utworzyć północne ramię kleszczy poprzez marsz w kierunku na Nowo gdzie miała spotkać się z 3 DPanc. 2 DPzmot. miała stanowić zachodnie ramię kleszczy w tym celu została skierowana przez Rudzki Młyn na Byśław i Byśławek. II KA miał za zadanie złamać obronę na Jez. Koronowskich i dotrzeć do linii kolejowej Bydgoszcz-Swiecie.

Odcinek 22 pp.

I/22 pp dociera do pozycji III/22 pp dopiero około godz. 6⁰⁰ 2.IX. W czasie zajmowania pozycji baon zostaje ostrzelany silnym ogniem artylerii; jednocześnie zostaje ostrzelany m.p.k.dowódca III/22 pp i zostaje zerwana łączność między baonami. Około godz. 9⁰⁰ na przesmyki uderzają oddziały 3 DP. Na przesmyk pod Buszkowem uderzył II/8 pp. Miała tu swoje stanowisko 9/22 pp por. Różyckiego. Obronę 9/22 pp wspiera 6/9 pal. por. Grzyba ze stanowisk na północ od stacji Buszkowo. Około 10⁰⁰ Niemcy opsnowią przesmyk J.Kadzionki-Grzmoty Młyn o 11³⁰ natarcie II/8 pp wdziera się na wschodni brzeg na przesmyku Buszkowo.^{146/}

BI 26/B/10

-86-

Artyleria niemiecka wspierająca natarcie II/8 pp ostrzeliwała własne oddziały i natarcie się załamało. Dopiero około godz. 12⁰⁰ II/8 pp otworzył sobie drogę przez przesmyk. Kompanie III/22 pp i I/22 pp już wcześniej wycofały się na Koronowo. Na odcinek baonu OW uderza 50 pp 3 DP. Mjr. Krzesiński, dowódca baonu traci łączność z III/22 pp. Płk. Jędrychowski wzmacnia baon komp. techniczną i plutonem zwiadu. Ma on zamiar zaginać skrzydło na Koronowo, do czego nie dochodzi wobec odwrotu III/22 pp. za Brdę. Baony I i III/22 pp połączyły się w Jasiencu i rozpoczęły odwrot na południe. Od rana dowódca 22 pp nie ma łączności z 9 DP. Około 10⁰⁰ płk. Jędrychowski melduje do armii ^{147/}przez 15 DP o załamaniu się obrony na J. Koronowskich, obawia się on ponadto dywersji na swoich tyłach w Koronowie. Na Koronowo wycofuje się baon OW, który na przepolach swojego miasta powstrzymuje oddziały 3 DP wobec braku amunicji w walce wręcz. Meldunek jaki 15 DP przekazała do armii bardzo interesuje gen. Przyjałkowskiego, gdyż Niemcy w każdej chwili mogli znaleźć się na przedpolach przedmieścia bydgoskiego. Gen. Przyjałkowski decyduje się wysłać ze swojego odwrotu 59 pp i KD 15 DP. Jednocześnie dowódca 15 DP podporządkowuje sobie 22 PP. Pomoc 59 pp i KD jest spóźniona, wskutek czego gen. Przyjałkowski decyduje się wydać rozkaz do opuszczenia pozycji na J. Koronowskich do godz. 24. 2. IX swoje pozycje utrzymał tylko II/22 pp mjr. Allingera. O zmroku II/22 pp odparł atak na swoje pozycje. Natarcie niemieckie załamało się w ogniu ckm, umieszczonych w schronach. Odznaczył się przy tym kapral Jarosz, który ogniem swojego ckm zdziesiątkował nacierającą kompanię niemieckiej piechoty. O 22⁰⁰ także ten baon dostał rozkaz do odwrotu ^{148/}na nową pozycję.

-87-

Około 17⁰⁰ została nawiązana łączność sztabu 22pp ze sztabem 9 DP. Dowódca 22 pp zameldował o utracie linii Jez. Koronowskich. Meldunek ten miał duży wpływ na dalsze decyzje płk. Werobeja. Baony I i III/22 pp, które przez Jasieniec wycofały się do Myślicinka były w dużym stopniu pomieszczone, straciły większość swojej broni maszynowej np. III/22 pp zdołał wycofać ze swojej pozycji tylko 1 okm. Rozkaz do odwrotu nie dotarł do wszystkich schronów, tak że ich obsady walczyły do końca. W Myślicinku dowódca 22 pp dostał rozkaz gen. Przyjałkowskiego do przegrupowania 22 pp bez II baonu miał obsadzić "odcinek leśny" - granice od Brdy do torów kolejowych włącznie. Obsada - oddziały własne pułku M.p. dowódcy Pr. Jagoda. Zadania : obrona umocnionej pozycji ^{149/} II/22 pp powrócił do pułku dopiero nocą 2/3 IX.

Gros 9 DP/34 pp., 35 pp./

35 pp kontynuował rano 2.IX odwrot za Brdę. II baon mjr. Wandycza, który wycofywał się oddzielnie, stoczył w Tucholi walkę z dywersantem. Około 11³⁰ kolumna główna 35 pp przeszła Brdę pod Piłą-Młyn. Osłonę tego odcinka zapewnił I/34 pp. Po przejściu 35 pp most w Piła-Młyn został wysadzony. Oddziały pościgowe z Z DPzmot. dopędziły 35 pp dopiero gdy pułk przekroczył Brdę. ^{150/} 35 pp po przejściu Brdy pomaszerował na Bysław, gdzie ppłk. dypl. Maliszewski dostał rozkaz natarcia w ramach 9 DP na Klonowo. Natarcie miało rozpocząć się o 14⁰⁰ na co ppłk. dypl. Maliszewski nie wyraził zgody motywując to dużym zmęczeniem oddziałów 35 pp, a także wydaniem obiadu dla oddziałów, które od 30 godzin były w walce. Zadanie jakie otrzymał ppłk. dypl. Maliszewski było następujące : 35 pp natrze w dwóch ugrupowaniach : "natarcie wschodnie - II baon natrze po szosie na Klonowo.

93
B.I 26/B/10

-88-

- natarcie zachodnie - I baon, wzdłuż krawędzi lasu na zachód od Klonowa.

Podstawa natarcia : krawędź lasu - północ. Klonowo pkt.107.
I przedmiot natarcia st.Klonowo - tor kolejowy na Pruszcz-Bagiennica.

Wykorzystanie na Suchą.

Odwód: III baon w drugim rzucie, za I baonem w gotowości do uderzenia na zachód od I baonu, lasem.^{151/}

Natarcie 35 pp miał wesprzeć II/34 pp. O tym fakcie ppłk. Maliszewski nic nie wiedział, gdyż baon mu się nie podporządkował. Wg. kpt. Chodkowskiego dowódcy 2 k ckm mjr.Klakla dostał taki rozkaz :^{152/}

34 pp.

I/34 pp po osłonięciu odwrotu 35 pp otrzymał zadanie ubezpieczenia natarcia dywizji i obrony linii jezior: Minkowskiego, Małego i Dużego Bysławskiego. Na kierunku tym działały już oddziały Z DPzmot., która wyruszyła z rejonu Tucholi. Prawe skrzydło I/34 miała przedłużyć Pomorska BK,^{153/} która odeszła na południe około 16 tak, że I/34 pp po południu musiał sam osłaniać 9 DP. II/34 pp z resztkami III/34 pp pod dowództwem mjr Klakli, który objął dowództwo 34 pp znajdował się w kontakcie bojowym z oddziałami 3 DPanc. Około południa zgrupowanie mjr Klakli znalazło się w rejonie na płnc.-zach. od Klonowa. Natarcie na południe, które planował płk.Werobej było realizowane według planu jaki powstał 1.IX podczas pobytu gen. Drapelli w sztabie 9 DP. Po otrzymaniu wieczornego rozkazu z armii i.X. gen.Drapelli nie odwołał tego uderzenia dlatego też płk.Werobej koncentrował swoje oddziały nie znając planów gen. Drapelli. Dopiero w południe 2.IX. płk.Werobej podczas rozmowy telefonicznej z szefem sztabu 27 DP ppłk.dypl.Bobrowskim dowiedział się, że gen.Drapella dostał rozkaz z armii aby 27 DP ma-

-89-

szerowała na Bydgoszcz.^{154/} Wobec odcięcia drogi na Bydgoszcz gen. Drapella zamierzał wykonać uderzenie na Świątkowo całością swoich sił a potem uderzyć na Koronowo. Po otrzymaniu takiej wiadomości płk. Werobej uważał, że natarcie 9 DP na Klonowo należy zgrać z uderzeniem 27 DP. W międzyczasie gen. Drapella dostał przez gen. Skotnickiego rozkaz z armii "zorganizowania i uzgodnienia natarcia 9, 27 i Pom. BK. dla zniszczenia broni pancernej i piechoty nieprzyjaciela, które przez oddziały 9 dp. wdarły się między Wisłę a lasy nadleśnictwa Różanna.^{155/} Dowódca 27 DP i gen. Skotnicki ustalili plan działania na 3 Około godz. 15⁰⁰ oddziały G.O. "Czersk" zaczęły odchodzić z pozycji na północ od 9 DP odsłaniając jej tyły. O godz. 13^{30/} sztab 9 DP dostał rozkaz z armii przez Pomorską BK o treści "Dowódcy 9, 27 i Pom. bk porozumiewają się i uzgodnią między sobą akcję przebijania się na południe.^{156/} Wobec braku rozkazów od gen. Drapelli, który dowodził grupą 9 i 27 DP płk. Werobej nie odwołał uderzenia 9 DP na południu lecz starał się odnaleźć gen. Drapellę. Jego nieobecność odbiła się na przygotowaniu do natarcia, którym miał dowodzić ppłk. dypl. Alikow, dowódca a.d. 9 DP. Natarcie 9 DP miała wesprzeć prawie cała artyleria czyli 2 lekkie /III/9 pał i 58 dał/ i jeden ciężki /9 dac/ dyon. Artyleria zajęła stanowiska w rejonie lasu na półn. od szosy Bysław-Klonowo. Wkrótce potem^{156/} po zajęciu stanowisk artyleria dostała rozkaz płk. dypl. Alikowa do przejścia w rejon Klonowa gdzie miała zająć stanowiska jako przeciwpancerne. Ta zmiana rozkazów spowodowała, że artyleria nie była gotowa do akcji w chwili rozpoczęcia natarcia. Takie rozpoznanie przedpola było niewątpliwie niewystarczające. Dowódca 35 pp., który przybył do rejonu Klonowa miał bardzo mało danych o nieprzyjacielu. Od dowódcy KD rtm. Czacha dowiedział się tylko, że Niemcy są w lesie na zachód od Klonowa. Nic nie było wiadomo

B.I 26/B/①

-90-

o oddziałach własnych. W sztabie 9 DP wiadano, że gdzieś w rejonie Sokole-Kuźnica miały być oddziały 22 pp.^{157/}

Na zapleczu oddziałów, które rozwijały się do natarcia brak było porządku. Drogi prowadzące do podstaw wyjściowych były zatarasowane przez tabory, było dużo żołnierzy z rozbitych jednostek.

Natarcie 35 pp ruszyło o 15³⁰ I baonu stosunkowo łatwo zepchnął niemieckie ubezpieczenie tak, że około 16³⁰ osiągnął tor kolejowy. Na torze baon natrafił na silny opór i zaległ. Niemcy wprowadzili do akcji artylerię, która ostrzeliwała 35 pp z rejonu stacji Klonowo. Brak było wsparcia własnej artylerii z którą nie ma łączności. Baon poniósł ciężkie straty i nie był już zdolny do działania zaczepnego. Dowódca 35 pp decyduje się wprowadzić do akcji swój odwód. Natarcie III baonu wzdłuż prawego skrzydła II baonu miało początkowo powodzenie i dotarło do toru kolejowego. Tam jednak baon nie przekroczył. II baon nacierający osobno został rozproszone i odrzucony w tył tak, że stracił łączność z pułkiem. Także natarcie II/34 pp z resztkami III/34 pp po osi Minkowo-Sokole-Kuźnica w oderwaniu od 35 pp zakończyło się niepowodzeniem. Około 18⁰⁰ natarcie 9 DP definitywnie utknęło.

35 pp poniósł ciężkie straty, szczególnie wśród dowódców kompanii, których w 35 pp zginęło 3 a 3 zostało rannych. Z 3/35pp pozostało tylko 30 żołnierzy; kompania ta dotarła podczas ataku aż pod stację Klonowo. Zginęli m.in. dowódca 2/35 pp por. Poczobut, dowódca 9/35 pp por. Jasiński, dowódca 7/35 pp ppor. Grabiński. W sumie straty 35 pp wynosiły około 1000 żołnierzy z tego 200 zabitych i rannych.^{158/} Straty Niemców nie są jeszcze znane. Na tym odcinku działała 23 DP wsparta czołgami batalionu szkolnego 3 DPanc.

Około godz. 18⁰⁰ płk. Węrobej wrócił do sztabu 9 DP. Wobec załamania się natarcia na Klonowo i załamania się obrony na J. Koronowskich dowódca 9 DP decyduje się wycofać w kierunku

B.I.26/B/①

96

-91-

południowo-wschodnim w ślad za 27 DP.

27 DP była tego dnia silnie bombardowana w rejonie m. Bładzin. Jej natarcie na Swiekatowo zakończyło się około 16⁰⁰ niepowodzeniem wobec czego gen. Drapella zdecydował, że 27 DP wycofa się na Bydgoszcz, kierując się ku Wiśle aby obejść 3 DPanc. O rozkazie tym płk. Werobej dowiedział się od oficera sztabu gen. Skotnickiego, który wycofywał się w ślad za gen. Drapellą. Wobec rozbicia obrony na J. Koronowskich nacisku od północy gdzie I/34 pp walczył z oddziałami 2 DPzmot., a także odejścia gen. Drapelli płk. Werobej decyduje się na wycofanie za 27 DP. Liczył on, że 27 DP zostanie zatrzymana przez Niemców i 9 DP będzie przebijać się z 27 DP. Siły jakie znajdowały się na froncie 9 DP płk. Werobeja oceniał on na 5 dywizji. Około godz. 19⁰⁰ płk. Werobej wydaje następujący rozkaz : "O zmierzchu przerwać walkę pod m. Klonowa. Pod osłoną nocy przejść do rejonu Bładzin-Bramka, skąd przewiduję dalszy marsz w kierunku południowym w ślad za 27 DP.^{159/}

Dopiero około północy 2/3 IX zebrały się oddziały i zostały sformuowane kolumny. Czoło kolumny 9 DP dopiero około godz. 1⁰⁰ 3. IX. wyszła z lasu położonego na północ od Klonowa. Na czele maszerował 35 pp mając w straży przedniej pluton pionierów. Za 35 pp szła KD i resztki 34 pp II i III baonu. Na końcu kolumny maszerował I/34 pp wycofany z pozycji na jeziorach Akcyńskich.^{150/} Maszerująca kolumna 35 pp została nad ranem na wysokości lasu Wierchols ostrzelana przez IV/50 pp z 27 DP. 50 pp nie otrzymał rozkazu do wycofania i został na swojej pozycji. Po wyjaśnieniu pomyłki 35 pp pomaszerował dalej na Lipienie. Na ogon kolumny 9 DP uderzyły tymczasem oddziały pościgowe 2 DPzmot. wywołując panikę i zamieszanie. 35 pp /bez III baonu/ dotarł do majątku Krupocin, gdy dostał rozkaz od płk. Werobeja dołączenia do reszty oddziałów IX dywizji piechoty znajdującej się pod bramką.

B.I. 26/B/10

97

-92-

Około godziny 1-ej 3.IX.płk.Werobej spotkał się w leśniczówce koło Budzina sztab G.O."Czersk".^{160/}

Gen.Skotnicki poinformował płk.Werobeja o sytuacji i o swoich zamiarach. G.O." Czersk" miała jak najszybciej maszerować na Bydgoszcz, gdyż wojskom grozi całkowite odcięcie. W wypadku odcięcia drogi na południe oddziały mają przeprować się przez Wisłę w rejonie Swiecia, gdzie armia ma przygotować przeprawę. Pomorską BK gen.Skotnicki skierował na południe, ale oddziały piechoty G.O. dostały rozkaz marszu na Swiecie. Po wydaniu rozkazu swoim oddziałem Gen.Skotnicki odjechał do Bydgoszczy. Wobec dużego przemęczenia wojsk płk.Werobej nie mógł kontynuować marszu na południe. Postanowił wobec tego uporządkować przemieszczane nodnym marszem oddziały, aby w nocy z 3 na 4 września przebić się na południe. W ciągu 3 września płk.Werobej zamierzał się bronić przyjmując ugrupowanie obronne w rejonie Bładzin-Karolewo.^{162/}

Niemcy

Dywizje II KA osiągnęły do 19⁰⁰ 2.IX linię kolejową Bydgoszcz Swiecie. Dalej nie posuwały się, gdyż nie miały wsparcia artylerii, która została w Jez.Kornowskim. W ciągu nocy saperzy II KA^{163/} wybudowali mosty nośności 4 t. most na Brdzie pod Koronowem tak, że około 3.⁰⁰ 3 IX. Niemcy podciągnęli artylerię do wysuniętych oddziałów. W ciągu 3.IX dywizje II KA miały za zadanie osiągnąć Wisłę i uchwycić przyczółki na jej prawym brzegu.

XIX K.Panc. zamknął kocioł dookoła zgrupowania złożonego z pułków IX DP i 27 DP; oddziałów pieszych GO "Czersk". Kocioł ten w nocy z 2/3 IX. nie był jeszcze szczelny.^{164/} Niemcy tej nocy nie działali aktywnie, ich oddziały także

B.I 26/B/10

98

-93-

były przemęczone a w niektórych kompaniach czołgów brakowało paliwa i amunicji. Rano 3 września 3 D.Panc. ruszyła dwoma kolumnami z zadaniem odcięcia od Wisły i od kierunku na Bdgoszcz. Pierwszym, do której m.in. należało II/6 poz. i 3 bat. rozpoznawczy posuwała się po osi Poledno-Terespol-Swiecie do Grupy. Druga kolumna wsparta przez czołgi batalionu szkolnego ruszyła po osi Bukowiec-Przysiesk-Ostowo.^{165/} 2D.Pzmot. wyruszyła rano 3 .IX. z rejonu Bysława w ślad za wycofującymi się oddziałami 9 D.P. Od północy 20 D.Pzmot. znajdowała się na wysokości miasta Lniano.

3 września

Rano 3.IX oddziały 9 D.P. zebrały się w rejonie Franciszkowo-J.Branickie - pł.-wsch. część lasu Wierzcholas. Dowódca IX DP podporządkował sobie ponadto 50 pp i 84 baon z G.O."Czersk" Do 9 palu dołączył o 4 rano I dyon^{166/} który do tej pory był w G.O."Czersk". Oddziały były przemęczone, dużo było żołnierzy, którzy oderwali się od swoich oddziałów. W rejonie tym zebrały się ponadto tabory wszystkich jednostek operujących na lewym brzegu Wisły. Pogłębiało to chaos. Rejon Bładzimia był bombardowany 2 września.^{167/} Efekty tego bombardowania wpływały deprymująco na oddziały, które znalazły się w tym rejonie. Rozpoczęte przez oddziały 9 DP przegrupowanie zostało uznane przez inne oddziały jako odwrót, co spowodowało ich odwrót z nakazanych pozycji. I tak 50 pp wycofał się z zachodniego skraju lasu Wierzchlas, gdzie miał osłaniać tyły 9 DP. 35 pp bez III/35 pp pn znalazł się w całości w lesie na płn.-zach. od J.Branickiego. I/34 z resztkami II i III baonu zajął odcinek obronny z kkierunkiem na Bładzin, 84 baon obsadził odcinek oparty o jez.Branickie.

-94-

50 pp rozwinął się na prawo od 34 pp z kierunkiem obrony na Błądzin. Artyleria 9 DP dostała rozkaz przejścia z lasu Błądzin do rejonu na pñn.-wsch. do Franciszkowa. III/35 pp który stracił łączność z pułkiem, znajdował się w rejonie na wschód od Franciszkowa. Położenie w jakim znajdowała się 9 DP było znane w sztabie armii z meldunków gen. Skotnickiego i kpt. Mirowskiego, kwatermistrza 9 DP, który wycofał się na rozkaz płk. Werobeja, z tylnym rzutem sztabu w rejon Bydgoszczy. Dowódca armii, który przybył 2 września wieczorem do Bydgoszczy dostał około 10-ej 3 września meldunek płk. Werobeja z godziny 7-ej 3. IX. W meldunku płk. Werobeja donosi, że liczy się z możliwością przyparcia go przez nieprzyjaciela do Wisły i prosi o zapewnienie mu przeprawy na Wiśle w rejonie Swiecia, oraz interwencję 27 DP i Pom. b. k. Dla umożliwienia wycofania się 50 pp /podporządkował go sobie/, taborów zamierza dowódca dywizji zorganizować obronę w rejonie Bramka-Branica" ^{168/}

Dowódca armii nie posiadał środków aby udzielić pomocy 9 DP 15 DP obsadzała przedmieścia Bydgoszczy, 27 DP i Pomorska BK która dotarła do Bydgoszczy, były rozbite i nie nadawały się do działań. Flotylla wiślana nie mogła przeholować mostu łyżwowego, gdyż na przeszkodzie stanęły zawałone filary mostów w Fordonie, który wyleciał w powietrze 2. IX. Mógł d-ca armii interweniować tylko lotnictwem myśliwskim, aby zapewnić osłonę z powietrza, ^{169/} odciętym jednostkom, ale tego nie uczynił ani 2 ani 3 września.

Tymczasem około godz. 8-ej zgrupowanie 9 DP było intensywnie bombardowane przez samoloty 1 i 26 p. l. bomb. z 1 D. Lot. W wyniku nalotów następowała szybka dezorganizacja oddziałów i ich rozproszenie. Duże straty w wyniku nalotów poniosły

-95-

oddziały, które były w trakcie przegrupowania, głównie artylerii i taboru w mniejszym stopniu piechota. Artyleria tzn. III/9 pał i 9 dac w wyniku ostrzału z broni samolotów pokładowej straciły zaprzęgi ^{170/}co równa się w zasadzie utracie sprzętu. 58 dał wsparcia działania poszczególnych kompanii, ale i on wieczorem nie miał już zaprzęgów. I/9 pał kpt. Amstera miał tylko rozbitą 3 baterię w wyniku działań lotnictwa. W kotle jaki tworzy XIX K.Panc. znalazł się także oprócz oddziałów 9 DP., 50 pp 81 baon a także II i III/24 z 27 DP i 16 strzel. Oddziały te nie były podporządkowane płk. Werobejowi.

Maszerujące kolumny 3 DPanc. po południu przecięły szosę Franciszkowo-Siemkowo obsadzając jej skrzyżowania, obsadziły także bez walki Terespol i Plewno. Obsadzenie tych miejscowości odcinało od Wisły oddziały znajdujące się na zachód od tych miejscowości. Z 3 D.Panc., zostały wysłane w teren liczne oddziały zmotoryzowane wsparte czołgami /kompania zmot. i pluton czołgów/. Działalność tych oddziałów pogłębiała dezorganizację polskiego zgrupowania; oddziały takie obsadzały miejscowości, atakowały mniejsze polskie oddziały, przecinały łączność. Około godziny 15⁰⁰-16⁰⁰ od zachodu natarła 2 D. Panc. spychając 50 i resztki 34 pp na wschód gdzie była 3 D. Panc. 50 i resztki 34 rozpoczęły odwrót na Terespol.

35 pp którego dowódca chciał się wycofać w ślad za tymi oddziałami znalazł się w pewnym momencie między nacierającymi oddziałami 2 DPzmot. i II/34 pp tak, że był ostrzeliwany z obu stron. III/35 pp dotarł do Bramki i zajął ją po ciężkiej walce ale w dalszym marszu pod Przesiwerskiem został otoczony i zniszczony. Do Terespolu dotarły resztki 34 pp 50 pp i b.strzel., szw. 16 p.uł. W natarciu na tę miejscowość zajęto jej większą część.

B.I.26/8/①

-96-

Tylko posiłki jakie otrzymała 3 D.Panc. od 23 D.Panc. zatrzymały marsz polskich oddziałów.^{171/}

Resztki 34 pp z mjr Klakla i mjr. Wojtaszowskim zostały tu otoczone i skapitulowały. Części 50 pp udało się przedrzeć na Grudziądz. Na początku natarcia 2 D.Pzmot. płk. Werobej udał się z 3 k.sap. zmot. z 96 sap. do Bramki aby stworzyć zaporę policyjną i powstrzymać odwrót oddziałów 34 i 50 pp. Do Bramki nie udało mu się jednak dotrzeć wskutek odcięcia przez czołgi 3 D.Panc. Płk. schronił się w Kawencznie, o zmroku na czele oddziału złożonego z żołnierzy OW "Chojnice" próbował przedostać się w rejon Franciszkowa, ale i ta próba zakończyła się niepowodzeniem. W ten sposób dowódca 9 DP został odcięty od swoich oddziałów. W nocy 3/4 płk. Werobej z oddziałem 50 żołnierzy dotarł do Przechowa, gdzie jak sądził miała być przeprawa przez Wisłę. Przeprawy nie było, doszło do walki z Niemcami, podczas której do niewoli dostali się oficerowie sztabowi 9 DP: kpt. Rudnicki i kpt. Szawelski. Wcześniej do niewoli dostał się szef sztabu /9 DP ppłk. dypl. Gługiewicz. Z oficerów sztabowych został przy płk. Werobeju kpt. dypl. Pękalski, oficer operacyjny 9 DP.

35 pp., któremu nie udało się wycofać na wschód, wycofał się do lasu Wierzchlas gdzie do zmroku odparował ataki pułków 2 DPzmot., biorąc c w kontratakach Niemców do niewoli.^{172/}

Z 35 pp zostało po tej walce tylko 500 żołnierzy zdolnych do walki. W nocy z 3 na 4 września płk. dypl. Maliszewski decyduje się w myśl ostatniego rozkazu dowódcy 9 DP^{173/} wobec braku kontrataków z innymi oddziałami 9 DP; na odwrót na południe. Na czele kolumny 35 pp posuwała się szpica z I/35pp, resztki II/35 w straży tylnej 6 i 10/50 pp., które rano 3.IX. dołączyły do 35 pp na rozkaz ppłk. Werschnera dowódcy

B I 26/B/①

-97-

50 pp. 35 pp ruszył po osi Szewno-Tuszyński-Lubanie-Serock-Wudzyń-Stronne. Do Bydgoszczy w linii prostej było ok. 25 km.

Niemcy

W ciągu 3.IX dywizja II KA osiągnęła Wisłę. 3 DP obsadziła odcinek między Grabówkiem a Topolnem, jej 50 pp nacierał po południu na Strzelce Dolne, gdzie były pozycje 23 pp.

50 pp poniósł w tym natarciu dotkliwie straty, ale dowództwo polskie zmuszone było do zwinięcia obrony na tym odcinku.

32 DP osiągnęła Wisłę na północ od Topolinka w rejonie Gruczna; jej 94 pp przeprowił się na prawy brzeg Wisły. 32 p.art. jak podają Niemcy^{174/} był tego dnia atakowany przez 3 polskie myśliwce.

XIX K.Panc. zamknął kocioł dookoła resztek polskiego zgrupowania. Oddziały polskie, które dotarły do Wisły przed południem zdążyły jeszcze przenieść się na prawy brzeg. Po południu kontrolę nad przeprowadzeniem przez Wisłę objęły czołgi 3 D.Panc. uniemożliwiając dalszą przeprawę. Działo tu także lotnictwo niemieckie. Z żołnierzy, którzy przeprowili się przez Wisłę zbierano w Chełmnie i kierowano na południe.

O świcie 4.IX oddziały polskie odeszły z Chełmna. Pierwsza kolumna 3 D.Panc. dotarła wieczorem 3.IX do Laskowic, druga kolumna dotarła do Grudziądza nie obsadzając dostępu do mostu. Most ten, a właściwie po jego resztkach przechodziły całą noc 3/4 IX. grupy żołnierzy z rozbitych na lewym brzegu jednostek polskich.

Część oddziałów z kotła pod Bramką wycofała się na północ tak, że wieczorem znalazła się w rejonie Gródka Pomorskiego 29 DP było tu dużo żołnierzy z rozbitych dyonów artylerii był tu m.in. dowódca 9 palu ppłk. Growiński, mjr. Walawski

-98-

dowódca III/9 pal., mjr.Sieniewicz, dowódca 9 dacu.
Z Pomorskiej BK było tu 4/18 puł. rtm.Ertmanna, ba-
teria ppor.Sidorskiego z 11 dalu.^{175/}

Dowództwo nad tym zgrupowaniem objął płk.dypl.Alikow,
dowódca od 9 DPanc. W nocy 3/4 IX. zgrupowanie to ruszyło
w kierunku na Grupę, aby dostać się przez Grudziądz na
prawy brzeg Wisły. Na czele zgrupowania maszerował szwa-
dron rtm.Ertmanna.

4 września

Maszerujące zgrupowania płk.dypl.Alikowa do którego rano
do Konopatu, gdzie skapitulował 3.IX o godz.19⁰⁰ po walce
i zniszczenie sprzętu.^{176/} 2 bateria, która galopem opuści-
ła pole walki przedarła się do zgrupowania płk.dypl.Aliko-
wa. Grupa ta pod Jeżewcem stoczyła walkę z czołgami
3 D.Panc., dołączył tutaj do grupy spieszony 16 p.ułanów,
któremu Niemcy wybili konie. Do ciężkich walk dochodzi na
poligonie w Grupie. Koszary ^{177/} znajdujące się na terenie
poligonu przechodziły trzykrotnie z rąk do rąk. Duże stra-
ty poniósł tu 3 bat.motocyklistów z 3 D.Panc., Niemieckiej
artylerii zaczęło już brakować amunicji i znów 3 D.Panc.,
dostała wsparcie z 23 D.Panc.,^{178/} którą prowadziły ze
strony polskiej oddziały improwizowane, złożone z rozbitków
i pozbawione zaopatrzenia. O zmroku oddziały zgrupowano
płk.dypl.Alikowa docierały już do Wisły. Gdy otrzymano
wiadomość, że Grudziądz jest już zajęty przez Niemców płk.
dypl.Alikow postanowił kapitulować. W walkach pod Grupą
poległ m.in. mjr.Walawski. Część żołnierzy nie złożyła
broni i usiłowała się wydostać do Wisły lub do Bydgoszczy.

B.I 26/B/① 104

-99-

Większą część z nich schwytali Niemcy. 35 pp w dniu 4 września znalazł się na zapleczu dywizji II KA, które wyszły nad Wisłę. Pułk posuwał się głównie kompleksami leśnymi. Po wyjściu z lasów pod Jasincem pułk stoczył walkę z plutonem niemieckiej piechoty i dotarł do folwarku Kręgiel, gdzie wziął do niewoli kompanię sanitarną.^{180/} Około 16-ej 35 pp zostaje otoczony w lasach nadleśnictwa Stronno przez oddziały zmotoryzowane nieprzyjaciela. Dochodzi do ciężkich walk, gdzie pułk traci ostatnie 2 dz.p. panc. i ponosi duże straty w ludziach, giną m.in. por. Tarnowski dowódca pl.art.pułkowej, lekarz I/35 pp por.lekarz Stern; ranny zostaje ppor. Borysiewicz Jan, ginie ppor. Spott. Walka toczyła się na najbliższych odległościach. O godzinie 19-ej Niemcy wycofali się zostawiając pułk, a właściwie jego resztki w spokoju. W nocy 35 pp wycofał się na południe osiągając o świcie 5 września szosę Rynkowo-Bydgoszcz. Po wyjściu z lasu Żołędowo pułk został zbombardowany przez klucz samolotów nie ponosząc jednak większych strat. O godzinie 11^{30/} 5 września 35 pp przekroczył Brdę osiągając pozycję, które ubezpieczał oddział z 23 pp., 27 DP. W pułku było wtedy^{181/} :

35 pp	- 300 żołnierzy; 11 ckm i kilkadziesiąt koni
z 34 pp	- 20 żołnierzy
z 50 pp	- ok. 50 żołnierzy / z 6 i 10/50 pp/.

Także 4 września swoją wędrówkę na tyłach wojsk niemieckich płk. Werobej, o którym sądzono, że albo zginął albo też dostał się do niewoli. 7 września płk. Werobej na czele oddziału złożonego z około 100 ludzi w tym 4 oficerów i 6 podoficerów dotarł do Kanału Bydgoskiego.

B.I 26/B/① 105

-100-

Dopiero rankiem 11 września oddział płk. Werobeja znacznie już zmniejszony /3 oficerów i 20 szeregowców/ dotarł pod Lubrańcem k/Brześcia Kujawskiego do oddziału 15 DP.

13 IX. płk. Werobej objął dowództwo w 4 DP, której dowódcą płk. Rawicz-Mysłowski zginął wraz z szefem sztabu tej dywizji na minie. Szefem sztabu 4 DP został kpt. dypl. Pękalski, który z płk. Werobejem wrócił do wojsk własnych. 19. IX płk. Werobej ranny dostał się po rozbiciu 4 DP do niewoli. Kpt. dypl. Pękalski zginął rozerwany pociskiem.

W Borach Tucholskich pozostało jeszcze wiele odciętych oddziałów z 9 DP. Do 17. IX operowały w tym rejonie resztki 5/ i 6/35 pod dowództwem rannego kpt. Białka. 17 IX. resztki tych kompanii z kpt. Białkiem i dowódcą III plutonu ppor. Kluzą dostały się do niewoli koło Maksymilianowa.^{182/} Najdłużej, bo do 3. X. wytrwały resztki 3/34 pp ppor. Cielenkiewicza. 3 kompania nocą 3. IX, odeszła na północ tak, że około 7 września znalazła się w okolicach Czerska. Stąd rozpoczęto przedzierać się pod Bydgoszcz. 22. IX. 3 kompania stoczyła pod Srebnicą ostatnią potyczkę z patrolem niemieckiej żandarmerii. Dzięki pomocy ludności polskiej z Borzęcina oddział trwał dalej. Dopiero na wieść o kapitulacji Warszawy i Helu ppor. Cielenkiewicz zdecydował się kapitulować. 3 X. resztki 3 kompanii 34 pp poddały się pod Maksymilianowem 208 p. Landwery bawarskiej. Razem z ppor. Cielenkiewiczem do niewoli dostał się plutonowy pchor. Pająk Władysław, Kpr. Pietruszka i 9 szeregowców.^{183/}

B.I 26/B/0

106

-101-

Ocena walk 9 DP.

Przyczyn tak szybkiego rozbicia 9 DP należy szukać w sposobie jej rozwinięcia. Żadna ówczesna dywizja /nawet niemiecka/ nie była w stanie obronić tak rozległego odcinka. Żadna z polskich dywizji rozwiniętych I.IX nie miała tak niewykonalnego zadania. Oczywiście, takie rozwinięcie miało wobec ówczesnych środków łączności duży wpływ na dowodzenie. Już po pierwszym dniu wojny płk.Werobej dowodzi tylko 34 i 35 pp., 22 pp znajduje się poza zasięgiem inicjatywy dowódcy 9 DP. Próba odtworzenia frontu 9 DP poprzez uderzenie zbieżne wzdłuż Brdy zasługuje na uwagę. Świadczy o tym, że płk.Werobej który tego dnia trafnie ocenił sytuację^{184/} nie rezygnuje z kontrakcji. Że się to mu nie udało to fakt, ale musimy sobie zdać sprawę z tego, że siły jakimi mógł przeprowadzić tę operację były zbyt nikłe. Dwa bataliony piechoty nie mogły odtworzyć linii frontu na Brdzie, ale musimy zrozumieć, że dowódca 9 DP wprowadził do walki swój ostatni oddział. /II/34 pp./ I/22pp 1 września walczył cały dzień wycofując się z wysuniętej pozycji. Być może, że dowódca 9 DP nie docenił działania broni pancernej /rozkaz dla por.Somli, aby kontratakował i odbił pozycję w Wlk.Klonii.^{185/} On też nie liczył się, że 3 DP może uderzyć na Sokole-Kuźnicę a tak się stało. Wycofanie 35 pp z tak rozległej pozycji świadczy dobrze o jej dowódcy, płk.dypl.Maliszewskim, o jego żołnierzach. Pierwszy dzień wojny wstrząsnął natomiast silnie 34 pp. Bój spotkaniowy III/34 pp z 3 D.Panc. musiał niestety tak się zakończyć. Szanse na powstrzymanie 3 D.Panc. wzrosłyby

B.I. 26/B/①

107

-102-

gdyby baon uchwycił Pruszcz, ale do tego nie doszło. Zbyt silny był szok jaki powstał w III/34 pp w zetknięciu się po raz pierwszy z nawałą artylerii i później z atakiem czołgów. Można się tu także doszukać błędów w dowodzeniu ppłk.dypl.Budrewicza, udaje się osobiście aby doszukać, rozpoznania. Jego obowiązkiem było dowodzenie a nie angażowanie się osobiste w to co działo się na przedpolu. Podobne zjawisko możemy zauważyć u płk.dypl.Maliszewskiego, który dużą wagę przywiązywał do osobistego przykładu, do obecności dowódcy na pozycji. ^{186/} 2 września to przede wszystkim obrona J.Koronowskich. Płk.Werobej uderza bo liczy, że w Sokole są oddziały 22 pp gdy tymczasem 24 pp jest już w Myśliczynie. Samo przygotowanie natarcia wypadło źle. Zawiódł tu płk.dypl.Alikow, który nie dorósł do roli jaką mu wyznaczył d-ca dywizji. On, który dowodził artylerią 9 DP nie potrafił przygotować odparcia artyleryjskiego dla piechoty. Baterie 9 dachu dostają zadanie obrony p/pancernej, ^{187/} gdy baony 35 pp są przygnięcione przez ogień niemieckiej baterii, których nie ma komu zwalczać. Także współdziałanie 34 pp z 35 pp zawiódło całkowicie. Zamiast jednego uderzenia poszły dwa ^{188/} - brak tendencji do skupiania wysiłków. Myślę, że zawiódła tu łączność między pułkami, którą powinien zapewnić sztab dywizji, który w zasadzie nie kontroluje i nie kieruje działaniami do których wydał rozkazy. Nie wykluczone, że podobnie mogło być jeżeli chodzi o współpracę artylerii z piechotą - brak łączności obserwatorów z bateriami. Płk.Werobej 2 września dowodzi już nieco nerwowo. Zamiast osobiście kierować natarciem udaje się do 27 DP aby zorganizować współpracę. Myślę, że równie dobrze mógł to zrobić jakiś oficer ze sztabu 9 DP.

B.I 26/B | ①

-103-

Czy natarcie mogło się udać ? Raczej nie. Zbyt dużo było nasycenia tego rejonu wojskami niemieckimi. Nawet jeżeli 9 DP przebiła się na południe to spotkałaby na północ od Koronowa dywizję II KA, która po zajęciu Koronowa szły na wschód. Zresztą pod Klonowem Niemcy mieli dość duże siły : część 3 D.Panc., i 23 D.Panc. Tak że szansa na przebicie była raczej słaba. 3 września dowódca 9 DP podejmuje słuszną decyzję odwrotu na wschód. Wojska jest jednak zbyt zmęczone; poza tym /"wyścig" do Wisły z oddziałami zmotoryzowanymi nieprzyjaciela mógł się tylko skończyć przegraną. Oddziały 9 DP rozwijają się na otwartej przestrzeni, co wobec braku obrony cpl mogła się tylko zakończyć bombardowaniem i rozproszeniem oddziałów.

9 DP znajduje się w bardzo niekorzystnym położeniu, od wschodu na 2 Dzmot., od północy - 20 DPzmot. od południa i wschodu 3 dyw.panc. i 23 dyw.piechoty.

Oddziały ó 9 DP walczą w odcięciu od reszty armii, bez zaopatrzenia, pomocy sanitarnej.

W oddziałach niemieckich także daje się odczuć zmęczenie, brak paliwa i amunicji.^{189/}

Mają jednak atut : panują w powietrzu, nie muszą maszerować.

3 września jest ostatnim dniem istnienia 9 DP jako związku faktycznego, przestaje funkcjonować jej sztab z dowódcą traci łączność z podległymi mu oddziałami.

Żądania i obowiązki dowódcy dywizji podejmują dowódcy pułków np. ppłk.Maliszewski - decyzja odejścia na południe i tworzących się zgrupowań np. płk.dypl.Alikow.

B.I. 26/B/①

-104-

Brak było dowódcy, który by dowodził całością sił na zachodnim brzegu Wisły. Nie stanął na wysokości zadania gen.Drapella, który mimo że objął dowództwo nad 9 i 27 DP dalej dowodził tylko 27 DP. Skutek był taki, że 27 DP mimo że walczyła tylko 2 IX. do Bydgoszczy doprowadziła tyle sił co 1 jednostki z 9 DP. 27 DP nie walczyła 1.IX. jej dowódca mógł zapewnić współdziałanie. Nie zrobił tego lecz spełniał lojalnie rozkazy dowódcy armii, pozostawiając 9DP bez rozkazów sytuację z 2.IX.

Geb.Bortnowski zbagatelizował wiadomość o czołgach 3 DP wchodzących w lukę 9 DP. Jego ocena sił nieprzyjaciela była niewłaściwa ^{190/}; sztab armii sądził, że 1.IX. przed frontem zachodniego zgrupowania armii jest tylko 3 niemiecka dywizje podczas gdy było ich tam 7. Wydanie w jednym dniu tj. 3 różnych rozkazów jest wynikiem tej oceny. Gdy sztab armii zrozumiał swoją pomyłkę było już za późno a zgrupowanie na lewym brzegu Wisły było już przepołowione. Dowódca armii znalazł się w sytuacji w której część jego armii była skazana na stracenie a on nie mógł bo nie miał czym jej pomóc. Zauważył tu najbardziej brak przepraw na Wiśle, na które tak liczył płk.Werobej. Działania 9 DP na Pomorze zostały wysoko oceniane przez płk.dypl.Porwita. Stwierdzono że "Przez pełne cztery dni, głównie dzięki 9 DP, spełniała armia na zachodnim brzegu Wisły tę część zadania, która mówiła : Jak najdłużej i jak najwydajniej podtrzymać rozdział sił nieprzyjaciela po obu brzegach Wisły.^{191/}

W swojej klasyfikacji walk armii "Pomorze" podaje, że 2.IX na 11 walk jakie stoczyła armia 8 jest dziełem 9 DP.^{192/}

BI 26/B/11

-105-

9 DP nie została ponownie odtworzona w składzie armii "Pomorze" w odróżnieniu od 27 DP., mimo że ta ostatnia wyprowadziła z Pomorza 4 baony i 5 baterii /z 10 baonów i 4 dyonów/. 27 DP wydaje mi się-dlatego została odtworzona bo funkcjonował jej sztab w odróżnieniu od 9 DP. Z jednostek 9 DP pozostały :

22 pp z niepełnymi stanami osobowymi i mający duże braki w sprzęcie bojowym jsk i taborach.

11/9 pal - zdekompletowany

35 pp - w sumie 300 żołnierzy z 11 rkm.

91 s.k.km. /bez plutonu/ 193

901 i 902 kolumna taborowa.

W składzie 4 DP znajdował się ponadto pluton kolarzy z 9 DP. Resztki saperów z 9 b.sap. zostały wcielone do 15 DP.

B.I. 26/B/10

ZAKOŃCZENIE

DAJSZE WALKI ODDZIAŁÓW ROZBITEJ 9 DP I ODDZIAŁÓW PRZEZ NIA MOBILIZOWANYCH W MOBILIZACJI POWSZECHNEJ.

Walki oddziałów rozbitej 9 DP.

Z oddziałów 9 DP dalszą walkę po rozbiciu dywizji prowadził 22 pp., który z II/9 pułk wycofał się z pozycji na J.Koronowskich. Został on podporządkowany dowódcy 15 DP. 3 IX 22 pp bronił pozycji na północ od Bydgoszczy na odcinku Smukała-Maksymilianowo.

O godzinie 21.⁰⁰ 22 pp dostaje rozkaz do odwrotu 194/na nowe pozycje znajdujące się na południu od Bydgoszczy. Podczas wycofywania się pułku dochodzi do walk z "V Kolumną". Walczy z nią m.in. 1/22 pp na przedmieściu Bydgoszczy, na Bielawach.^{195/} W tych walkach 1/22 pp zdobyła 3 km. Z dywersją walczy ponadto pluton łączności i część komp.ppanc. Tabor pułku został w Bydgoszczy rozbity przez dywersantów na rogu ul.Koronowskiej i Dworcowej, także sztab pułku był atakowany przez dywersantów. Oficerowie 22 pp i II 9 pułk. byli później w niewoli szykanowani przez Niemców za udział w tych walkach.^{196/} Podczas przechodzenia na nowe pozycje dowódca 27 DP podporządkowuje sobie II/22 pp tak, że baon dołączył do pułku dopiero 5.IX. o godzinie 20.⁰⁰

W dniach 4-5 IX. 22 pp znajduje się w odwodzie 15 DP rozwinętej na odcinku Łęgowo-J.Jezuickie-Kobylarnia.

22 PP organizuje drugi rzut obrony i ubezpiecza lewy brzeg Wisły w rejonie Solca Kujawskiego. Do pułku powraca w tym

B.I.26/B/10

okresie dużo zaginionych z 3.IX. Przeciętnie stan oddziałów pułku wynosi od 60 % - 70 %. 197/

6.IX jest kontynuowany odwrót. 22 pp przechodzi do rejonu m.Wygoda. 7.IX 15 DP z 22 pp przechodzi do rejonu Osiepcy. 22 pp dostaje rozkaz zakwaterowania się w rej.fr. Wisłocin-Kawenczyn. Tutaj następuje reorganizacja : 22 pp zostaje przydzielony do 27 DP gen.Drapelli z zadaniem obrony odcinka w rejonie Aleksandrowa Kujawskiego np. dowódcy 22 pp mieści się w Służewie. 8 IX. 27 DP wycofuje się do rejonu Włocławka; 22 pp obsadza odcinek - Gustorzyn - Lipiny. Dochodzi tu do ciężkich walk, w których wyróżnia się II/22 pp. Pułk jednak traci trzeci pluton artylerii piechoty i pluton KD.^{198/} Na odcinku 27 DP atakuje 50 DP wsparta 8 baonem ckm. 50 DP atakowała odcinek 22 pp w dniu 3.IX. Teraz 50 DP z brygadą "Netze" - 208 DP posuwa się za wycofującymi się dywizjami armii "Pomorze". 10.IX 122 pp z 50 DP wsparty 8 baonem ckm atakuje pozycje 27 DP na rzece Zgłowiec. Szczególnie silnie jest atakowana pozycja 22 pp obsadzającego pozycję Wieniec - Nowy Młyn. Uderzenie I/122 pp wspartego przez II/122 i baon ckm spycha I/22 pp. W południe Niemcy zdobywają most w Nowym Młynie na Zgłowiec. Po południu kontratakują odwód 22 pp wsparty przez baon ON Niemca i odzyskuje utraconą pozycję. Baon I/22 pp ponosi tu duże straty. W nocy 10/11 IX. II/22 pp wykonuje w rejonie fw. Łuba nocny wypad na pozycje 122 pp z 50 DP. Wypad zakończył się dużym sukcesem. Zdobyto baterię artylerii ciężkiej, której nie zniszczono z powodu braku materiału wybuchowego. Zdobyto także 3 działka ppanc.^{199/} 2 ckm, 120 rowerów.

II/22 pp stracił około 50 zabitych i rannych. Gen.Drapella udziela pochwały dowódcy baonu mjr.Allingarowi, kpt.Galewicz, 4 podoficerów i 10 szeregowców z II/22 pp zostali po-

B.I 26/B/10

dani w rozkazie do odznaczenia Krzyżami Walecznych.

11.IX 22 pp przechodzi do odwodu 27 DP w rejon Przyborowa.

12.IX 22 pp zostaje skierowana do rejonu Legardy gdzie ma wejść w skład G.O. gen.Tokarzewskiego. W skład G.O. wszedł także O.W. ppłk. dypl.Maliszewskiego. Ppłk.dypl.Maliszewski po przebicciu się z resztkami 35 pp dostał od dowódcy armii rozkaz udania się do Warszawy w celu odtworzenia 35 pp. Wobec pogarszającej się sytuacji pułk nie mógł być odtworzony. Ppłk.dypl.Maliszewski otrzymał rozkaz uzupełnienia 35 pp z rozbitków oddziałów 9 DP, których gromadzono w Gąbinie. Ppłk.dypl.Maliszewski stworzył z nich II baon swojego pułku. Wśród rozbitków brak było chęci do walki. Stan 35 pp wzrósł do 1000 ludzi, brak było broni ciężkiej. 12 IX.ppłk.dypl.Maliszewski ze swoim pułkiem dotarł do rejonu Biała Góra-Brochów.

Iu 35 pp został wzmocniony przez ^{200/} :

7 baon marszowy

- KD 4 DP

- KD 16 DP

- spieszony dyon ułanów Święcickiego

- kompanię Straży Granicznej Krafca /z odcinka Kamień/.

Oddziały te z 35 pp tworzyły O.W. ppłk.dypl.Maliszewskiego. O.W. liczył ponad 8000 ludzi bez broni ppanc. z działaniem artylerii. Za zadania otrzymał on obronę przepraw przez Wisłę pod Wyszogrodem i odcinek dolnej Bzury.

12.IX 1/35 pp broniła przeprawy pod Wyszogrodem 22 pp z II/9 pał po przejściu w rejon Legardy toczą walki z pułkiem 3 DP ^{201/} która przeprowiła się pod Płockiem. Do walki z 3 DP został także skierowany O.W. ppłk.dypl.Maliszewskiego z którego odeszły oddziały przydzielone,

B.I 26/B/10

tak że O.W. składał się z 35 pp. 15 IX. 22 pp przechodzi do rejonu Gąbina.

W/g ppłk.dypl.Maliszewskiego z 22 i 35 pp miano stworzyć nową dwupułkową 9 DP. Dowódca nowej 9 DP miał być płk. Jędrychowski Feliks, dowódca 22 pp. Do koncentracji 22 i 35 pp nie doszło.

22 pp otrzymuje na 17.IX. rozkazy do odpoczynku. Brak łączności 22 i 35 pp., 17.IX o godz. 2³⁰ płk.Jędrychowski dostaje rozkaz do odwrotu na linię dolnej Bzury aby osłonić odwrot armii "Pomorze".

Baony 22 pp ruszają dopiero o 6⁰⁰ rano. Silne ataki lotnictwa niemieckiego uniemożliwiają marsz, pułk ponosi duże straty w ludziach. II i III baon 22 pp zdołał przekroczyć linię Bzury w ciągu nocy 17/18 IX. I baon otrzymał rozkaz zbyt późno i walczył po zachodniej stronie Bzury i 19.IX dostaje się do niewoli ze swoim dowódcą mjr.Poborowskim. III/22 pp ponosi ciężkie straty podczas przebijania się do Warszawy; poległ m.in. pod Łomiankami jego dowódca mjr.Mizikowski. II/22 pp ponosi także ciężkie straty, przebija się jednak przez Palmiry do Warszawy. 35 pp pułk dypl.Maliszewskiego zostaje otoczony 18.IX. rano między Witkowicami, a Brochowem i poddaje się po krótkiej walce. Dowódca pułku z dowódcą I/35 pp mjr Poschingerem zdołał zbiec. 91 k.ckm, której dowództwo objął 9.IX por.Sawicki została przydzielona do III/22pp. 13.IX w rejonie Kowala 91 k.ckm. zestrzeliwuje samolot niemiecki.^{202/} Kompania rozpadła się w kotle nad Bzurą. II/pal. mjr. Babeckiego po bombardowaniach 17.IX. i stracie sprzętu przeszedł do Warszawy z 22 pp.

Z 22 pp do Warszawy dotarło do 21.IX.

1/22 pp por.Hazlera.

Kompanie II/22 pp

B.I 26/B/①

Kompania III/22 pp.

Od 21.IX. oddziały te brały udział w obronie Warszawy. Wchodząc w skład 61 pp. Oficerowie z 9 DP dostali przydziały do 15 DP lub byli w Legii Oficerskiej.^{203/} Oddziały 22 pp walczą na Bielanach i na Wawrzyszewie. Po kapitulacji Warszawy żołnierze 9 DP wraz z jej obroną poszli do niewoli. Oficerowie 9 DP byli głównie w oflagach w Dössel i Murnau. Straty pułków 9 DP.^{204/}

- 9 pal - brak danych /poległ dowódca III/9 pal. i dwaj dowódcy baterii/
- 22 pp - 19 oficerów zabitych, rannych i zaginionych; 870 szeregowców zabitych, rannych i zaginionych. /do 14.IX straty: 15 oficerów i podchorążych oraz ± 415 szeregowych z tego zaginionych i oficer i 98 szeregowych/.
- 34 pp - 7 lub 8 oficerów zabitych, brak danych jeżeli chodzi o szeregowców.
- 35 pp - brak danych dokładnych /kilkunastu oficerów zabitych i rannych oraz kilkaset podoficerów i szeregowych/.

B.I.26/B/10

Oddziały mobilizowane przez 9 DP.

W mobilizacji powszechnej, podzielonej na dwa rzuty miały powstać oddziały marszowe, które miały uzupełniać straty w pułkach 9 DP. Ponadto w garnizonach pułków 9 DP miały powstać jednostki "zielone". I tak :

W Siedlcach miała się mobilizować 94 k.km. plot.

W Białej 91 i 92 kkm plot.; w Brześciu 93 kkm plot.

W pierwszym rzucie mobilizacji powszechnej /gotowość w siódmym dniu mobilizacji/ planowano, że :

w czwartym dniu mobilizacji zostanie sformuowany batalion marszowy 35 pp i uzupełnienia dla 91 k.kolarzy.

W szóstym i siódmym dniu miał powstać II i III/61 paln dla 41 DP rez.

W drugim rzucie mobilizacji powszechnej /siódmy dzień mobilizacji powszechnej/ planowano sformować :

W Siedlcach dowództwo, plutony specjalne i I/95 pp dla 39 DP rez. oraz batalion marszowy dla 22 pp.

W Białej planowano sformować II/95 pp i batalion marszowy dla 34 pp.

Po sformowaniu tych jednostek planowano utworzyć w Siedlcach Ośrodek Zapasowy 9 DP /02 DP²⁰⁵

Najwcześniej bo 27.VIII zostały zmobilizowane jednostki "zielone". 91, 92, 93 k.km plot. zostały jako Opl garnizonów. 94 k.km. plot. por.Smekrzyńskiego została przydzielona do 5 batalionu ckm wchodzącego w skład 17 DP. Po wybuchu wojny rozpoczęto przede wszystkim formować uzupełnienia dla jednostek liniowych.

B.I 26/B/①

117

Do dnia 6.IX mobilizacja przebiegała w/g planu mimo, że przesunięto termin mobilizacji jednostek drugiego rzutu mobilizacji powszechnej. W trakcie mobilizacji mobilizowane baterie II i III/61 pal zostały przydzielone do 39 DPrez. 7.IX.39 z baterii 6,7 i 9 tworzą dyon pod dowództwem kpt. Wilkosza, który odchodzi ze Stoku Lackiego na Łuków do 39 DPrez. 8 bateria i sztab III/61 pal dołączyły 10.IX do Mazowieckiej BK.

Do dnia 6.IX powstaje dowództwo 95 pp /dowódca ppłk. Stankiewicz Stanisław/, I batalion mjr Krajewskiego Stanisława i II/95 pp mjr Kojdera Józefa. III/95 pp formuje się w Chełmnie pod dowództwem kpt. Lehana Jana. 95 pp bez III baonu dołącza 11.IX do 39 DPrez. W tym samym czasie do 39 DPrez. dołącza dywizjon 61 pal kpt. Wilkosza. 39 DPrez. do 14.IX dozoruje Wiszę na odcinku Dęblin Puławy, walcząc z oddziałami 13 DPzmot. W nocy 14/15 IX. 39 DPrez. odchodzi z linii Wisły. W nocy 18/19 IX. 95 pp nacierają na Krasnystaw, gdzie II/95 pp ponosi ciężkie straty. 20.IX 39 DPrez. wycofuje się w kierunku na Tomaszów. Pod Cześnikami dochodzi do walki z 27 DP z VII KA, 39 DPrez. przebiła się pociężkim boju straty w artylerii dochodziły do 50 % został tu ranny m.in. kpt. Walczak dowódca 6/61 palu. Od świtu 25.IX 39 DPrez. walczy z 8 DP z VII KA o przejście z Krasnobrodu na południe. Wohec dużych strat i wyczerpania środków do walki gen. Przedrzymirski skapitulował poddając oddziały 39 i 41 DPrez.^{206/}

Bataliony marżowe 34 i 35 pp weszły w skład załogi twierdzy Brześć, do której 14.IX zbliżyła się Grupa Pancerna gen.Gudenrisona /jego XIX k.Panc. rozbił na Pomorzu 9 DP/, złożona z 3 DPanc., 10 DPanc., 2 i 20 DPzmot. Uderzenie ja-

B.I 26/B/0

kie przeprowadzał 20 D.Pzmot. na bronioną cytadelę zakończyło się niepowodzeniem. 15 IX. Niemcy prowadzili silny ogień artyleryjski; szturm 3. 10 D.Panc. oraz 20 PPzmot. załamał się w ogniu polskiej obrony. Dopiero 16.IX. wieczorem dowódca obrony gen. Pliszewski wydał rozkaz do wycofania w kierunku na Koden. Po wyjściu z twierdzy dowództwo nad zgrupowaniem objął pułk.dypl.Horak, który nazwał zgrupowanie grupą "Brześć" ^{207/} Grupa "Brześć" weszła potem w skład grupy ptk.dypl.Zieleniewskiego Tadeusza walczącej do 2.X.1939 r.

W skład załogi Brześcia wchodziły :

baon marszowy 34 pp - kpt. Tadeusza Radziszewskiego

1 kompania - por. Józef Maciąg

2 kompania - ppor.T.Florczyk

baon marszowy 35 pp - kpt.Zdzisław Baczyński.

1 kompania - por.Antoni Flisiak,

baon marszowy 82 pp., dal z 30 paln., 2 kompania czołgów Renault i 56 baon saperów.

Ośrodek Zapasowy 9 DP mobilizowany pod dowództwem ppłk. dypl.Stanisława Adamusa od 6.IX nie miał łączności z IX DOK ^{208/} 11.IX wobec nadchodzących od północy oddziałów niemieckich dowódca zdecydował się na odwrót. W 02 09 DP był zmobilizowany baon marszowy 22 pp., pozostałości i oddziały z rozbitych jednostek - w sumie około 3 tys. ludzi i trochę broni maszynowej. Przed odejściem zniszczono zapasy znajdujące się w magazynach OZ. W nocy 12/13 IX. Ośrodek znalazł się w lasach na południe od Łukowa.

B.I 26/B/10

Wobec postępujących wojsk niemieckich dowódca OZ dostał rozkaz zorganizowania OZ we Włodawie. Do Włodawy zostały skierowane pozostałości 34 i 35 pp. 15 IX. do Włodawy przybyły część pozostałości 34 pp. - w sumie 1000 ludzi. Główne grupy pozostałości tych pułków nie dołączyły gdyż zostały odcięte przez broń pancerną. OZ został zorganizowany w jednostki bojowe i wycofał się przez Szack na Rutno. Pod Uściuługiem zgrupowanie połączyło się z grup płk. Koca i uczestniczyło w walkach o Janów Lubelski.

Po rozwiązaniu tej grupy zgrupowanie weszło w skład grupy płk.dypl.Zieleniewskiego, która złożyła broń 2.X. pod Niskiem wobec wojsk radzieckich.

Po przegranej wojnie 1939 roku wielu żołnierzy 9 DP znalazło się w ruchu oporu m.in. płk.Jędrychowski, który nie poszedł do niewoli po kapitulacji Warszawy organizował ZWZ-AK na Podlasiu. Zmarł on w 1942 roku w Poroninie jako dowódca obwodu AK. Dużo żołnierzy z 9 DP należało do AK na Podlasiu. Tu w myśl planów dowództwa AK miała powstać 9 DPAK. Dowódcą 9 DP/AK był między innymi ^{LUDWIK BITNER gen. HALKA} płk.~~Halka-Kulesze~~ Stefan. W Armii Polskiej tworzonej w ZSRR w 1942 roku miał powstać m.in. 22 pp w składzie 7 DP i 9 pał w składzie 9 DP. Obie jednostki nie zostały jednak utworzone po przejściu wojsk do Iranu.

Żołnierze z b.22 pp formowanego w ZSRR wzięli udział później w walkach o Monte-Cassino. Dużo żołnierzy byłej 9 DP wstąpiło do Ludowego Wojska Polskiego.

Za udział w walkach pod Budziszewem został odznaczony Krzyżem Grunwaldu por.Jarnicki Jan walczący we wrześniu 1939 r. w składzie OZ.9 DP.

B.I 26/B/10

120

Po wojnie szereg oficerów 9 DP było wykładowcami w utworzonym CWP w Rembertowie m.in. mjr Sawicki b.dowódca 3 k.ckm., w CWA wykładowca był kpt.Orłowski.^{209/}
 Były dowódca 7/22 pp por.Paszkowski Roman jest obecnie gen. dyw.pilotem LWP.

Za udział w wojnie 1939 roku następujący oficerowie zostali odznaczeni Krzyżem Virttiti Militarii V klasy.^{210/}

9 pal.

Ppłk.Babecki Bolesław	- 18.XI.1971 r.
Kpt. Jackowski Romuald	- 18.XI.1971 r.

22 pp.

Por. Hasler Tadeusz	- 18.XI.1971 r.
Gen.dyw.pilot Paszkowski Roman.	- 1946 r.

Mjr. Sawicki Wacław	- 18.XI.1971 r.
Por.Somla Czesław	- 18.XI.1971 r.

34 pp.

Mjr. Dmowski Mieczysław	- 18.XI.1971 r.
Kpt. Białogrodzki Adolf	- 18.XI.1971 r.

35 pp.

Płk.dypl.Maliszewski Jan	- Londyn
Kpt. Białek Bolesław	- 18.XI.1971 r.
Mjr. Borysewicz Jan	- 18.XI.1971 r.

B.I. 26/B/10

Ppor. Dąb - 18.XI.1971 r.

Por. Lasocki -

- Landsberg Aleksander - 18.XI.1971 r.

Mjr. Lib Szymon - 18.XI.1971 r.

9 kompania łączności

Por. Egierszdorf Jerzy - 18.XI.1971 r.

Krzyże ,Walecznych we wrześniu w Warszawie otrzymali m.in.

Kpt. Galęwicz Wiktor GALEWICZ

Por. Różycki Kazimierz

Co do innych brak danych

Sztandary pułków 9 DP.

Sztandar 9 pal. - brak danych

Sztandar 22 pp - został prawdopodobnie zakopany w m. Olszyc
Szlachecki woj. siedleckie.

Sztandar 34 pp - znajduje się w Muzeum im. Sikorskiego w
Londynie.

Sztandar 35 pp. - został zakopany na lewym brzegu Bugu
naprzeciw twierdzy w Brześciu. Nie został odnaleziony
Sztandar ten został po raz drugi wyróżniony Krzyżem
Virtuti Militarii za męstwo pułku w wojnie 1939 roku.

B I 26/B/10

- 114 -

1. rankiem 2.IX. doszła jeszcze 23 DP.
2. Rozdział w pracy zbiorowej pt.: Żołnierze Września, poświęcony 35 pp oraz szereg artykułów w WTK i Tygodniku Demokratycznym.
3. Brzeziński Witold: Umocnienia w rejonie Jezior Koronowskich Bellona z.11/12 1946 r.
4. Jurga T.: Bitwa w "Korytarzu" pomorskim. /Geneza i działania wojenne/. Najnowsze Dzieje Polski. Mat. i Studia z okresu II wojny światowej. nr XI, 1967 r.
5. m.in. w "Literach" z. 12, 1972 r.: "Pomorzu" nr 18, 1969 r.: Zapiskach Historycznych z. 2, 1963r.
6. m.in. artykuły Kirchmayera, Maliszewskiego, Borysewicza i innych.
7. Geschichte der 3 Panzer Division. Berlin - Brandenburg 1935 - 45. Berlin 1967.
8. 3 Infanterie Division, 3 Infanterie - Division /mot/ 3 Panzer-grenadier Division. Cuxhaven 1960.
9. Schröder Jürgen und Joachim Schultz Neuman - Die Geschichte der pommerschen 32 Inf. Div. 1939 - 1945. Bad Nauheim 1956.
10. Die 50 Infanterie Division 1939 - 1945. Augsburg 1965.
11. CAW. 11/3/11 i 11/3/12 - Relacje o działaniach Armii "Pomorze".
12. WIH MiD. 11/3/149 i 11/2/74.
13. M.in. jest tam relacja d-cy 9 PD płk. J.Werobeja, gen. Drapelli d-cy 27 DP i kpt. Szuya - adiutanta 34 pp.
14. Księga chwały piechoty. Warszawa 1938, s.207.
15. CAW 9 PD t. 65, 66.
16. CAW. Akta armii "Pomorze" II/11 t. 8 /dalej II/11/.
17. czego w praktyce nie można było zrealizować

B.I 26 | 8/0 123

- 115 -

18. po mobilizacji wobec braku oficerów powoływano oficerów z innych DOK i oficerów starszych roczników.
19. CAW 9DP t.24.
20. CAW II/11 t.8. Raport d-cy 9DP do MS Woj. z 26.III.39 r.
21. pismo o tym E. Kozłowski w "Wojsko Polskie 1936 - 39. Próby modernizacji i rozbudowy. Warszawa 1964, s.146 - 148.
22. CAW II/11 t.8.
23. baterię zmobilizował sierżant szef baterii a dowódca, por. Wojtanowicz przybył 29.XII.39 r.
24. CAW II/3/11. Relacje o działaniach Armii "Pomorze", relacja mjr. Brzezińskiego.
25. patrz tabela na s. 17 a.
26. CAW II/11 t.8. Raport d-cy 35 pp Łdz, 199/Mob. z 5.IV.
27. występowały braki lekarzy weterynarii.
28. CAW II/11 t.8. meldunek ppor. Walczaka.
29. jak w 26.
30. CAW II/11 Raport d-cy 34 pp.
31. CAW II/11 t.8. Raport d-cy 9 pal. z 6.IV.39 r.
32. j.w.
33. CAW. Akta A. Pomorze II/11 t.8. Raporty d-ców pp i 9^{ord} przebiegu mobilizacji.
34. Mobilizacja przebiegała w alarmie OPL, OPGaz i O ppanc.
35. CAW II/8¹⁴ t.8.
36. CAW 9 DP t.1.
37. oprócz tego jednostki 9 DP mobilizowały w mobilizacji powszechnej dodatkowe jednostki zapasowe i II rzutu.
38. OZ 9 DP miał powstać dopiero w mobilizacji powszechnej.
39. CAW II/11 t.12.
40. j.w.
41. j.w.

B.I. 26/B/① 124

- 116 -

42. CAW 9 DP t. 71.
43. CAW 22 pp t.5. Obsada personalna oficerów służby stałej i rezerwy powołanych na ćwiczenia.
44. CAW 22 pp t. 12 i CAW 9 DP t.25.
45. CAW 9 DP t.71.
46. CAW. Akta 9 DP t.25. Wytyczne szkolenia w jednostkach i oddziałach ze szczególnymi zadaniami DDO MS Wojsk. Ldz. 3174 Wyszak./tj.
47. CAW. Akta 22 pp t.10. CAW. Akta 22 t.5: CAW, Akta 908 t.25.
48. CAW. Akta 22 pp t.10. CAW Akta A. "Pomorze" II/11 t.9.
49. CAW. II/11 t.9.
50. CAW. II/11 t.12. 22 pp już 3 maja, 35 pp dopiero 23/24 maja.
51. CAW. II/11 t.10. Dowództwo 9 DP. Wytyczne do szkolenia na okres I.V. - 9.VII. Ldz. 807/tj.
52. CAW. II/11 t.12. Dowództwo 9DP Ldz. 1120/tj.
53. CAW. II/11 t.14. DOK IX Ldz. 4104/I. Rozkaz z 27.V.1939 r.
54. Przysięgi odbyły się 14/16.V. w pp.
55. CAW II/11 t.14.
56. CAW. II/11 t.8.
57. CAW. II/11 t.10.
58. CAW. II/11 t.10.
59. CAW. II/11 t.10
60. CAW. II/11 t.10.
61. Oddziały gospodarcze miały cały czas zapas 5 W 1 2 R. CAW. Akta A."Pomorze" II/11 t.8.
62. CAW. II/11 t.10.
63. CAW. 9 DP t.25: CAW. II/11 t.9. DOK IX Ldz. 2132 MOB.VII. Rozkaz DDO MS Woj. Ldz. 3401/Org. tj. z dnia 8.IV.
64. CAW. 22 pp t.5.
65. CAW. 22 pp t.5.

- 117 -

- 66. CAW. 34 pp t.1.
- 67. CAW. Akta A. Pomorze II/11 t.13
- 68. CAW. II/11 t.12. Skargi na administrację z powiatów: bielskiego siedleckiego i bialskiego dowódca 9 DP rozpatrywał osobiście.
- 69. Planowano: II termin zwolnień do 6.VI, III termin do 11.VI, IV termin do 24.VI, V termin do 14.VII.
- 70. PSZ t.1 cz.1, s.284 - 285.
- 71. PSZ t.1. cz.1, s.376.
- 72. PSZ t.1. cz.2, s.73.
- 73. Rocznik Statystyczny 1938 r.
- 74. PSZ t.1. cz.1, st.376.
- 75. PSZ t.1 cz.1 s.377
- 76. pisze o tym Kirchmayer i Maliszewski.
- 77. CAW. DOK VIII t.40. Wykazy stanu 9 DP z dnia 1.VII.1939 r.
- 78. CAW. DDO t.139.
- 79. CAW. Departament Artylerii t. 68
- 80. Brzeziński Witold: Umacnianie jezior w rejonie Koronowa. Bellona 1946 r. nr 11/12, s. 848.
- 82. j.w.
- 83. PSZ t.1 cz.1, s. 782.
- 84. CAW II/11 t.15. Ogólny rozkaz operacyjny z 25.VIII.1939 r.
- 85. j.w.
- 86. j.w.
- 87. j.w.
- 88. CAW. II/11 t.17. Rozkaz bojowy nr 2 z 27.VIII. płk. Maliszewskiego.
- 89. CAW. II/11 t. 17. Zarządzenia wykonawcze do rozkazu bojowego nr 2.
- 91. CAW. II/1 t.35.

B.I. 26/B/①

126

- 118 -

92. CAW. II/11 t. 20
93. Rozkaz się nie zachował. Odcinki i zadania zostały odtworzone na podstawie relacji m.in. rel. kpt. Andruszkiewicza, mjr Brzezińskiego, mjr Sawickiego i innych.
94. Batalionem tym mógł być I/22 ale to jest mało prawdopodobne. Prawdopodobniemiak to być III batalion z 34 pp. Patrz Aneks z rozk. operacyjnym.
95. PSZ. t.1 cz.2 s.64.
96. j.w.
97. PSZ. t.1 cz.2, s.65.
98. j.w.
99. PSZ. t.1 cz.1, s.416.
100. Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł. Warszawa 1968, s.289.
101. j.w., s.289 - 300.
102. Guderian, Heinz, Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958., s.58.
103. j.w.
104. j.w.
105. Wojna obronna Polski..... , s. 289.
106. 3 Infanterie - Division, s. 15.
107. 9 bat. plot. mobilizowała się dopiero 23.VIII. jako jednostka grupy "brązowej". W materiałach archiwalnych nie stwierdzikem jej obecności w 9 DP. Na szkicu dyslokacji jednostek plot. w PSZ t.1 cz.1, szkic nr 24 9 bat. plot. jest zlokalizowana w Tucholi,
108. Wg. OIW. 1931 DP mogła bronić w obronie stałej odcinka 15 - 20 km. wg. projektu OIW z 1938 DP mogła bronić w obronie stałej odcinka 7 km.
109. Także ze względu na małą donośność.
110. Wg. Ciechanowskiego 9 DP nie posiadała plutonu. W Instytucie

B.I 26/B/① 127

- 119 -

Sikorskiego jest relacja por. Lewandowskiego d-cy 7 pl. łączn., że właśnie 7 pl. był przydzielony do 9 DP. Nie znalazłem potwierdzenia tego faktu w źródłach mi dostępnych.

111. Żołnierze Września. Warszawa 1971, s. 35.
112. 3 Infanterie Division ..., s. 18.
113. Schröder Jürgen und Schultz - Nauman Joachim: Die Geschichte der pommerschen ..., s.27.
114. Geschichte der 3 Panzer....., s.116.
115. C.A.W. II/3/11 rel. mjr Brzezińskiego. Kuczera w "Z tragicznych dni września" podaje, że byli to żołnierze z KD, co raczej jest mało prawdopodobne.
116. C.A.W. II/3/11 rel. mjr Brzezińskiego.
117. prowadził go tylko pluton 1 baterii armat 105 mm.
118. PSZ. t.1, cz.2, s.74.
119. źródła polskie podają, że Niemcy stracili do 22 czołgów z zastrzeżeniem, że "cyfra nie jest sprawdzona" - rel. mjr Sawickiego i rel. por. Molskiego. C.A.W. II/3/11.
120. C.A.W. II/11 t.15. Og. rozkaz operacyjny Ldz. 1/4/Op z 25.VIII.39 r.
121. MiD WMH II/2/6 mjr Wojtaszewski Stanisław: Relacje o organizacji i walkach 34 pp 9 DP IX. 1939 r.
122. Żołnierze Września ..., s.34. Białek Bolesław: Wola i niewola. Żołnierz Wolności nr 214, 1965 r.
123. Chodziło o 27 DP, która przesuwiała się na południe.
124. PSZ t.1 cz.2, s.73.
125. PSZ t.1 cz.2, s.74.
126. Początkowo miał udać się do Żalna aby wzmocnić 35 pp.
127. Żołnierze III/34 pp dotarli do pozycji III/22 pp, gdzie przedzierając się zniszczyli zasieki.
128. Geschichte der 3 Panzern..., s.18.

B.I. 26/B/①

128

- 120 -

129. Wg. relacji kpt. Andruszkiewicza adiutanta 22 pp i mjr Sawickiego.
130. Most wybudował do 30.VIII pluton chemiczny 9b sup.
131. Guderian..., s.59.
132. j.w. s.60.
133. o godzinie 21.00 przybył do sztabu 9 DP kpt. Szuy, adiutant 34 pp, który był świadkiem opanowania mostu Sokole przez Niemców.
134. CAW. II/3/12 rel. mjr Brzezińskiego.
135. 3 Infanterie - Division..., s.19.
136. Geschichte der 3 Panzern.,..., s.20.
137. Rel. por. Wojtanowicza d-cy 5/9 pal.
138. PSZ t.1. cz.2 s.81.
139. Geschichte der 3 Panzern..., s.20. Niemcy przyznają się, że stracili tu 30 ludzi.
140. PSZ. t.1 cz.2 s.77
141. j.w.
142. CAW II/320/3. Meldunek z komisariatu w Świeciu z godz. 22 o zniszczeniu toru kolejowego między Serockiem a Świeciem na 55 km.: CAW. II/11/35. Meldunek kpt. Krawicza i wójta Świekatowa o czołgach niemieckich w Świekatowie.
143. PSZ. t.1 cz.2 s.79.
144. Geschichte der 3 Panzern..., s.18.
145. Wg. płk. dypl. Porwita dowodzenie to było nienajlepsze. "Komentarze". t.1, s.232.
146. 3 Infanterie Division ..., s.19.
147. CAW. II/11/4.
148. Rel. ppor. Białowąsa.
149. CAW. II/11/4. Rozkaz Ldz. 2/35 op z dnia 2.IX. godz. 19.15
150. Żołnierze Września, s. 41. NiD WIH II/2/6 mjr Wojtaszewski

B. I 26/B/10

- 121 -

Stanisław: Relacja o organizacji ...

151. Żołnierze Września ..., s.45.
152. CAW. II/3/11. Rel. kpt. Chodkowskiego.
153. PSZ t.1 cz.2, s.87. Pomorska BU o godz. 16.00 odeszła na południe.
154. PSZ. t.1 cz.2, s.85. 27 DP wobec odcięcia przez 3 D.Panc. musiała się przebijać.
155. PSZ. t.1 cz.2, s.85.
156. PSZ. t.1 cz.2 s.86.
157. oddziały 22 pp wycofały się już przed południem na Bydgoszcz.
158. Borysewicz Jan: Szlak bojowy 35 pułku piechoty WPK nr 6 - 10 1972.
159. PSZ. t.1 cz.2 s. 86.
160. PSZ. t.1 cz.2, s.95.
161. ~~PSZ. t.1 cz.2, s.97.~~ CAW. II/3/11. Rel. kpt. Rękosiewicza: PSZ. t.1 cz.2, s.97.
162. PSZ. t.1. cz.3. s.98.
163. 3 Infanterie-Division, s.23.
164. Dlatego też wyostało się z niego 27 DP /4 baony/, część Pomorskiej BK /8 p.s.k./. Dopiero 3.IX. Niemcy odcięli okrążone wojska od Wisły, ale dalej istniała możliwość przedarcia się.
165. Geschichte der 3 Panzern ..., s.22.
166. CAW. II/3/12. Rel. kpt. Amstera.
167. Tu koncentrowała się 2.IX. 27 DP.
168. PSZ. t.1 cz.2, s.101.
169. Kurowski Adam: Lotnictwo polskie w 1939 r....., s. 96.
170. CAW. II/3/11. Rel. mjr. Wójcickiego d-cy 2/58 dal: ppor. Rotkiela z 9 das.
171. Guderian ..., s. 62.

B.I 26/B/①

- 122 -

172. Żołnierze Września, s. 55-56: Borysewicz ... WTK nr 9 1972.
173. Płk. Werobej wydał ten rozkaz 2.IX. wieczorem ale w nocy z 2/3.IX. zmienił decyzję po spotkaniu z gen. Skotnickim. 9 DP miała cofać się na Wiszę.
174. 3 Infanterie - Division, s. 24.
175. CAW. II/3/11. Rel. ppor. Rotkiela. CAW. II/3/12 rel. rtm. Grudnia.
- 176 CAW. II/3/12. Rel. kpt. Amstera.
177. W czasie pokoju tu stacjonował 16 płk.
178. Geschichte der 3 Panzern, s. 25.
179. j.w.
180. Żołnierze Września, s. 61. Na szosie do Tuszynek działko ppanc. 34 pp rozbiła samochód z 32 DP wiozący szefa łączności tej dywizji. Zdobyte mapy pozwoliły na wyjaśnienie sytuacji w jakiej był 35 pp.
181. j.w. 68.
182. Białek Bolesław: Wola i niewola
183. Milewski Józef: Ostatni zeszedł z placu boju. 3.X.1939. Dziennik Bałtycki nr 236, 1971.
184. w rozmowie z gen. Bortnowskim 1.IX. o godz. 10.30 nie zgodził się na wycofanie 35 pp.
185. podobna sytuacja była pod Pruszczem, gdzie ppłk. dypl. Budrewicz miał zamiar atakować, mimo, że na przedpolu były czołgi.
186. Żołnierze Września ..., s.28, 32.
187. CAW. II/3/11. Rel. ppor. Rotkiela.
188. ppłk. dypl. Maliszewski nic nie wiedział o natarciu 34 pp CAW. II/3/11 rel. kpt. Chodakowskiego. PZS t. 1. cz. 2, s. 89.
189. Geschichte der 3 Panzern, s. 25.

B.I. 26/B/①

- 123 -

190. Meldunek od lotnika o kolumnach zmotoryzowanych i meldunek o 200 oszołgach z Sępólna.
191. Porwit Marian: Komentarze....., t.1, s. 232.
192. j.w. 213.
193. wg. mjr. Sawickiego por. Horabik d-ca 91^k ckm. znalazł się z plutonem w swojej kompanii 7.IX. w Siedlcach.
194. CAW. II/11 t.4.
195. Rel. por. Haslera.
196. Rel. mjr. Sawickiego. Min. por. Jackowski, por. Hagler i inni.
197. CAW II/11/ t.4. Meldunek sytuacyjny Łdz. 144 - 2 z 5.IX. płk. Jędrzychowskiego.
198. Rel. kpt. Andruszkiewicza.
199. CAW. II/3/11 por. Molski podaje nawet numery działek nr 1539, 5849, nr 12858. rel. ppor. Białowasa.
200. Żołnierze Września, s.73.
201. ~~SKN~~ 3 i 32 DP posuwały się do tej pory prawym brzegiem Wisły. Ataki 3 DP były związane z ciężką sytuacją A., która walczyła z armiami "Pomorze" nad Bzurą.
202. CAW II/3/11 rel. mjr. Sawickiego.
203. Rel. por. Haslera i rel. mjr. Sawickiego.
204. Dane na podstawie rel. kpt. Andruszkiewicza i danych podanych w "Piechota" polska 1939 - 1945" s.3.
205. CAW 9 DP t.76.
206. Głowacki Ludwik, Sikorski Antoni: Kampania Wrześniowa na Lubelszczyźnie cz.II, s. 119.
207. j.w., s.136.
208. CAW II/3/11 rel. kpt. Łagutki.
209. CAW II/3/11: CAW II/3/12 w/w relacje.
210. Dane wg. relacji mjr. Sawickiego.

B.I 26/B/①

BIBLIOGRAFIA

- 124 -

A. Źródła archiwalne

CENTRALNE ARCHIWUM WOJSKOWE /CAW/

Akta 9 DP t. 1, 12, 13, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 29, 30, 34,
45, 46, 50, 65, 66, 67, 71, 72, 75, 76.

Akta 22 pp t. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 10, 12.

Akta 34 pp t. 1 /tylko jedna/

Akta 35 pp t. 1 /tylko jedna/

Akta Armii "Pomorze" II/11 t. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13,
14, 15, 16, 17, 18, 20, 26, 17, 32.

Akta z teczek 8 - 16 dotyczą bezpośrednio 9 DP.

Akta Departamentu Artylerii t. 68.

Akta Wydziału Mobilizacji Ogólnej S.G. t. 67, 114, 118.

Akta Wydziału Dowodzenia Ogólnego S.G. t. 139.

Akta dotyczące Armii "Pomorze" II/1/35.

Akta różne II/5 t.1 - 14: II/20 t.3.

Opracowania II/4 t. 41 - 57.

II/3/II. Relacje o działaniach Armii "Pomorze".

II/3/12. Relacje o działaniach Armii "Pomorze".

B. MATERIAŁY I DOKUMENTY WOJSKOWEGO INSTYTUTU HISTERYCZNEGO /MID WIH/

II/2/6. Mjr. Wojtaszewski Stanisław: Relacja o organizacji i walkach
34 pp 9 DP IX. 1939.

II/2/8. Ppłk. dypl. Kawiński Gwido: Relacja o działaniach bojowych
27 DP w wojnie obronnej 1939.

II/2/86. Gen. bryg. Olbrycht Bruno: Relacja o walkach 39 DP rez. we
IX. 1939.

II/2/300. Gen. dyw. Bortnowski Władysław: Wspomnienia z wojny obronnej
Polski 1939 r.

B. I 26/B/①

- 126 -

- II/2/373. ~~Nazarek~~ Stefan: Wspomnienia żołnierza 9 d.a.plot.
- II/3/20 . Mjr. Kulesza Władysław: O. de B. armii polskiej 1.IX.39.
- II/3/28. Płk. dypl. Maliszewski Jan: Walki odciętego 35 pp w wojnie polsko - niemieckiej 1939 r.
- II/3/40. Ppłk. Sikorski Antoni: Formacje ON w walkach we wrześniu 1939 r.
- II/3/106. Płk. dypl. Porczyński Witosław: Kronika działań Pomorskiej Brygady Kawalerii w kampanii wrześniowej 1939 na tle działań armii "Pomorze" i "Poznań".
- II/3/149. Mjr. Wojtaszewski Stanisław: Kronika 9 dywizji piechoty 1.XII.1938 - 5.IX.1939 r.

Z relacji znajdujących się w Instytucie Historycznym i Muzeum im.

Sikorskiego w Londynie:

- Relacja Kpt. Andruszkiewicza Kazimierza adiutanta 22 pp.
- Relacja Ppor. Białowsa Anatoliusza dowódcy 2 komp. ckm 22 pp.

Ponadto relacje:

- Ppłk. Bobeckiego Bolesława b. dowódcy II/9 palu.
- Por. Hazlera Tadeusza b. dowódcy 1/22 pp.
- Mjr. Sawickiego Wacława b. dowódcy 3 komp. ckm. 22 pp.
- Por. Wojtarewicz Stefana b. dowódcy 5/9 palu.

B.I. 26/B/10

- 127 -

C. OPERACOWANIA

Abraham Roman: Dramat w Borach Tucholskich "Wojskowy Przegląd Historyczny" 4/1961.

Brzeziński Witold: Umocnienia jezior w rejonie Koronowa w 1939.
Bellona z 11/12 1946.

Benary A.P.: Panzerschützen in Polen. Berlin-Leipzig 1940.

Bernhardt Kurt: Panzer packen Polen! Erlebnisbericht. Berlin 1940.

Białek Bolesław: Wola i niewola. Żołnierz Wolności nr 214 1965 r.

Borysewicz Jan: Szlak bojowy 35 pułku piechoty. WTK nr 8-10 1972.

Ciechanowski Konrad: Walki pod Chojnicami 1.IX.39. Zapiski historyczne z 2/1962.

Ciechanowski Konrad: Przegrana bitwa w Borach Tucholskich. Pomorze nr 18 1969.

Ciechanowski Konrad: Bitwa konieczna, ale za droga. Litery nr 12, 1971.

Ciechanowski Konrad: Działania bojowe Armii "Pomorze" 1939 /maszynopis/

Dritte: 3 Infanterie - Division. 3 Infanterie - Division /mot./.

3 Panzergrenadier - Division. Cuxhafen 1960.

Feret Stanisław: Polska sztuka wojenna 1918 - 1939. Warszawa 1972.

/Fünfzige/ Die 50 Infanterie - Division 1939 - 1945. Augsburg 1969.

Geschichte der 3 Panzer - Division. Berlin - Brandenburg 1935 - 1945.
Berlin 1967.

Głowacki Ludwik: Jak sensacyjny dowódca zgubił swoją dywizję. Polska Zbrojna nr 29 - 30 1948.

Głowacki Ludwik, Sikorski Antoni: Kampania Wrześniowa na Lubelszczyźnie.
Lublin 1966.

B.I.26/B/① 136

- 128 -

- Godlewski Jerzy Romuald: Bitwa nad Bzurą. Warszawa 1973.
- Guderian Heinz: Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958.
- Jazda polska w II wojnie światowej. Londyn 1956.
- Jurga Tadeusz: Bitwa w "Korytarzu" pomorskim. /Geneza i działania wojenne/. Najnowsze dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej. nr 11 1967.
- Kirchmayer Jerzy: Pierwsze dni kampanii wrześniowej w sztabie Armii gen. Bortnowskiego. Tygodnik Demokratyczny nr 39-40 1957.
- Kirchmayer Jerzy: Pamiętniki wyd. III. Warszawa 1957.
- Kozłowski Eugeniusz: Wojsko Polskie 1936 - 1939 wyd. III. Warszawa 1974.
- Księga chwały piechoty. Warszawa 1938.
- Kuczera Franciszek: Z tragicznych dni Września. Chłopska Droga nr 62-65 1970
- Kurowski Adam: Lotnictwo polskie w 1939 r. Warszawa 1962.
- Latos Czesław: Gdzie żołnierze z tamtych lat... Gazeta Pomorska nr 179 1971.
- Maliszewski Jan: Walki oddzielnego pułku piechoty w wojnie polsko-niemieckiej 1939. Bellona /Londyn/ z.2 1948.
- Maliszewski Jan: Jeszcze o dramacie w Borach Tucholskich WTK nr 39 1962.
- Maliszewski Jan: "Tu walczył i nie uległ 35 pp" WTK nr 39 1964.
- Maliszewski Jan: Dowódcy roku 1939. WTK nr 36 1965.
- Maliszewski Jan: Kocioł Chejnicki /wspomnienia dowódcy 35 pp/ Kierunki nr 37 1969.
- Martyniuk Mikołaj: W obronie Ojczyzny. Gazeta Pomorska nr 196 1973.

B.I.26/B/①

137

- 129 -

Milewski Józef: Ostatni zeszedł z placu boju 3 października 1939.

Dziennik Bałtycki nr 236 1971.

Militärische Rundschau z.1 1940.

Mit der Panzern in Ost und West. Erlebnisberichte von Mitkämpfern aus
den Feldzügen in Polen und Frankreich. Berlin-Prag-Vien.
1940.

Piechota polska 1939 - 1945 z.3 Londyn 1971.

Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t.1, Kampania wrześniowa
1939, cz.1, 2 i 3. Londyn 1951 - 1954.

Porwit Marian: Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 r.
T.1-2. Warszawa 1969-1973.

Rocznik Statystyczny za rok 1938.

Satora Kazimierz: Opowieści wrześniowych sztandarów /sztandar 35 pp/
WTK nr 41 1966.

Schröder Jurgen und Schultz-Nauman Joachim: Die Geschichte der pommerschen
32. Inf. - Div. 1935 - 1945. Bad Nauheim 1956.

Sierakowski Stanisław: W bojach przez Pomorze. WTK nr 35 1969.

Sławski Kazimierz: Z działań polskiego lotnictwa na Pomorzu we wrześniu
1939 r. Gazeta Pomorska nr 275-287. 1972.

Sławski Kazimierz: Pierwsze dni Września na Pomorzu. Za i Przeciw nr
36-37 1972.

Sławski Stanisław: Od Borów Tucholskich do Kampinosu. Warszawa 1973
wyd. II.

Sobecki Czesław: Gdzie żołnierze z tamtych lat. Gazeta Pomorska nr 288 1971.

Soroka Jerzy: obrońcy brzeskiej twierdzy. WTK nr 39 1970.

Ulaniecki Edward: Krótki zarys geografii wojskowej. Warszawa 1939.

B.I 26/B/①

138

- 130 -

Ulrich Franciszek: Gdzie Żołnierze z tamtych lat... Tam gdzie w polu
krzyża znak. Gazeta Pomorska nr 100 1973.

Wojna obronna Polski 1939 roku. Wybór źródeł. Warszawa 1968.

Żołnierze Września. Warszawa 1971.

B. I. 26/B/①

139

A H E K S Y

B.I 26/B/① 140

- 132 -

Dowódcy 9 DP

Gen. dyw. Idstowski Antoni - początkowo dowódcy Grupy Podlaskiej,
od 12.VI.1919 - do połowy lipca 1919 dowódca 9 DP.

Gen. dyw. Sikorski Władysław - połowa lipca 1919 - 10.VIII.1920.

Gen. bryg. Trojanowski Mieczysław - 10.VIII.1920 - 31.VII.1926.

Gen. bryg. Sikorski Franciszek - 31.VII.1926 - 23.III.1932.

Gen. bryg. Rückeman - Orlik Wilhelm - 23.III.1932 - 25.XI.1938.

Płk. Werobej Józef - 25.XI.1938 - 3.IX.1939.

Dowódcy piechoty dywizyjnej 9 DP

Gen. bryg. Sikorski Franciszek - 29.X.1921 - 31.VII.1926.

Gen. bryg. Paszkowski-Krok Henryk - 31.VII.1926 - 1.III.1928.

Płk. dypl. Iwanowski Stefan - 1.III.1928 - 31.VIII.1931.

Płk. dypl. Świtalski Stanisław - 31.VIII.1931 - 30.XI.1934.

Płk. dypl. Endel-Ragis Leopold - 30.XI.1934 - 30.VIII.1939.

Szefowie sztabu 9 DP

Rtm. Grobicki Jerzy /szef sztabu Grupy Podlaskiej do 12.VI.1919/
- 16.I.1919 - 10.XI.1919.

Ppłk. Wolikowski Romuald - 4.XII.1919 - 1.I.1921.

Kpt. SG Radziejowski - 1.I.1921 - 8.II.1921.

Kpt. Rondowicz Wincenty - 9.IX.1921 - 12.X.1921

Kpt. SG Ciakowicz Jan - 15.X.1921 - 19.XI.1925.

B.I 26/B/0 141

- 133 -

Mjr. SG Staich Antoni - 19.XI.1925 - 31.X.1927
Mjr Żyboraki Tadeusz - 31.X.1927 - 17.I.1930.
Mjr Junkier Franciszek - 17.I.1930 - 1.X.1931.
Ppłk. Dziannot Adam - 1.X.1931 - 30.XII.1933
Mjr dypl. Kowalik Józef - 30.XII.1933 - 13.XI.1935
Mjr Palusiński Józef - 13.XI.1935 - 10.XII.1938
PPłk. dypl. Gługiewicz Antoni - 10.XII.1938 - 3.II.1939.

Święta pułkowe pułków 9 DP

8.V. - święto pułkowe 34 pp.
12.VI. - święto pułkowe 22 pp.
14.VI. - święto pułkowe 9 pak.
14.VIII. - święto pułkowe 35 pp.

Dowództwo 9 Dywizji Piechoty

L dz. 1/4/op.

M.p. dnia 25.VIII.1939.

Ogólny rozkaz operacyjny

cz. I.

Mapy 1 : 100.000 Pruski Frydląd - Chojnice - Tuchola, Złotów - Więcbork
- Koronowo - Nakło - Bydgoszcz.

I. Zadanie

Grupa osłonowa Koronowo w składzie

9 DP bez 1 dal wzmocniona baonem ON Koronowo, dalem z Armii po mobilizacji, Strażą Graniczną w pasie działaniagrupy na za zadanie:

- utrzymać Linie Jezior Koronowskich i rozpoznać przedpole
- gros dywizji skupić w rejonie Tucholi: wysyłając niezbędne siły dla obrony umocnionej linii Śpierzewnik - Piastoczyn - Kęsowo - Pamiętowo. Z tego ugrupowania być gotowym do współpracy z obroną Chojnic. Sąsiedzi - na północy oddziały Pomorskiej BK w obronie w rejonie Chojnic.
- na południe oddziały 15. DP w rejonie Trzemiętowo - Nowaczkowo na przedłużeniu rygla 22 pp.

Rozgraniczenie: na północy - D. Zamarte /wT/ - Gradowo /wy T/ -

Lotyń /wy T/ - Nadolna Karczma /w T/ - Biała /w T/ -

na południe - Wiktorówka /w T/ - Wroza /wy T/ - J. Skupowskie /wy T/

- Wtelno /w T/.

II. Położenie

Na granicy państwowej Komisariaty i placówki Straży Granicznej.

W Śmiłowie i Suchorączku I/22 pp, w Sikorzu Komp.cyklistów, w m.

Kamień szw. KD bez plutonu

Idezę się z możliwością działania zagonu pancernego i oddziałów

B.I 26/B/①

143

- 135 -

zmotoryzowanych w kierunku Kamień - Sępólno - Wałdowo - Wlk. Klonia,
stąd bądź na Tucholę bądź na Wiskitno.

Piechota npla na całym pasie, najwięcej na kierunku Śpierzewnik - Pamiętowo.

III. Zamiar

1. częścią sił dywizji bronić Jezior Koronowskich ~~jez~~ jako podstawę decydującą o działaniu sił głównych dywizji na północ od jezior.
 2. obsadzić niezbędnymi siłami pozycję obronną w ogólnej linii Śpierzewnik - Piastorzyn - Kęsowo - Pamiętowo, skupić w rejonie Tuchola gros dywizji w gotowości, :
 - do wykonania zwrotu zaczepnego przez Ostrowite - wys. 183,9 Lichnowy.
 - do wykonania uderzenia na kierunku Adamowo- Obodowo lub Kamienica - Bagienica.
 - do działania na korzyść obrony Śpierzewnik - Pamiętowo.
 3. Zamknąć przerwę między obroną Jez. Koronowskich a obroną Pamiętowo-Śpierzewnik obsadzając obronnie las wsch. Wlk. Klonia
 4. Rozpoznawać na całym przedpolu, szczególnie silnie kierunek na Sępólno i Wałdowo.
- A. Wykonanie - Zgrupowanie dowódcy 35 pp.

Skład: 35 pp

9 pól bez 2 dyonów

9 dac /do czasu przybycia reszty dywizji/

1 radiostacja

oddziały Straży Granicznej na odcinku na północ

od Iłowo - Sępólno /wk/

szw. KD bez plutonu i 2 ckm /do czasu mego przybycia/

kompania kolarzy /do czasu mego przybycia/.

Zadanie: Utrzymać umocnioną linię Śpierzewnik - Piastoczyn - Pamiętowo zachowując możliwie największy obwód. Wspierać ogniem obronę Chojnic.

- Zapewnić możliwość działania dywizji nakorzyć obrony Chojnic

- Przygotować podstawy wyjściowe dywizji do uderzenia z rejonu lasu Adamowo na Obodowo.

Rozpoznawać - północ Ikowo - Sępólno - Obodowo.

Łączność z oddziałami Pomorskiej BK w rejonie m. Rytel i Chojnic.

B. Zgrupowanie dowódcy 22 pp.

Skład: 22 sz

baon ON Koronowo

II/9 pał

pl. łącz. dyw.

pl. sap. dyw.

pl. KDz 2 ckm.

oddziały Straży Granicznej na południe od Ikowo - Sępólno K /wyż/.

Zadanie: 1. Utrzymać linię Jez. Koronowskich jako podstawę do wszystkich działań dywizji: zapewnić sobie możliwość skupienia sił na południowym odcinku.

2. OW w składzie I/22 pp z 5/9 pał, pl KD z 2 ckm i oddziały Straży Granicznej Komisariatu Sypniewo rozpoznać walkę na przygotowanej pozycji Więcbork podstawę i siły npla - kierunki: Więcbork - Dąwierszno - Łobżenica,

Więcbork - Sypniewo i Więcbork - Sępólno.

B.I 26/B/① 145

- 137 -

3. oddział w sile 1 kompanii z pal. ckm obsadzi las wsch.

Wlk. Klonia i być gotowym do wsparcia tego obszaru do sił
baonu wzmocnionego pl. al.

utrzymać łączność z oddziałami 15 DP w rejonie Trzemiętowo.

C. Przesunięcie reszty sił dywizji /jak tabela marszu/

D. Zarządzenia wspólne - 1. Być gotowym do wykonania zadań z
chwilą ogłoszenia "Alarm mob."
lub po przekroczeniu granicy.

~~Stapuzszczenie~~ "opuszczone"

2. Rozgraniczenie między zgrupowaniem
35
22 pp a zgrupowaniem 22 pp: Sępólno

/wyk/ - rzeka Sępółka /wk/

rzeka Sępółka - Wałdowo /wk/ - Mł. Klonia

/wk/ - Wlk. Klonia /wk/

Gostyczyn /wk/ - Minikowo /wk/ dla 22 pp.

"opuszczone"

VII. Łączność: Kwatera Główna - Tuchola

Mp dowódcy 22 pp - Nowy Dwór

35 pp - D. Tuchołka

9 pal - D. Szupy

I/22 pp - Smiłowo /początkowo/

34 pp - naosi marszu do m.p. Nowa Tuchola

KD - Kamień /początkowo/

Komp. Kolarzy - Sikorz /początkowo/

Dowódca 9 Dywizji Piechoty

/-/ płk. Werobej

B.I. 26/B/①

- 138 -

OBSADA PERSONALNA 9 DYWIZJI PIECHOTY

DOWÓDZTWO 9 DP

Dowódca dywizji - płk. Józef Werobej /r.18.IX.39 niewola + 1974/

Oficer ordynansowy - ppor. rez. Nowicki Bronisław /?/

Dowódca piechoty dywizyjnej - vacat - /do 30.VIII.39. płk. dypl.

Endel - Ragis Leopold/

Oficer sztabu dowódcy piechoty dywizyjnej - mjr Skowroński Aleksander

Oficer ordynansowy dowódcy piechoty dywizyjnej - ppor. Gałęcki

Kazimierz /?/

Dowódca artylerii dywizyjnej - płk. dypl. Alikow Mikołaj /niewola

4.IX.39. Grupa/

Oficer sztabu artylerii dywizyjnej - kpt. Orłowski Józef /4.IX.39.

niewola Grupa/.

Oficer służby wywiadowczej artylerii - kpt. Orlicz - Razłat Kazimierz

Zastępca oficera służby wywiadowczej artylerii - por. Szlązak Franciszek

Oficer łączności artylerii dywizyjnej - kpt. Mieczkowski - Narcyz

Szef służby ~~szk~~ duszpasterskiej - ks. kapelan Wójcik Stanisław /r./

Szef służby sprawiedliwości - mjr. audytor Piątkowski Jan

Sędzia - por. rez. audytor Darowski Jan /?/

Sędzia - ppor. rez. mgr Czarnooski Mieczysław /?/

B.I.26/B/①

147

- 139 -

S Z T A B

Szef Sztabu - ppłk. dypl. Gługiewicz Antoni /3/4.IX.39 niewola + 1946/

Oficer operacyjny - kpt. dypl. Pękalski Jan /+19.IX.39 nad Bzurą/

Pomocnik oficera operacyjnego - kpt. Panecki Piotr

Oficer wywiadowczy - kpt. Szawelski Jan /3/4.IX.39 niewola + D8ssel
27.IX.43/

Pomocnik oficera wywiadowczego - por. Wawrzyniec Antoni

Kwatermistrz - kpt. dypl. Mirowski Jan /r. później w Warszawie/

Pomocnik - NN

Kierownik Kancelarii - ppor. rez. Piwoński Henryk /?/

Dowódca saperów - mjr. dypl. Brzeziński Witold /1/2.IX.39 niewola/

Dowódca łączności - mjr. Rudnicki Tadeusz /3/4.IX.39 niewola/

Referent - por. Muraszko Aleksander

Szef służby żandarmerii - kpt. Pracki Zygmunt

Szef służby uzbrojenia - kpt. rez. Niewodniczański Ludwik

Referent - por. rez. Żórawski Juliusz

Szef służby intendentury - kpt. Bednarski Zenobiusz

Referent - ppor. rez. Bohdanowicz Czesław

Szef służby taborowej - mjr. Zawadil Wilhelm /4.IX.39 + Bydgoszcz/

Referent - por. rez. Więckowski Zygmunt /?/

Szef służby zdrowia - mjr. dr Kondratowicz Władysław

Referent - por. Piotrowski Mieczysław /?/

Szef służby weterynaryjnej - mjr. lek. wet. Sidor Kazimierz.

B.I. 26/B/①

148

- 140 -

ODZIAŁY ROZPOZNAWCZE

KAWALERIA DYWIZYJNA

Dowódca - rtm. Czach Władysław /4 +. ? IX.39/

Zastępca dowódcy KD - por. Grzyb Józef /r./

Dowódca I plutonu - ppor. rez. Luchowski Jan /5 + 10.IX.39/

Dowódca 2 plutonu - por. rez. Szumowski Michał

Dowódca 3 plutonu - ppor. rez. Olszowski Stanisław

Dowódca 4 plutonu - ppor. rez. Bobiński Karol

Dowódca plutonu km. por. rez. Lidski Jerzy

91 KOMPANIA KOLARZY

Dowódca - kpt. Juszkiewicz Medard /niewola 1.IX.39/

Dowódca 1 plutonu - NN

Dowódca 2 plutonu - NN

Dowódca 3 plutonu - NN

PIECHOTA

22 PUŁK PIECHOTY

Dowódca pułku - płk. Jędrzychowski Feliks /ZWZ - AK + 1942 Peronin/

I adiutant - kpt. Andruszkiewicz Kazimierz /r./

II adiutant - por. rez. Przyjemski Franciszek

III adiutant /nadetat./ por. rez. Knurzyński Jan

Oficer łączności - kpt. Gilewicz Wiktor /r./

Oficer informacyjny - ppor. Skup Jan /+ IX.39/.

Zastępca oficera łączności - st. sierżant Grefling Sylwester

Kwatermistrz - kpt. Dragan Zdzisław

Dowódca kompanii gospodarczej - kpt. Xubala Franciszek

B.I 26/B/0

149

- 141 -

Zastępca dowódcy komp. gośp. - ppor. rez. Warszawa Stefan
 Oficer płatnik - por. rez. Karczmarz Stefan
 Oficer żywnościowy - ppor. rez. Garbaczewski Ryszard
 Kapelan - ks. kapelan Andrzejuk Józef
 Naczelnny lekarz - kpt. lek. Gosiewski Roman
 Kapelmistrz - ppor. Hrouda Jarosław /+1976/
 Dowódca kompanii zwiadu - por. Sulej Czesław
 Dowódca plutonu konnego - ppor. rez. Tomala Stanisław
 Dowódca plutonu kolarzy - ppor. rez. Mądry Kazimierz /+ I.IX.39/
 Dowódca kompanii panc. - por. Wojski Antoni /19.IX.39/ niewola.
 Dowódca I plutonu - ppor. rez. Lipski Stefan
 Dowódca II plutonu - ppor. rez. Antosiak Jerzy.
 Dowódca III plutonu - ppor. rez. Karwowski Alfred
 Dowódca plutonu artylerii - kpt. Bobbé Konstanty
 Zastępca d-oy plut. art. - ppor. rez. Uchański Mieczysław
 Dowódca plutonu pionierów - ppor. rez. Skóra Michał
 Dowódca plutonu p. gaz. - por. Sawicki Wacław /potem dowódca 3 k. ckm.
 28.IX. niewola/.

I BATALION

Dowódca batalionu - mjr Poborowski Jan /19.IX.39 niewola/
 Adiutant - ppor. rez. Marczewski Jan /r. potem ppor. Wigand Tomasz/
 Adiutant /nadetat./ - ppor. Kamiński Stefan /?/
 Oficer łączności - ppor. rez. Dobrzański Andrzej
 Oficer płatnik - ppor. rez. Bińczak Wincenty /?/
 Oficer żywnościowy - ppor. rez. Wysocki Feliks /?/
 Lekarz - ppor. rez. lek. Grünberg Zygmunt /?/

Dowódca 1 kompanii - por. Hasler Tadeusz

Dowódca I plutonu - ppor. ^{st. c.2} ~~por.~~ Głuchowski Leon

D-ca II " - ppor. rez. Pikul Feliks

D-ca III " - ppor. rez. Kiliszczyk /+ I.IX.39/ potem
ppor. rez. Giele

Dowódca 2 kompanii - por. Głuchowski Franciszek

Dowódca I plutonu - ppor. rez. Kamiński Stanisław

D-ca II " - ppor. rez. Colonna-Walewski Kazimierz

D-ca III " - ppor. rez. Gersz Kazimierz

Dowódca 3 kompanii - ^{ppor. st. c.2. KACZMARCZYK} ~~por. [nieczytelny]~~ ^{Tomasz /4.2.IX.39/}

Dowódca I plutonu - ppor. rez. Opaliński Eugeniusz

D-ca II " - ppor. rez. Stosio Jan

D-ca III " - ppor. Złomański Bolesław

Dowódca 1 kompanii ckm. - por. Rogulski Franciszek

D-ca I plutonu - ppor. Morek Stanisław

D-ca II " - ppor. rez. Radziwowski Władysław /r.2.IX.39/

D-ca III " - ppor. Bar Władysław

D-ca pluton taczanek - ppor. rez. Łapiński Jan /r.11.IX.39/

D-ca moździerzy - ppor. rez. Kurkowski Stefan

II BATALION

Dowódca batalionu - mjr. Allinger Stanisław /potem w WP we Francji/

Zastępca dowódcy /nadetat./ - kpt. Leśniewski Jan /d-ca 3 ckm.

Adiutant - ppor. Smolikowski /?/

D-ca plutonu łączności - por. rez. Matus Waclaw

Oficer płatnik - ppor. rez. Lubecki Artur

Oficer żywnościowy - ? pchor. Izdebski Henryk

Lekarz - por. lek. Wojszczak Lucjusz

Dowódca 4 kompanii - por. Dziura Alojzy /r./

D-ca I plutonu - ppor. rez. Koźluk Antoni

D-ca II " - ppor. rez. Libergall Leon

D-ca III " - ppor. rez. Chwedeńczuk Leon /potem d-ca komp./

Dowódca 5 kompanii - por. rez. Koszutowski Stanisław /+ ? IX.39/

D-ca I plutonu - ppor. rez. Małek Piotr

D-ca II " - ppor. rez. Biernacki Wiesław

D-ca III " - ppor. rez. Deska Eugeniusz

Dowódca 6 kompanii - kpt. Galewicz Longin /+IX.39 r./

D-ca I pluton - ppor. rez. Prokopiuk Jan /? 6.IX.39/

D-ca II " - ppor. rez. Korytowski Melchior /r./

D-ca III " - ppor. rez. Makać Józef

Dowódca 2 kompanii ckm. - ppor. Białowąs Anatoliusz

D-ca I pluton - ppor. rez. Jabłoński Stefan

D-ca II " - ppor. Panasiuk Grzegorz

D-ca III " - sierż. Juskiewicz Edmund

pluton taczanek - ppor. rez. Wierzbicki Czesław

D-ca pluton moździerzy - ppor. rez. Wilczyński Jakudyn

III Batalion

Dowódca batalionu - mjr. Mizikowski Władysław /+19.IX.39/

Adiutant - por. Chrobak Michał

Dowódca plutonu łączności - ppor. rez. Węgliński Zdzisław

Oficer płatnik - ppor. rez. Krzeski Józef

B.I 26/B/①

152

- 144 -

Oficer żywnościowy - ppor. rez. Węglowski Jan

Lekarz - por. lek. NN

Dowódca 7 kompanii - ppor. Paszkowski Roman /r.I.IX.39/

I pluton - ppor. rez. Charytoniuk Stanisław

II " - ppor. rez. Lipczyński Juliusz

III " - ppor. rez. Sankowski Marian

Dowódca 8 kompanii - por. Somla Czesław

I pluton - ppor. rez. Wolski Wacław

II pluton - ppor. rez. Wasiluk Aleksander

III " - por. Pokrzywnicki Jarosław

Dowódca 9 kompanii - por. rez. Różycki Kazimierz

I pluton - ppor. Geniusz Józef

II " - ppor. Warmiński Witold /+ ? IX.39/

III " - ppor. rez. Ryszkowski Tadeusz

Dowódca 3 kompanii okm. - por. Sawicki Wacław

I pluton - ppor. rez. Kołodziejczyk Tadeusz

II " - ppor. Tyborowski Tadeusz

III " - ppor. Jarzębski Jan

pluton taczanek - sierż. pchor. Kaczmarek Kazimierz

pluton moździerzy - ppor. Miszczuk Antoni

Kolumna taborowa 901 - ppor. rez. Brennek Feliks

34 PUŁK PIECHOTY

Dowódca pułku - ppłk. dypl. Budrewicz Wacław /r.1 i 2.IX.1939 + 1940/

mjr Klakla Jan d-ca II baonu od 2.IX.1939.

I adiutant - kpt. Szuy Stanisław

B.I. 26/B/0

- 145 -

II adiutant - ppor. Jordanowski Józef

oficer informacyjny - por. rez. Wiesiołowski Stanisław

oficer łączności - kpt. Buczek Jan

z-ca oficera łączn. - st. sierż. Jarosiński Antoni

kwatermistrz - kpt. Bierczyński Ludwik

D-ca kompanii gospodarczej - por. rez. Markiewicz Czesław

zastępca d-cy -

oficer płatnik - por. rez. Sułkowski Mieczysław

oficer żywn. - ppor. rez. Zakrzewski Kazimierz

kapelan - kap. ks. Kryński

naczelný lekarz - kpt. lek. dr Ogłóza Stanisław

kapelmistrz - por. Kalinowski Jan

szeft kancelarii - st. sierż. Pieczyński Wacław

Dowódca komp. zwiadu - por. Rewkiewicz Henryk

pluton konny - por. rez. Leprus

pluton kolarzy - ppor. rez. Tokarski Stanisław

D-ca kompanii p-panc. - por. Gruszko-Gruszecki Henryk /+ 3.IX.1939

Krupocin/

I pluton ppor. rez. Głuc Władysław

II " ppor. rez. Podobas Jan

III " sierż. pchor. Powidzki Antoni

D-ca plutonu artylerii - por. Pieczeńczyk Czesław

zastępca d-cy art. - ppor. rez. Bryc Józef /+ 1.IX.1939 Pruszez/

d-ca plutonu pionierów - ppor. rez. Wojtyżko Stanisław

d-ca plutonu p.gaz. - por. Wojtasiewicz Leszek /3.IX.1939 Bładzin/

B.I 26/B/0

154

- 146 -

I BATALION

d-ca baonu - mjr Wojtaszewski Stanisław

adiutant - ppor. rez. Jaworski

d-ca plut. łączn. - ppor. rez. Kość Michał

oficer planik - ppor. rez. Podobiński Grzegorz

lekarz - ppor. lek. Grynstejn Jakub

dowódca 1 kompanii - por. rez. Tarasiuk Benedykt

I pluton - ppor. rez. Langer

II " - ppor. rez. Krupiński Stanisław

III " - sierż. pchor. Wyrwa Leon

dowódca 2 kompanii - ppor. rez. Lesiuk Henryk /+ 3.IX.1939 Bładzin/

I pluton - ppor. rez. Zennik

II " - ppor. rez. Błażewski

III " - NN

dowódca 3 kompanii - por. Chelenkiewicz Stanisław

I pluton - ppor. rez. Sać Marian

II " - ppor. rez. Gaczewski Ottokar

III " - ppor. rez. Morek

dowódca 1 kompanii ckm. - por. Tomaszewski Mieczysław

I pluton - ppor. Woźniak Alfons

II pluton - ppor. rez. Fedorowicz

III pluton - ppor. rez. Kondera

pluton taczanek - ppor. rez. Mierka Bogusław

pluton moździerz - NN

II BATALION

dowódca baonu - mjr Klakla Jan /od 2.IX.39 d-ca 34 pp niewola 3.IX.39/

adiutant - ppor. Zatorski Alojzy /+4.IX.39. Przysiersk/

B.I.26/B/①

155

- 147 -

dowódca plutonu łączności - ppor. rez. Oleszczuk Aleksander

Oficer płatnik - ppor. rez. Baraszczewicz Kazimierz

Oficer żywnościowy - por. rez. Sobczyński

Lekarz - ppor. rez. lek. dr Oświęcimski Tadeusz

dowódca 4 kompanii - ppor. rez. Suchorzewski Feliks /r.2.IX.39/ B

Sokole - Kuźnica

I pluton - ppor. Dmowski Mieczysław

II " - ppor. rez. Mironowicz Stefan /#4.IX.39 Stronno/

III " - ppor. rez. Kolibowski Józef

dowódca 5 kompanii - ppor. Dobrzański Klemens /r.2.IX.39 Sokole-Kuźnica/

I pluton - ppor. rez. Ganulezak

II " - ppor. rez. Krąkowski Zygmunt

III " - ppor. rez. Dobosz

dowódca 6 kompanii - ppor. Rogowski Antoni

I pluton - ppor. rez. Jodkowski Bohdan

II " - ppor. Kamionowski

III " - sierż. pchor. Wojtkowski Tadeusz

dowódca 2 kompanii ckm. - kpt. Chodkowski Władysław /od 2.IX d-ca II834

pp, 5.IX.39 niewola/

I pluton - ppor. rez. Smarzewski Kazimierz /od 2.IX.39 d-ca

24 ckm/

II pluton - ppor. rez. Dybciak

III pluton - ppor. rez. Pytlewski

pluton taczanek - ppor. rez. Nowak

pluton moździerz - NN

III BATALION

dowódca baonu - kpt. Voss Zygmunt

adiutant - por. Tokarzewski Tadeusz

d-ca plutonu łączności - ppor. rez. Preisner Antoni /+ w niewoli niemieckiej/

oficer płatnik - ppor. rez. Rzymowski Kazimierz

oficer żywnościowy - ppor. rez. Domański Lucjusz

lekarz - ppor. rez. lek. Grodzieński Hieronim

dowódca 7 kompanii - por. Białogrodzki Adolf

I pluton - ppor. rez. Kwiatkowski Bolesław

II " - ppor. rez. Lambrecht Tadeusz

III " - sierż.pchor. Żuroczek Julian

dowódca 8 kompanii - por. rez. Carnelli Stanisław

I pluton - ppor. rez. Łazucki Władysław

II " - ppor. rez. Chrzanowski Eugeniusz

III " - sierż. pchor. Zyguta Władysław

dowódca 9 kompanii - por. Cieśliński Rafał

I pluton - ppor. rez. Wyczański Tadeusz

II " - ppor. rez. Łukaszczyk Czesław

III " - ppor. rez. Ghyła Roman

dowódca 3 kompanii ckm. - kpt. Czernikiewicz Czesław

I pluton - por. rez. Woźniak Zdzisław

II " - ppor. Koronowski Wacław

III " - plut. pchor. Nosek Włodzimierz

pluton taczanek - ppor. Stefankiewicz Jan /+ w niewoli niemieckiej/

pluton moździerzy - ppor. Sadowski Stanisław

B.I 26/B/10

157

- 149 -

35 PUŁK PIECHOTY

dowódca pułku -ppłk. dypl. Maliszewski Jan

I adiutant - kpt. Kosobucki Stefan /+ 6.IX.39/

II adiutant - por. rez. Landsberg - Lasocki Aleksander /r.17.IX.39/

III adiutant /nadetat/ - ppor. rez. Kostyrka Aleksander

oficer informacyjny - ppor. rez. Strzelecki

oficer łączności - kpt. Pietrzak

z-ca oficera łączności - plut. Krasowski Edward

kwatermistrz - kpt. Suchomeki Teodor

d-ca kompanii gospodarczej - ppor. rez. Caputa Józef

z-ca d-cy komp. gośp. - NN

oficer płatnik - ppor. Matyjas

oficer żywnościowy - ppor. Jezierski

kapelan - kap. ks. Cieszkowski

naczelný lekarz - kpt. lek. dr Płachecki Jerzy

kapelmistrz - por. Jankowski

szef kancelarii - NN

d-ca kompanii zwiadu - ppor. Mazurek Jan /+3.IX.39 Bramka/

pluton konny - ppor. rez. Błaszczyk

pluton kolarzy - ppor. rez. Borysewicz Jan /r.12.IX.39/

d-ca kompanii ppanc. - por. Świerzb /?3.IX.39/

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN /? pluton - ppor. Konarzewski * 4.IX.39 Stronno/

d-ca plutonu artylerii - por. Tarnowski Wacław /+ 4.IX.39 Stronno/

z-ca dowódcy plut. art. - NN

d-ca plutonu pionierów - por. Gorczyński

d-ca plutonu p.gazowego - NN

B.I 26/B/①

158

- 150 -

I BATALION

dowódca baonu - mjr Poschinger Kazimierz

adiutant - NN

d-ca plutonu łączności - por. rez. Majkowski Tomasz

oficer płatnik - NN

oficer żywnościowy - NN

lekarz - por. rez. lek. Stern Filip /+4.IX.39 Stronno/

dowódca 1 kompanii - kpt. Izb Szymon /r.18.IX.39/

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 2 kompanii - por. rez. Poczbut /+2.IX.39/

I pluton - ppor. rez. Chodasiewicz /potem d-ca 2 komp./

II " - NN

III " - NN

dowódca 3 kompanii - por. Zaniewski Stanisław /r.2.IX.39 Klonowo/

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 1 kompanii ckm. - por. Zawadzki Jan

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

pluton taczanek - NN

pluton moździerzy - NN

II BATALION

dowódca baonu - mjr Wandycz Bronisław /+ w niewoli niemieckiej/

adiutant - ppor. Rzeszute Stanisław /od 9.IX.39 d-ca 6 komp., adiutantem od 9.IX.39 był ppor. rez. Brodniewicz Teofil/

BI 26/8/10

159

- 151 -

d-ca plutonu łączności - pchor. Sidorkiewicz Józef

oficer płatnik - NN

oficer żywnościowy - NN

lekarz - ppor. rez. lek. Rakow Abraham

dowódca 4 kompanii - por. Kaczorek Mieczysław

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 5 kompanii - por. rez. Kreschowiecki Romuald

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 6 kompanii - kpt. Białek Bogusław /r.17.IX.39/

I pluton -

II " -

III " - ppor. rez. Kluza /17.IX.39 niewola/ ? pluton ppor
rez. Kołaszczyk /+ 3.IX.39 Krupocin/

dowódca 2 kompanii ckm. - ppor. Pedyk

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

pluton taczanek - NN

pluton moździerz - NN

III BATALION

dowódca baonu - mjr Wojsznarowicz Antoni

adiutant - NN

B.I 26/B/①

160

- 152 -

d-ca plutonu łączności - ppor. rez. Benedyktowicz Władysław

oficer płatnik - NN

oficer żywnościowy - NN

lekarz - plut. pchor. lek. Gamski Adam

dowódca 7 kompanii - por. Wicherek Wilhelm

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 8 kompanii - ppor. rez. Grabiński Czesław /r. +2.IX.39 Klonowo/

I pluton - NN

II pluton - NN

III pluton - NN

dowódca 9 kompanii - por. Jasieński Tomasz /+ 2.IX.39 Klonowo/

I pluton - NN

II " - NN

III " - NN

dowódca 3 kompanii ckm. - por. Haliczko /r. 2.IX.39 Klonowo/

I pluton - NN

II pluton - NN

III pluton - NN

pluton taczanek - NN

pluton moździerz - NN

ARTYLERIA

/9 PUŁK ARTYLERII LEKKIEJ/

dowódca pułku - ppłk. Growiński Emil /4.IX.39 Grupa niewola/

adiutant - NN

oficer zwiadowczy - ppor. Ids Bronisław /?/

oficer obserwacyjny - ppor. rez. Sosnowski Stefan /?/

BI 26/B/①

161

- 153 -

oficer łączności - kpt. Mieczkowski Narcyz /i w sztabie dowódcy a.d./

oficer broni - por. rez. Pszczółkowski Stanisław /?/

dowódca plutonu topograficzno-ogniowego - por. Stec Adam /?/

I dywizjon /armat 75 mm/

dowódca dyonu - kpt. Amster Józef /4.IX.39 niewola Przysiersk/

adiutant - ppor. Rutkowski J. /Jan ?/

oficer zwiadowczy - por. rez. Kowalewski Marian /?/

oficer obserwacyjny - ppor. rez. Sobański Wacław /?/

oficer łączności - ppor. rez. Zeydler-Zborowski Kazimierz /?/

z-ca oficera łączn. - NN

oficer żywnościowy - ppor. rez. Skibiński Wojciech /?/

oficer płatnik - ppor. rez. Tajchert Jan /?/

lekarz - ppor. rez. lek. Gogoliński Bronisław /?/

lekarz weterynarii - ppor. rez. lek. wet. Niedźwiecki Zygmunt

dowódca 1 baterii - por. Wilkiewicz Władysław /4.IX.39 niewola

Przysiersk/

oficer zwiadowczy - ppor. rez. Palusiński Stanisław /?/

oficer ogniowy - por. rez. Rollinger Marian /?/

d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Wojnowski Julian /?/

d-ca 2 plutonu - ppor. rez. Woźniak Edward

dowódca 2 baterii - por. Wojciechowski Wiktor /4.IX.39 niewola ?/

oficer zwiadowczy - NN

oficer ogniowy - ppor. rez. Białowas Stanisław

d-ca 1 plutonu -

d-ca ? plutonu ppor. rez. Ostojski Tadeusz

d-ca 2 plutonu -

dowódca 3 baterii - ppor. Lambach Stanisław /+ 4.IX.39 Przysiersk/

oficer zwiadowczy - NN

oficer ogniowy - ppor. rez. Klejn Waldemar

B.I 26/B/① 162

- 154 -

d-ca 1 plutonu -
 d-ca 2 plutonu -
 d-ca 7 plutonu ppor. rez. Józefowicz Marian

II DYWIZJON /armat 75 mm/

dowódca dyonu - mjr Babecki Bolesław /r. 21.IX.39. Młociny, 2.X. 39

do niewoli z obrony W-wy/

adiutant - por. rez. Wichrzycki Jerzy /2.X.39 do niewoli j.w./

oficer zwiadowczy - por. rez. Łukamin /c.r. 18.IX.39 Ików/

oficer obserwacyjny - ppor. rez. Klimkiewicz Aleksander

/przepadł bez wieści 4.IX.39 Bydgoszcz/

oficer łącznikowy piechoty - ppor. rez. Jędrzejczak Henryk

oficer łączności - ppor. rez. Helwig Teodor /przepadł bez wieści/

oficer żywnościowy - ppor. rez. Kaczkowski /przepadł bez wieści

18.IX.39 Puszcza Kampinowska/

oficer płatnik - ppor. rez. Seweryn Jan /+ 20.IX.39 Młociny/

lekarz - ppor. rez. lek. Starzyk Wacław /c.r. 17/18.IX.39 nad

Bzurą/

lekarz weterynarii - ppor. rez. Kamiński Zygmunt /przepadł bez

wieści 18.IX.39/.

dowódca kolumny amunicyjnej - ppor. rez. Mielus /+ 21.IX.39 Młociny/

dowódca 4 baterii - ppor. Jackowski Romuald /17.IX.39 niewola/

oficer zwiadowczy - ppor. rez. Kobyliński przepadł bez wieści

17.IX.39/

oficer ogniowy - ppor. rez. Huczko /17.IX.39 niewola/

d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Krycki Wincenty /niewola 17.IX.39

Ików/

d-ca 2 plutonu - pchor. Markiewicz /przepadł bez wieści 17.IX.30

nad Bzurą/

- 155 -

B.I 26/B/0

163

dowódca 5 baterii - por. Wojtarowicz Stefan/c.r. II.IX.39 pod Włocławkiem/
 oficer zwiadowczy - pchor. Wojtyński /18.IX.39 niewola/
 oficer ogniowy - ppor. rez. Drabarek Stanisław /od 12.IX. d-ca
 bat. i 8.IX. niewola/
 d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Skoboda /8.IX.39 przepadł bez wieści/
 d-ca 2 plutonu - ppor. rez. Koper /zginął po wojnie/
 dowódca 6 baterii - por. ~~aga~~ Grzyb Henryk /17.IX.39 niewola/
 oficer zwiadowczy - ppor. rez. Szwarcner Tadeusz /+ 21.IX.39
 Młociny/.
 oficer ogniowy - ppor. rez. Bramorski Kazimierz / bez wieści
 17.IX.39 Ików/
 d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Górski Zygmunt /r. 21.IX.39 w W-wie/
 d-ca 2 plutonu - pchor. Brzozowski Konstanty /r.21.IX.39 w W-wie/.

III Dywizjon /haubic 100 mm/

dowódca dyonu - mjr Walawski Franciszek /+ 4.IX.39 Grupa/
 adiutant - por. rez. Kosmala Ludwik
 oficer zwiadowczy - ppor. rez. Zieliński Edward /+ 4 lub 5 IX.39/
 oficer obserwacyjny - ppor. rez. Klukowski Jan /?/
 oficer łączności - ppor. rez. Kotniewicz Władysław
 oficer żywnościowy - ppor. rez. Zalewski Janusz /+ 24.IX.39 Annopol
 k. Biazej/
 oficer płatnik - ppor. rez. Kasiura Feliks
 lekarz - ppor. rez. Szerard Leon
 lekarz ~~szary~~ weterynarii - ppor. rez. Staręga Bolesław
 d-ca kolumny amunicyjnej - ppor. rez. Owoc
 d-ca 7 baterii - por. Bekier Karol

B.I. 26/B/① 164

- 156 -

oficer zwiadowczy - ppor. rez. Konat Kazimierz
 oficer ogniowy - ppor. rez. Jarczyński Stanisław
 d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Cholewa Stanisław
 d-ca 2 plutonu - ppor. rez. Biernacki Stefan
 dowódca 8 baterii - kpt. Bownik Jan /o.r. 1.IX.39 Tuchołka 4.IX.39 Grupa
 niewola/

oficer zwiadowczy - ppor. Czapla Henryk
 oficer ogniowy - ppor. rez. Kalinowski Roman
 d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Kruszewski Leon
 d-ca 2 plutonu - NN

dowódca 9 baterii - ppor. Hucarski Wiesław /4 4.IX.39 Przysiersk/
 oficer zwiadowczy - por. rez. Bartusiak Stanisław
 oficer ogniowy - NN
 d-ca 1 plutonu - ppor. rez. Krumiński Jan
 d-ca 2 plutonu - ppor. rez. Gruszko Ludwik

9 DYWIZJON ARTYLERII CIĘŻKIEJ

d-ca dyomu - mjr Sieniewicz Zbigniew
 adiutant - NN
 oficer zwiadowczy - NN
 oficer obserwacyjny - NN
 oficer łączności - NN
 oficer żywnościowy - NN
 oficer płatnik - NN
 lekarz - NN
 lekarz weterynarii - NN
 dowódca kolumny amunicyjnej - NN

B.I.26/B/①

165

- 157 -

dowódca 1 baterii - /armat 105 mm/ - kpt. Wasilewski Bolesław /w obronie
W-wy d-ca 16 at 47 dac/

oficer zwiadowczy -

oficer ogniowy -

ppor. Rotkiel przydział nieustalony

9 Bateria Przeciwlotnicza

d-ca baterii - por. Walużyniec Tadeusz

oficer zwiadowczy - NN

ODDZIAŁY DYSPOZYCYJNE I TECHNICZNE

91 Samodzielna kompania ckm. na taczankach

dowódca kompanii - por. Horabik Władysław /od 9.IX.39 por. Sawicki
Wacław/

I pluton - ppor. Piechocki Jerzy

II " - ppor. Walejnis Zygmunt

III " - plut. pchor. Kamski Bolesław

IV " - ppor. Koropański Stanisław

pluton moździerzy - ppor. Grunwald Józef

9 Kompania łączności

d-ca kompanii - por. Zaleski Adam

z-ca dowódcy komp. - ppor. Przemyski ~~Ludwik~~ Marian

I pluton - ppor. Chaciński Ludwik

II " - ppor. Egiersdorf Jerzy

III " - ppor. Wasilewski Kazimierz

IV " - ppor. Sitkowski Włodzimierz

9 Batalion saperów

dowódca baonu - mjr Brzeziński Witold /1/2.IX.39 niewola/

z-ca d-cy baonu - kpt. Kłoniecki /23.IX.39. Młociny/

pluton chemiczny - ppor. Wojewódzki

pluton rozpoznawczy - ppor. rez. Janowski
 I kompania saperów - por. Lempke Otto
 II " " - ppor. Gawłowski
 III " " /zmet./ - kpt. Jaworski
 kolumna saperka - ppor. rez. Zwierzchowski /+ 2.IX.39/

SEUŻBY I ZAKŁADY

9 Pluton śandzmerii /pieszy/ - kpt. Pracki Zygmunt
 9 Pluton parku uzbrojenia - ppor. rez. Zalski Andrzej
 9 Park intendenty - kpt. Jankowski
 901 Kompania sanitarna - mjr. dr. Kondratowicz Władysław
 z-ca d-oy komp. sanitarnej - por. lek. Pleszyński Krzysztof
 9 Pluton radio - ppor. Lewandowski Juliusz
 d-ca taborów - rtm. Radonicki Paweł

ODDZIAŁY PRZYDZIELONE

Batalion ON nr 22 "Koronowo" /typ S/
 d-ca baonu - mjr Krzesiński Anatol
 1 kompania - kpt. Ciechoński Czesław
 2 kompania - por. Sołek
 kompania ckm - NN

58 DYWIZJON ARTYLERII LEKKIEJ

/armaty 75 mm/

dowódca dyonu - ppłk. Janowski Tadeusz /3.IX.39 niewola /
 adiutant - kpt. Gawełczyk Henryk
 oficer szwadronowy - por. Olszewski Jerzy.
 oficer ognioy - ppor. rez. Lewicki /?/
 oficer łączności - por. Jakimow Teodor

oficer żywnościowy -

oficer płatnik -

lekarz - ppor. rez. lek. Brajca

lekarz weterynarii - por. Szabuniewicz

d-ca kolumny amunicyjnej -

dowódca 1 baterii - por. Wiśniowski Bronisław

oficer zwiadowczy - NN

oficer ogniowy - NN

d-ca 1 plutonu - NN

d-ca 2 plutonu - NN

d-ca 2 baterii - kpt. Wójcicki Jan

oficer zwiadowczy - NN

oficer ogniowy - NN

dowódca 1 plutonu - NN

dowódca 2 plutonu - NN

d-ca 3 baterii - kpt. Pawlak Piotr

oficer zwiadowczy - ppor. rez. Maciejewski

oficer ogniowy - por. rez. Drecki Janusz

d-ca 1 plutonu - pchor. rez. Adamski Czesław

d-ca 2 plutonu - pchor. rez. Gawła

BAONY MARSZOWE 9 DP

Baon marszowy 34 pp

d-ca - kpt. Radziszewski Tadeusz

1 kompania - ppor. Maciąg Józef /+ 1943 Jugosławia/

2 kompania - ppor. Florczyk Tadeusz

Baon marszowy 35 pp

d-ca - kpt. Baczyński Zdzisław
 1 kompania - por. Flisiuk Antoni
 2 kompania - NN

MOBILIZOWANE JEDNOSTKI PRZEZ 9 DP

95 pp

d-ca - ppłk. Stankiewicz Stanisław
 adiutant - por. Barbasiewicz Zdzisław Jerzy
 kwatermistrz - kpt. Marek Stanisław

I batalion - mjr Krajewski Stanisław

1 kompania - NN
 2 kompania - kpt. Laskowski Kazimierz
 3 kompania - NN

II batalion - mjr Kojder Józef /+ 1940/
 1 kompania - NN
 2 kompania - NN
 3 kompania - NN d-ca? Kompanii por. rez. Cyprus /19.IX.39
 Krasnystaw/

III/95 pp mobilizował 7 PP leg. w Chełmie. Baon pod dowództwem kpt.
 Lekana był na wojnie jako I/94 pp.

61. PAL/mob. 31.IX.39. W Siedlcach II i III Dyon/

d-ca - płk. Grabczyński Florian

II/61 pal /armat 75 mm/

d-ca - mjr Smyczyński Tadeusz
 adiutant - por. rez. Sosnowski
 4 bateria - kpt. Wieliczko-Wielicki Michał
 5. bateria - NN
 6 bateria - kpt. Walczak Stanisław /r.22.IX.39 Cześniki/

III/61 pał /haubic 100 mm/

dowódca - mjr Wirth Tadeusz

adiutant -

7 bateria - kpt. Wilkosz Stanisław

8 bateria - por. Kotlarz

9 bateria - por. Gajewski Kazimierz

OŚRODEK ZAPASOWY 9 DP

d-ca ośrodka - ppłk. dypl. Adamus Władysław /+ 1940/

adiutant - ppor. Malkiewicz Paweł

kwatermistrz - mjr Chrzanowski Jan /+ 1940/

d-ca beonu - mjr Świtalski Marian

d-ca kompanii ckm. - ppor. Tyborowski Tadeusz

oficerowie: kpt. Nowicki Romuald

kpt. Kublicki Stanisław /+1940/

por. Słowiński Jerzy

ppor. Łukaszewski Tadeusz

ppor. Sachowicz Zygmunt

ppor. Szpilewicz Tadeusz

~~Wskazania~~ Oznaczenia:

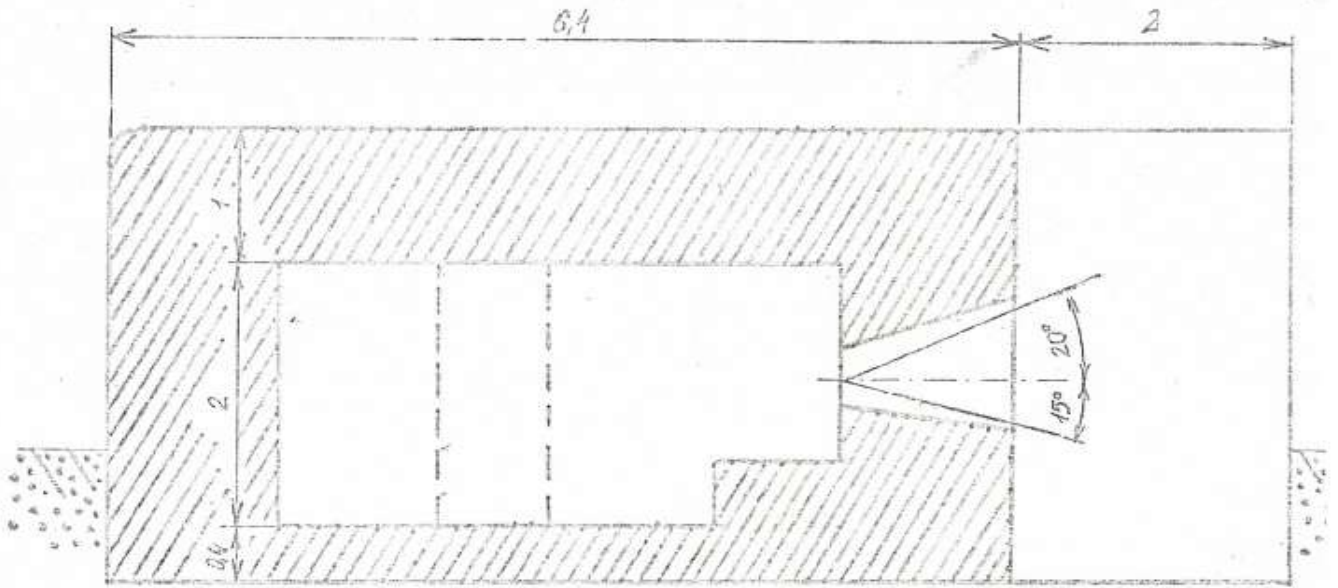
+ - poległ

? - przydział nieustalony

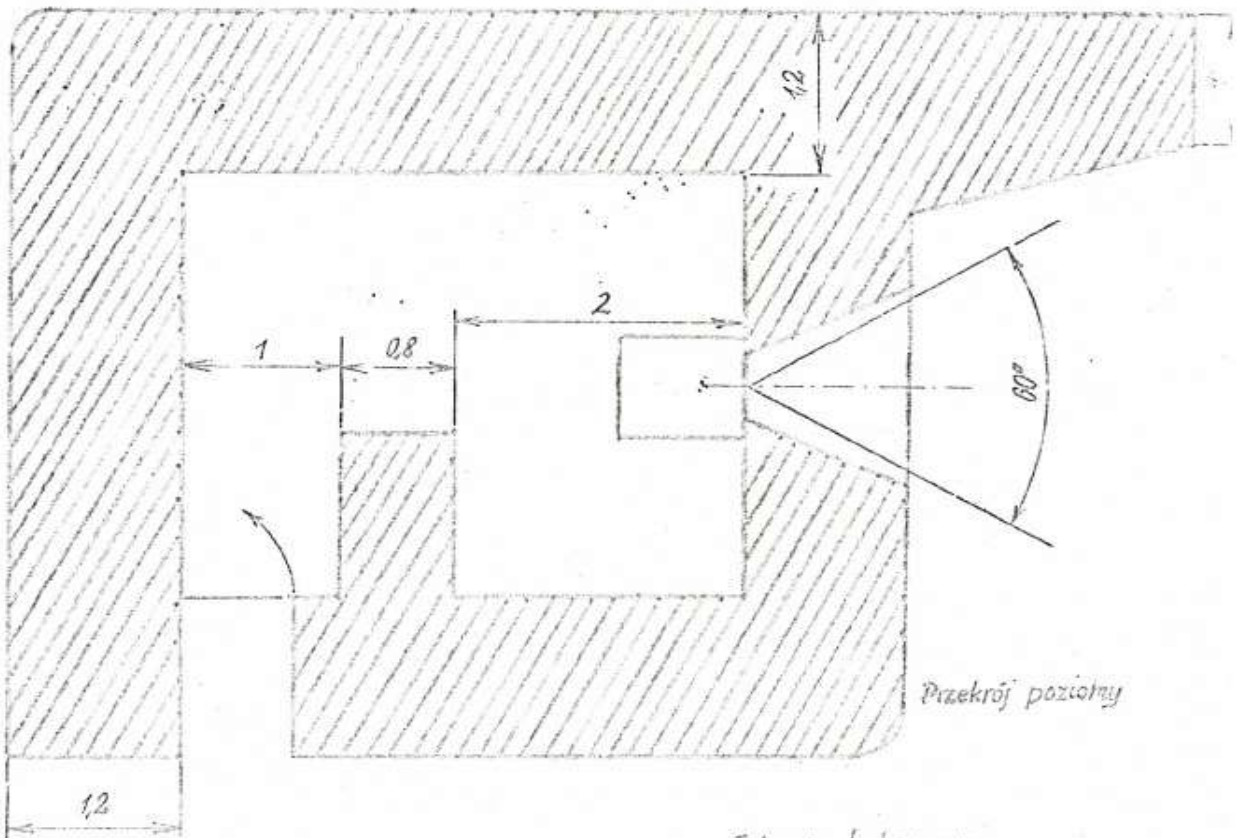
r. - ranny

c.r. - ciężko ranny.

B-I 26/B/①



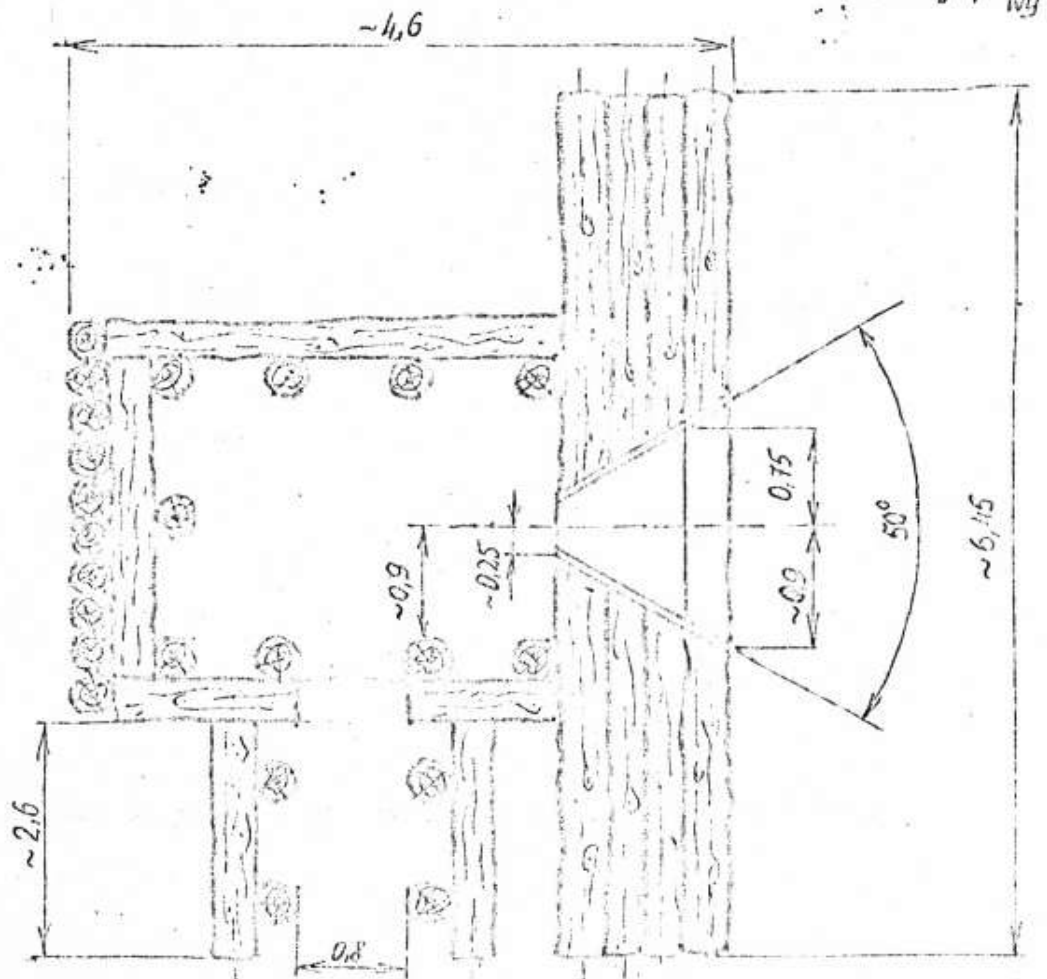
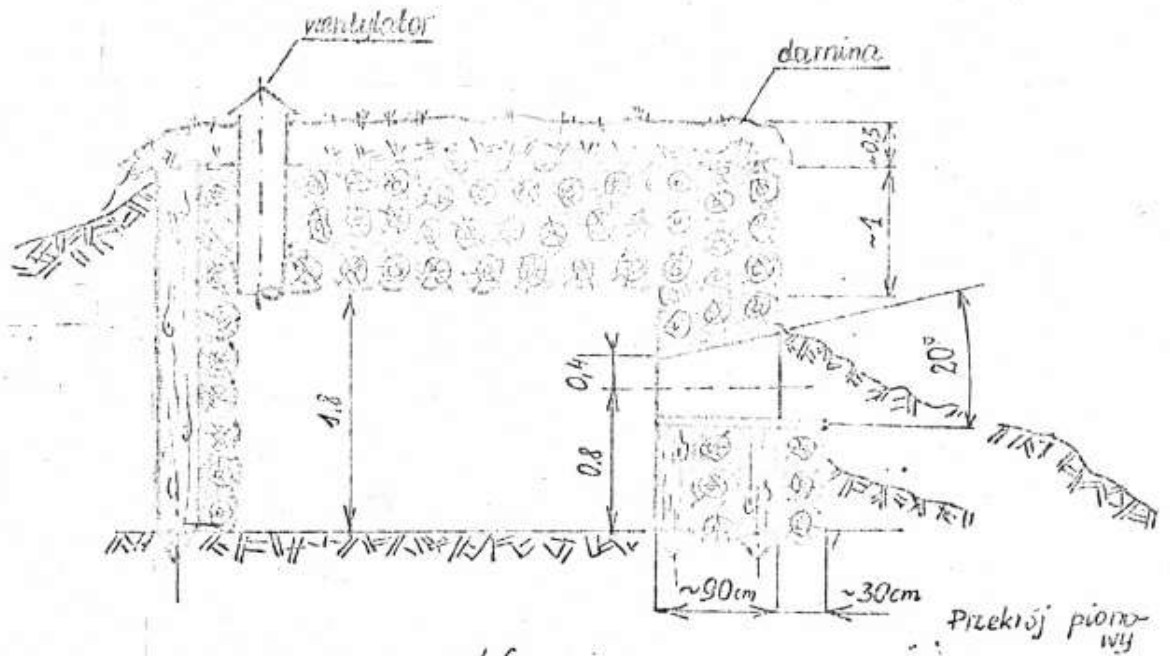
Przekrój pionowy



Przekrój poziomy

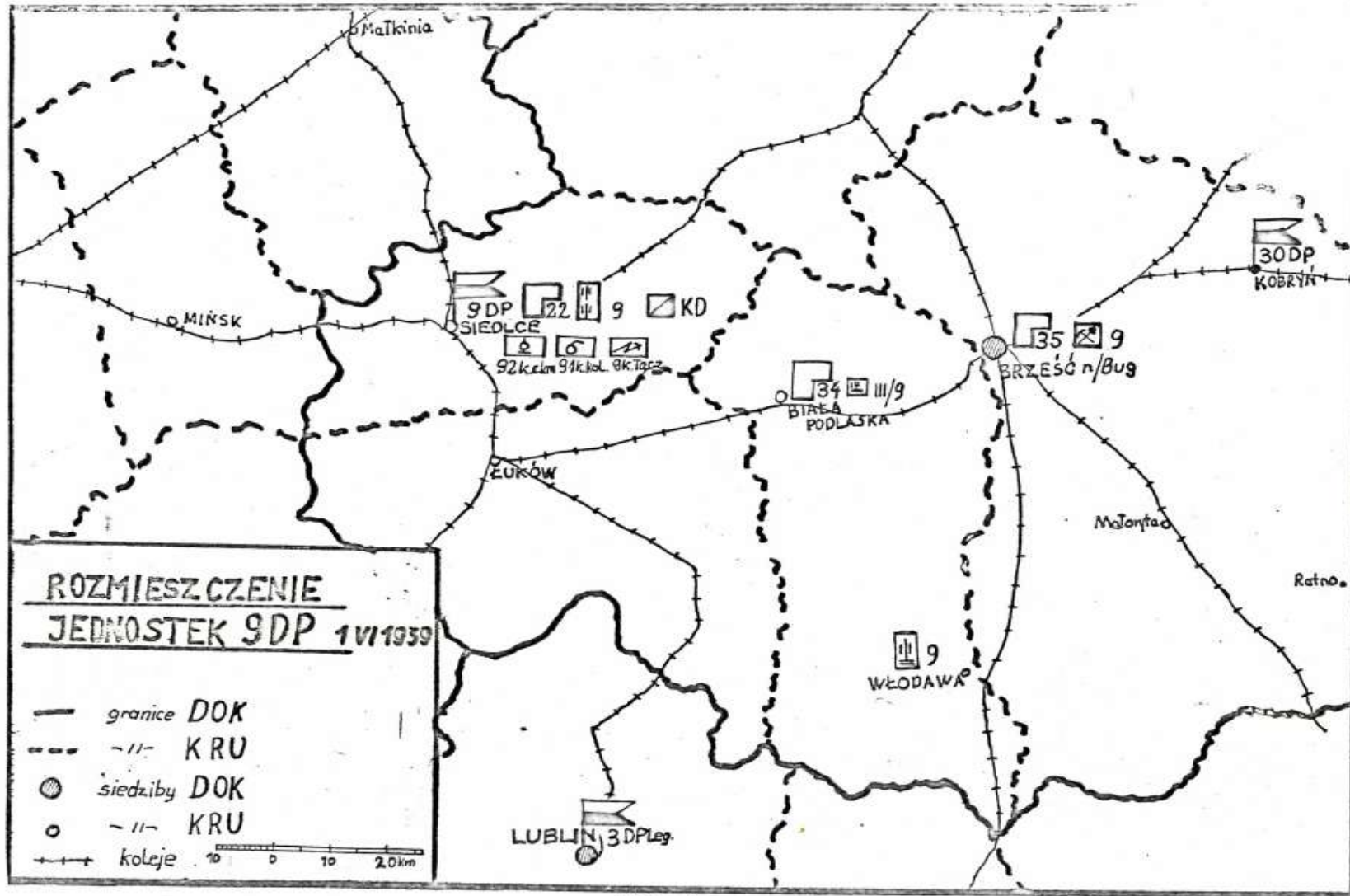
Schron betonowy
(Wymiary w metrach)

B.I.26/B/① 171



ϕ balca = 25-30cm
Wymiary podane w metrach.

Schron drewniany
Przekrój poziomy



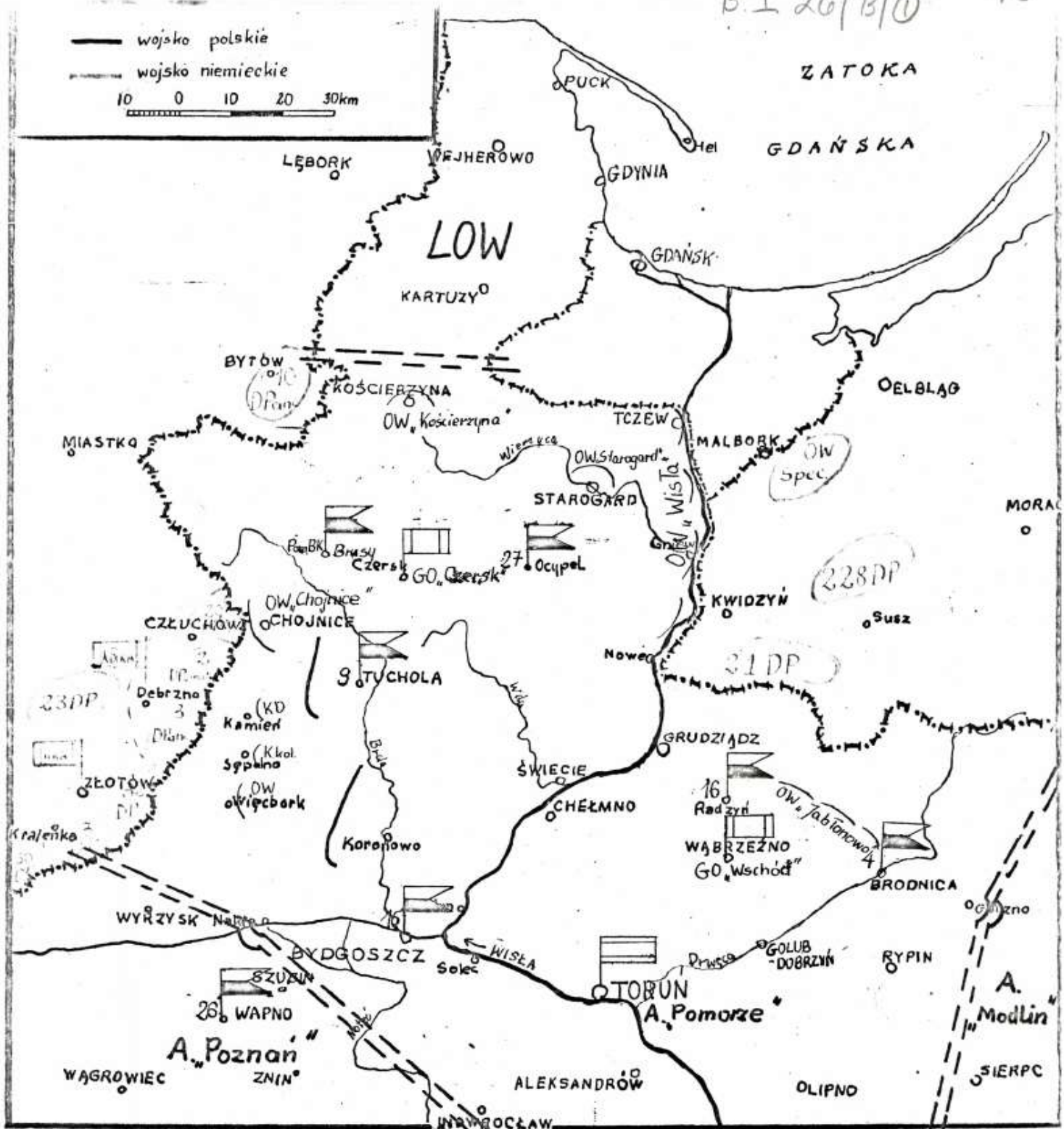
Mapa 1.

B.I. 26/B/10

172

B.I 26/B/0

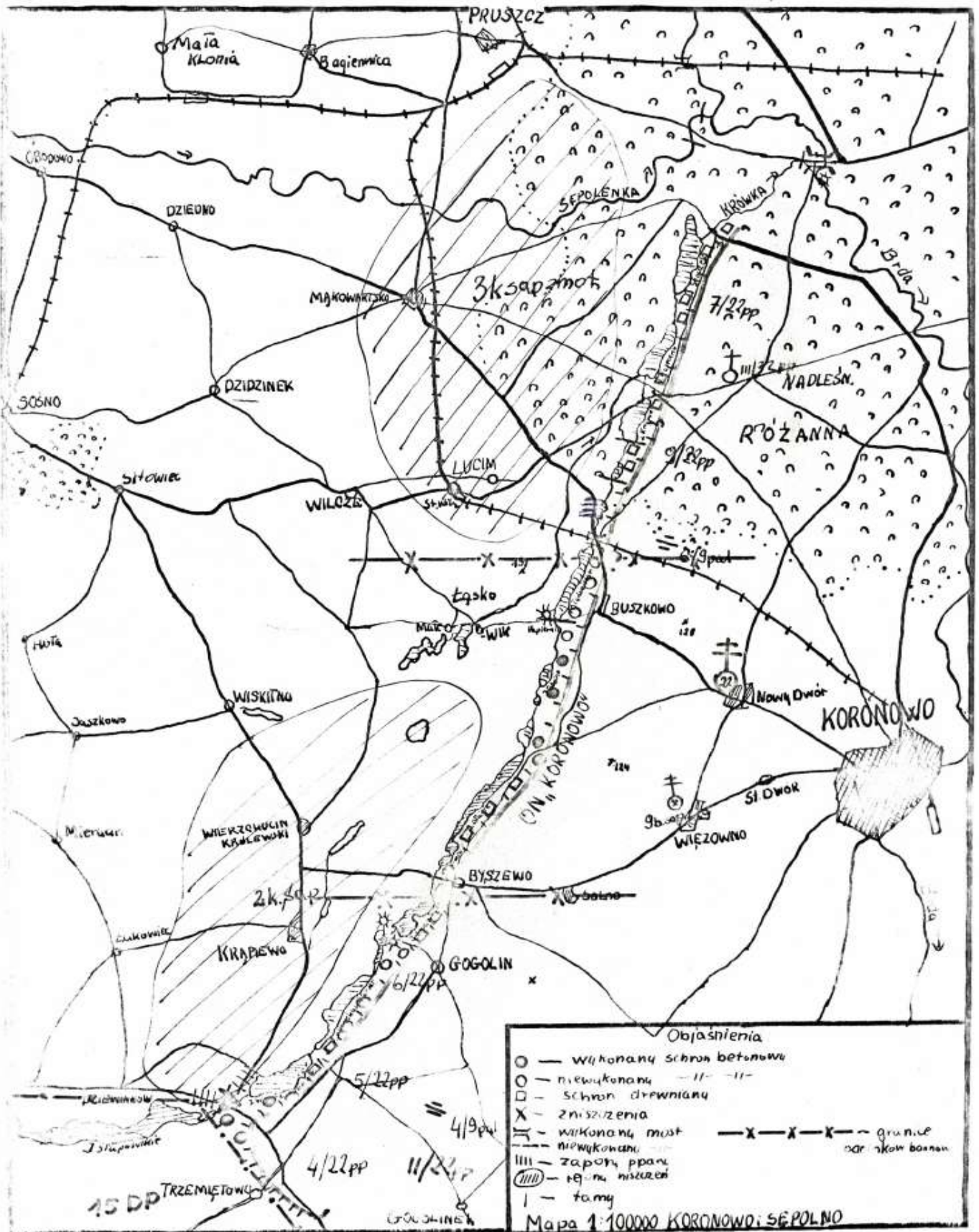
173



Mapa 2. Położenie armii „Pomorze” w dniu 1 IX 1939: rano.

B-I 26/B/0

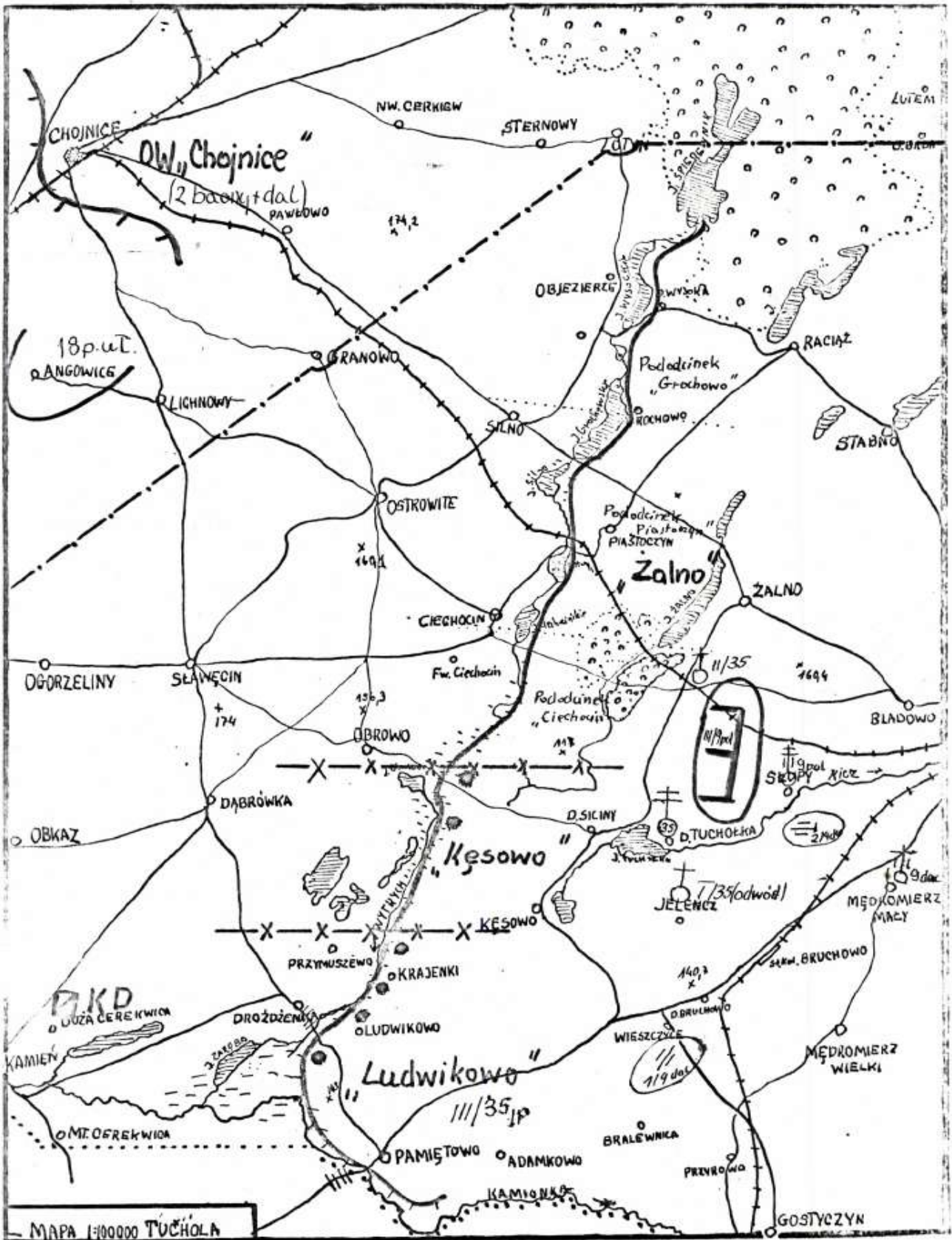
174



Mapa 3a. Rozwinięcie 22pp

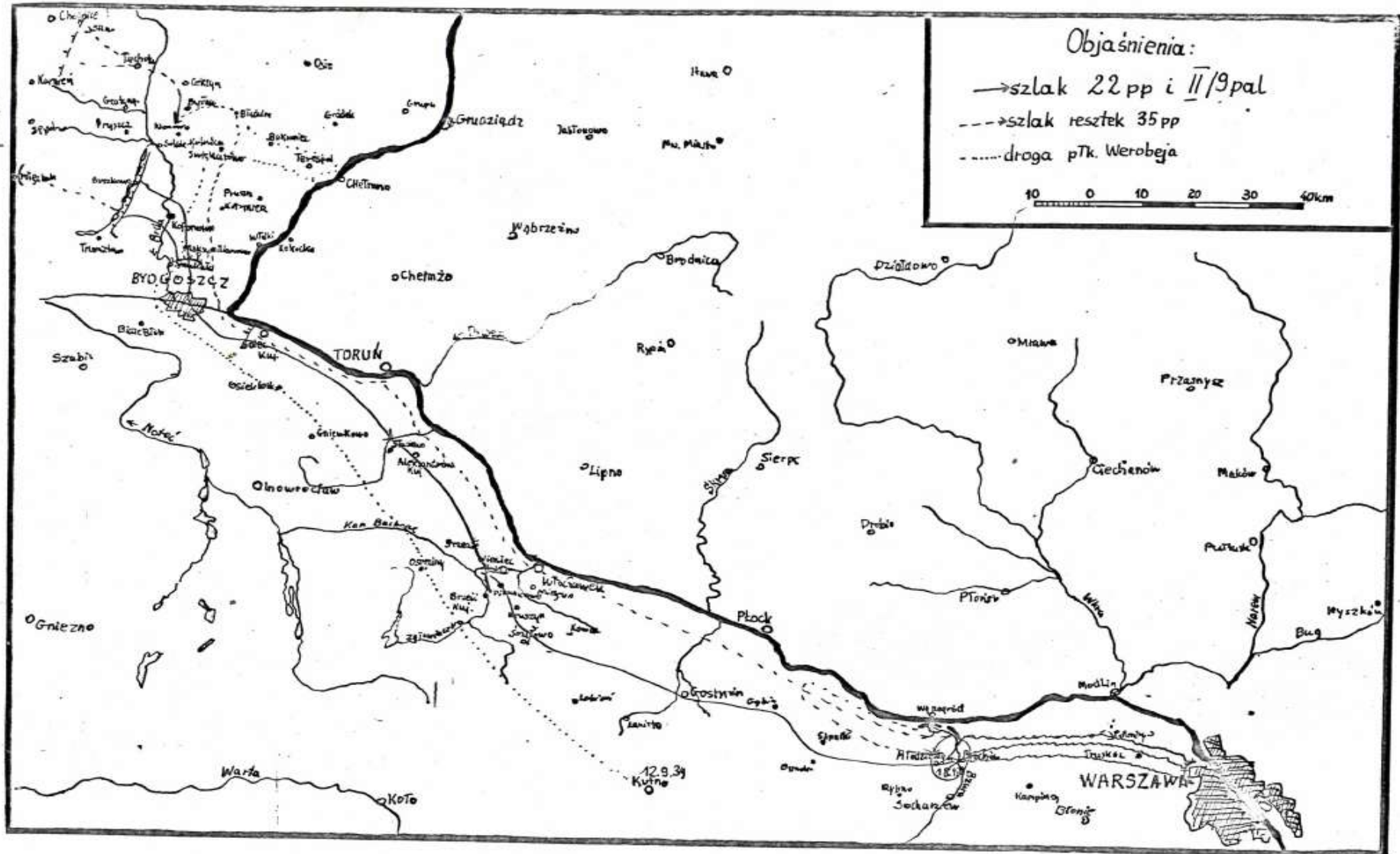
B.I 26/B/0

175



Mapa 3b. Rozwinięcie 35pp

176
B.I. 26/B/10



Mapa 7. Szlak bojowy pułków 9DP